

**Protokół Nr XVIII/2016
z XVIII Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 30 marca 2016 r.**

Miejsce obrad: sala konferencyjna Urzędu Miasta.
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Porządek sesji:

1. Otwarcie Sesji, w tym:
 - stwierdzenie „quorum”,
 - przedstawienie porządku obrad,
 - przyjęcie protokołów z XVI i XVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.
2. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie za rok 2015.
3. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży,
 - b) w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych,
 - c) w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek prowadzonych przez Miasto, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane na rok 2016,
 - d) w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Białogard na rok 2016,
 - e) w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Brojce w zakresie wykonywania zadania publicznego obejmującego zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom,
 - f) w sprawie planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Białogard,
 - g) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,
 - h) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.
4. Wnioski, informacje i oświadczenia.
5. Sprawy organizacyjne Rady.
6. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
7. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.
8. Zamknięcie Sesji.

Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:

O godzinie 10⁰⁵ **S. Domański** Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę „**Otwieram XVIII Sesję Rady Miejskiej Białogardu**”.

Przewodniczący Rady Miejskiej serdecznie powitał Panią Lucynę Bąkowską Panią Prezes Koła Polskiego Związku Niewidomych w Białogardzie, Panią Reginę Pawlukiewicz Przewodniczącą Białogardzkiej Rady Seniorów, Pana Henryka Rutkowskiego Prezesa Zarządu Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Panią Marię Stojek Panią Prezes Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Poinformował, że obradach bierze udział Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej Pan Jacek Twardoń, Zastępca Komendanta Powiatowej Policji Pan Damian Kulczycki, Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Pan Lucjan Sieradzki, których serdecznie powitał.

Przewodniczący Rady Miejskiej serdecznie powitał dyrektorów szkół, dyrektorów przedszkoli, prezesów spółek miejskich, kierowników jednostek organizacyjnych i pracowników Urzędu Miasta biorących udział w obradach na czele z Panem Burmistrzem Białogardu Panem Krzysztofem Bagińskim, wszystkich przybyłych na sesję oraz Panie i Panów radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej powitał przedstawicieli Motocyklowego Klubu Boruta, którzy poprosili o zabranie głosu na sesji.

Przedstawiciel Klubu Motocyklowego Boruta MC Poland P/c North-West - powiedział, że jesteśmy motocyklistami z Klubu Boruta MC Poland zrzeszonego w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. Od pięciu lat w Białogardzie odbywa się impreza o nazwie „Motoserce”. Jest idea, to jest impreza, która ma za zadanie pozyskanie krwi.

W ostatnich latach, a „Motoserce” trwa już siedem lat, natomiast w Białogardzie pięć lat, motocykliści pozyskali 22.000 litrów krwi. W Białogardzie udaje nam się zebrać każdego roku ok. 30 litrów na miarę czasu i możliwości jakie daje Punkt Krwiodawstwa. „Motoserce” to jest impreza, która przybiera charakter festynu rodzinnego. Organizujemy zabawy dla dzieci, a dorośli oddają krew.

Nie byłoby możliwości żebyśmy zorganizowali tę imprezę w takim wymiarze, w jakim ona się odbywa, gdyby nie pomoc Miasta, a Miasta to przede wszystkim osobiste zaangażowanie Pana Burmistrza Krzysztofa Bagińskiego.

Korzystając z tej okazji chcielibyśmy podziękować za pięć lat. Pięć lat dla nas owocnej pracy a dla szpitali krew niewymierna rzecz.

Klub Motocyklowy Boruta MC Poland P/c North-West składa serdeczne podziękowania Panu Krzysztofowi Bagińskiemu Burmistrzowi Białogardu za pomoc w organizacji Ogólnopolskiej Akcji „Motoserce – krew darem życia” na terenie miasta Białogard.

Impreza zawsze odbywa się wiosną. W tym roku odbędzie się w dniu 6 czerwca, na którą zapraszamy. Oczywiście chodzi o pozyskanie krwi. „Motoserce” ma miejsce zawsze wiosną, bo wiadomo jest nasilony ruch samochodowy i motocyklowy i są niestety wypadki a krew jest potrzebna.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy Panu Burmistrzowi za osobiste zaangażowanie i pomoc w organizacji tej imprezy. Liczę, że za pięć lat podziękujemy za dziesięciolecie Panu Burmistrzowi.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Pana Burmistrza o wręczenie listu gratulacyjnego dla Pana Gadzhieva Magomedmurada.

Przewodniczący odczytał treść listu gratulacyjnego i powiedział, że z ogromną przyjemnością składamy serdeczne gratulacje za zdobycie tytułu Mistrza Europy w Rydze w zapasach w stylu wolnym. Wyrażamy szczerze uznanie dla dotychczasowych osiągnięć sportowych, jednocześnie wierzymy, że w przyszłości przyjdzie nam cieszyć się z jeszcze większych sukcesów. Nagrodę w imieniu Pana Gadzhieva Magomedmurada obierze Pan Artur Ordak Przedstawiciel Atletycznego Klubu Sportowego.

A. Ordak Skarbnik Atletycznego Klubu Sportowego – powiedział, że imieniu Gadzhieva Magomedmurada serdecznie podziękuję za nagrodę za wyróżnienie, za pomoc Pana Burmistrza i całej Rady Miasta.

Pan Gadzhiev Magomedmurad jest zadowolony z tego, że jest w Białogardzie, że jest obywatelem Polskim i może walczyć dla naszego kraju. To jest dla niego wielkie wyróżnienie. Niestety nie może dzisiaj być na sesji, bo przebywa obecnie na zgrupowaniu w Szczyrku, zgrupowaniu przygotowawczym do kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. Miejmy nadzieję i jako działacz Polskiego Związku Zapaśniczego też mam nadzieję, że kwalifikację zdobędzie. W dniu 15 kwietnia w piątek będzie walczył w Serbii. My, jako działacze AKS też tam z nim będziemy.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za wyróżnienie i myślę, że ta kwalifikacja dla Białogardu będzie nie tylko jedna, ponieważ w kwalifikacjach występuje czterech zawodników z AKS Białogard.

- stwierdzenie „quorum”,

Według listy obecności na sesji obecnych było 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował, że na sekretarza obrad oraz do liczenia głosów w głosowaniach jawnych proponuje Panią Kierownik Biura Rady Małgorzatę Zimmer.

- przedstawienie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił porządek obrad sesji a następnie zapytał czy są uwagi do porządku o obrad?

Uwag nie stwierdzono.

- **przyjęcie protokołów z XVI i XVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.**
Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

Rada Miejska Białogardu przyjęła protokół z XVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu, głosując: za -20 (jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

Rada Miejska Białogardu przyjęła protokół z XVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu, głosując: za - 20 (jednogłośnie).

Ad 2. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie za rok 2015.

K. Krzezińska - Kumpin Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie – poinformowała, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Białogardzie jest jednostką organizacyjną Miasta realizującą zadania z zakresu pomocy społecznej polegające na udzielaniu świadczeń pieniężnych, pomocy rzeczowej, pomocy usługowej, pracy socjalnej i wsparcia środowiskowego.

Zadania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie w 2015 roku, podobnie jak w latach ubiegłych, były realizowane ze środków finansowych pochodzących z Urzędu Miasta w Białogardzie i Wojewody Zachodniopomorskiego. Na realizację zadań wydatkowano kwotę około 17.000.000 zł, w tym środki własne Miasta stanowiły kwotę ponad 3.600.000 zł.

Dyrektor - powiedziała, że nasze zadania opieramy głównie na realizowaniu ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o świadczeniach rodzinnych i funduszu alimentacyjnym.

Szczegółowy zakres działań i wydatków Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest uwzględniony w przekazanym Radzie Miejskiej Białogardu sprawozdaniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu listy mówców.

Dyskusja:

Radna E. Bury – poprosiła, aby Pani Dyrektor odpowiedziała mieszkańcom o Karcie Dużej Rodziny, a chodzi dokładnie o Kartę Miejską. Dlaczego nie mamy jej do tej pory? Nie ma zniżek dla rodziny wielodzietnej, chociażby w postaci wejść na basen, przejazdów miejską komunikacją. Z czego to wynika?

Radna – poprosiła aby Pani Dyrektor przybliżyła Program rodzina 500 plus na jakim jesteśmy etapie, czy mają Państwo jakiś problem jak ułatwić mieszkańcom wdrożenie się w tę procedurę?

Radna – powiedziała, że na stronie 19 sprawozdania zawarte są inne działania podejmowane na rzecz świadczeniobiorców pomocy społecznej, pomoc żywnościowa w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014 -2020. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Białogardzie udziela informacji podopiecznym o miejscach odbioru żywności, w których osoby mogą skorzystać z bezpłatnej dystrybucji żywności, wydaje skierowania do organizacji partnerskich.

Z tego co Radnej jest wiadomym PCK w Koszalinie prowadzi taką działalność i mieszkańcy Powiatu Białogardzkiego jeżdżą po żywność do Koszalina. Czy nie ma takiej możliwości, żeby Powiat Białogardzki zapewnił mieszkańcom możliwość odbioru tej żywności na naszym terenie?

Radna - powiedziała, że tej żywności jest dużo, oni tę żywność wydają rotacyjnie. Ludzie organizują się i wyjeżdżają po żywność, raz po groszek, raz po marchewkę. Czy są jakieś problemy w związku z tym, żeby taka możliwość odbioru żywności była na terenie miasta Białogard?

K. Krzezińska - Kumpin – odpowiedziała, że jeżeli chodzi o żywność, którą wydaje PCK i też Caritas niestety nie mamy takiej możliwości, ponieważ przede wszystkim nie mamy transportu, żeby tę żywność przewieźć. Nie mamy też magazynu, gdzie moglibyśmy tę żywność przechowywać.

Jako ośrodek współpracujemy przedsiębiorcami i u nas można odebrać jabłka. To już praktykujemy od roku i też bardzo szybko, dlatego, że nie mamy magazynu, więc w ciągu dwóch dni ta żywność powinna być wydana. Mamy obawy, że Sanepid może mieć pretensje, jeżeli chodzi o przechowywaną żywność.

Radna – odpowiedziała, że nie oczekuje tego, że to MOPS zorganizuje a bardziej oczekuje od władz Miasta, od władz Powiatu czy też z Gminy, że samorządy zorganizują się, żeby taką możliwość zapewnić mieszkańcom Powiatu Białogardzkiego.

Dyrektor MOPS – odpowiedziała, że rozważymy to na pewno w przyszłości.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące Programu Rodzina 500 plus Dyrektor MOPS poinformowała, że od 1 kwietnia startujemy i ośrodek będzie czynny przez cały kwiecień od godz. 7⁰⁰ do godz. 17⁰⁰. Wnioski będą przyjmowane w pokoju nr 1 oraz w pokoju nr 17. Cała Sekcja Świadczeń Rodziny będzie przyjmowała wnioski. Do dyspozycji właściwie będzie każdy pracownik. Wszyscy są poinformowani jak wypełnić wniosek, więc jeżeli ktokolwiek zgłosi się o pomoc, to taką informację na pewno uzyska.

Wzory jak wypełnić druki też wiszą w naszym ośrodku. Na stronie internetowej też są podane informacje. Telefonicznie również udzielamy takich informacji. Myślę, że jesteśmy przygotowani do zadania i wszystko idzie zgodnie z planem.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące Miejskiej Karty Dużej Rodziny jak już Pani Radnej wcześniej powiedziałam w zeszłym roku podejmowano szereg działań. Współpracowaliśmy razem z Młodzieżową Radą Miasta. Była również przeprowadzona akcja i w „Białogardzianinie” były informacje skierowane do przedsiębiorców. Niestety nie spotkało się to ze zbyt dużym odzewem. Około dwóch, trzech przedsiębiorców odpowiedziało tylko i to były bardzo małe, marginalne zniżki i niestety do tej pory nie udało nam się nic wprowadzić.

Radna E. Bury – powiedziała, że chciałby skierować pytania do Pana Burmistrza, aby odpowiedział odnośnie żywności PCK czy Miasto ma jakiś pomysł na zaangażowanie się w taką działalność, czy są jakieś przeszkody?

Odnośnie Karty Dużej Rodziny, to przecież mamy Radę Gospodarczą w Białogardzie, Przedsiębiorców i to jest ciało doradcze. To jest ważny temat i nie wiem, kiedy te posiedzenia się odbywają, ale to jest temat akurat do Pana Burmistrza, żeby porozmawiać z przedsiębiorcami w tym temacie. Rozmawialiśmy o tym już rok temu.

Radna – zapytała o wypoczynek letni. W zeszłym roku trzydzieścioro dzieci skorzystało z tego wypoczynku. Gdzie ten wypoczynek letni odbył się?

Dyrektor MOPS - odpowiedziała, że wszystko jest uzależnione od organizatora i najczęściej w górach. W zeszłym roku odbył się w okolicach Karpacza.

Burmistrz Białogardu odniósł się do Karty Dużej Rodziny. W przekonaniu Burmistrza w małych miastach jest problem z wdrożeniem tych takich lokalnych, środowiskowych kart z wielu powodów. W dużych miastach samorządy dysponują wieloma możliwościami, bo sami o tym decydują i mają też korporacje, które marketingowo chętnie wchodzi w takie projekty.

Burmistrz – powiedział, że u nas mimo, że mamy Radę Gospodarczą, rozmawiamy i zastanawiamy się jak nasi przedsiębiorcy mogą wpływać na lokalne społeczeństwo, to jak Pani Dyrektor powiedziała, tylko dwie firmy wyraziły chęć. Natomiast ulgi i tak obowiązują tam gdzie my możemy, jako samorząd zastosować. W formie przypomnienia do komunikacji miejskiej rok w rok dokładamy 800.000 zł do darmowych przejazdów i te ulgi przecież obowiązują. Będziemy mieli basen i będziemy mogli się zastanawiać też nad dodatkowymi ulgami.

W mojej ocenie i odcinam się od samorządowca mówiąc jako polityk, że był to zabieg marketingowy w kraju, tak samo jak wiele innych pomysłów i chociażby budżety obywatelskie, gdzie więcej jest problemów z tym i nieporozumień, niż korzyści tak naprawdę dla społeczności lokalnej. W dużych miastach czytałem o takim bardzo krytycznym podejściu fachowców do takiej metody wspierania dużych rodzin. Mamy nowy pomysł teraz i Program 500 Plus, też jest pewnie niedoskonały i też będą z tym pewne problemy. Dyskutowaliśmy dzisiaj też o tym na komisji. Jest wiele pomysłów wśród polityków jak wspierać polską rodzinę, natomiast są to pomysły daleko niewystarczające w ocenie Burmistrza.

Jako obywatel wołałbym, aby ludzie więcej zarabiali i mieli możliwości zdobywania większych dochodów i żeby sobie każdy sam radził.

U nas nie ma zainteresowania dodatkowym wsparciem. My sondowaliśmy w różnych środowiskach i to co Pani Dyrektor powiedziała, że wśród młodzieży i wydawałoby się, że młodzież będzie najbardziej zainteresowana. No i też nie bardzo. Możemy jeszcze spróbować, ale naprawdę zainteresowanie jest niewielkie. Koszty wdrażania mogą przewyższać korzyści jakie rodzina pozyska, więc trzeba też się nad tym zastanawiać. W małych miastach naprawdę to nie wychodzi.

Radna E. Bury – odpowiedziała, że nie zgadza się, bo wystarczy przeliczyć wyjście trzyosobowej rodziny do kina. Teraz rozumiem, jeśli już powstanie nasz białogardzki basen, to na pewno Pan Burmistrz zadba o to, żeby odpowiednie ceny były dla takich rodzin, czy też jakieś bilety rodzinne i Pan Prezes o to zadba.

Natomiast nie chce mi się wierzyć w to, że nie ma zainteresowania. Po prostu ktoś się nie spieszy, nie chce się komuś tego zrobić. Jakby Pan Burmistrz bardzo się postarał, to ja wierzę, że Pan by tutaj wdrożył takie zniżki.

Mam rodzinę u siebie na osiedlu, gdzie jest trójka dzieci i dziewczynka dojeżdża na zapasy kilka razy w tygodniu autobusem, to jest koszt dla takiej rodziny. Myślę, że to jest wszystko po stronie Burmistrza, a jak Burmistrz będzie miał chęci, to tutaj wszystko będzie.

Burmistrz – odpowiedział na temat dostarczanej żywności i były takie transporty kilka lat temu. Nie wiem czy Państwo pamiętacie jakie rzeczy i sceny działy się i również radni byli w to zaangażowani, bo każda dostawa to był problem. Między innymi jako Starosta też miałem bardzo często interwencje, że ta żywność jest źle rozdysponowana, nie tej jakości itd.

Były powody zaprzestania przywożenia i takiego rozdawnictwa. Z tego co Pani mówi, takie zapotrzebowanie jest i można spróbować i tak jak Pani Dyrektor powiedziała, aby przeanalizować ponownie, wyciągnąć wnioski z tych wcześniejszych akcji, bo przecież do Białogardu przyjeżdżały systematycznie duże tiry z żywnością. Ta żywność była marnowana niestety, a nie o to chodzi w tym wszystkim. Jakość tak działa, że jak coś jest łatwo dostępne, to nie jest szanowane niestety. Parę razy w naszych okolicach, tam gdzie mieszkamy przy pomniku wojsk radzieckich widziałem olbrzymie ilości ryżu właśnie z darów rozsypane i ktoś się tym bawił. To były duże ilości rozsypywane, więc przeanalizujemy tak, jak Pani Dyrektor powiedziała i jesteśmy w stanie zorganizować taki transport. Pozostaje tylko kwestia częstotliwości, kto ma to rozdysponowywać itd.

Burmistrz podziękował za sygnał. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie, to sprawdzimy i poinformujemy Państwa radnych i mieszkańców o podjętej decyzji.

Radny A. Wegner – powiedział, że ma pytania odnośnie Programu 500 Plus. Jaka to będzie kwota, jakie środki są potrzebne, żeby wypłacić w naszym mieście tę pomoc? Czy te środki są już zabezpieczone? Czy w związku z obsługą tego programu będą zatrudniani ludzie przez Miasto i czy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej będzie musiał ponosić jakieś dodatkowe koszty związane z obsługą tego programu?

Radny J. Harłacz – zapytał czy 500 Plus będzie doliczane dla osób ubiegających się o zasiłki czy w stosunku do osób, które już posiadają zasiłki z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej? Czy Państwo nadzorujecie funkcjonowanie noclegowni dla bezdomnych? Jeśli tak, to dlaczego ta noclegownia nie funkcjonuje przez cały rok a tylko zimą?

Radny złożył podziękowanie wszystkim, którzy organizują „Szlachetną Paczkę”, bo MOPS również tutaj się włączył na rzecz stowarzyszenia, które prowadzi „Szlachetną Paczkę”. Podziękowania dla „Szlachetnej Paczki” za to, że tutaj angażują się dla mieszkańców tych małych miasteczek. Organizują różnego rodzaju paczki i sprzęt.

Radny T. Strząbala – powiedział, że chciałby się odnieść do Miejskiej Karty Dużej Rodziny i do tego o czym mówiła radna E. Bury. Faktycznie może być tak, że Pan Burmistrz za mało się postarał, ponieważ w trakcie wypowiedzi Radnej w internecie znalazłem trzy miasta i tylko w ciągu tej krótkiej wypowiedzi, miasta podobne do Białogardu, które właśnie wprowadziły taką Miejską Kartę Dużej Rodziny i jest to: Szczytno, Dzierżoniów, Marki. W ciągu dwóch minut. Są to podmioty prywatne: fryzjer, stacja diagnostyki pojazdów, sklep budowlany. Są to podmioty z różnych branż, a oprócz tego również instytucje miejskie. Tak, że wydaje się, iż zabrakło odrobiny dobrej woli.

Dyrektor MOPS – odpowiedziała, że w sprawie Programu 500 Plus na tę chwilę budżet mamy zwiększony już o 8.500.000 zł.

Wojewoda założył, że dwa i pół tysiąca osób złoży wnioski w naszym mieście. My szacujemy, że będzie około czterech tysięcy osób, więc budżet na pewno będzie jeszcze zwiększony. Pierwsze wypłaty planujemy w maju.

W sprawie kosztów zatrudnienia Dyrektor odpowiedziała, że do końca roku mamy dofinansowanie w postaci 2% i mamy możliwość dofinansowania. Na razie własnym sumptem, własnymi etatami będziemy się wspierać. Mamy wsparcie z Urzędu Pracy w postaci dwóch staży. W przyszłości, jeżeli będzie taka potrzeba, to zatrudnimy te osoby.

Świadczenia te nie wliczają się do świadczeń z pomocy społecznej. Oprócz świadczeń pomocy społecznej dodatkowo będzie 500 Plus.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące noclegowni Dyrektor MOPS – odpowiedziała, że MOPS nie nadzoruje noclegowni. Noclegownia nie funkcjonuje cały rok, ponieważ ustawowo okres ochronny trwa od listopada do końca marca i to jest czas ochronny. To jest też czas kiedy my współpracujemy z noclegownią, z osobami bezdomnymi. Każdy ma możliwość i nikomu nigdy nie odmawialiśmy być skierowanym do odpowiedniej placówki, no i też zmienić swoje życie w jakiś sposób. Generalnie osoby bezdomne i bardzo rzadko zdarza się, że ktoś próbuje wyjść z tej bezdomności. Natomiast staramy się i współpracujemy z noclegownią.

Radny J. Harłacz – powiedział, że bezdomni, to cecha ludzi, którzy gdzieś na jakimś zakręcie życia pogubili się. Tutaj ze strony MOPS-u i samorządu powinna być taka aktywność w ich kierunku skierowana, aby tym ludziom pomóc. Oczywiście ja sobie zdaję sprawę, że nie wszyscy z tej możliwości mogą skorzystać, ale widzę, że jest coraz więcej tych bezdomnych. Chociażby na parterze budynku widziałem bezdomnego, który przyszedł z workami, z puszkami i brał kąpiel w tej małej toalecie w piwnicy. To chyba nie tędy droga, żeby oni szukali gdzieś pokątnie załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych po Urzędzie, ale to powinno być na miarę XXI wieku pomoc skierowana.

Nie rozumiem sytuacji, o której Pani mówi, że absolutnie się zajmujecie noclegownią itd. To kto jest za to odpowiedzialny? Spółdzielnia Socjalna „Feniks” jeśli bierze pieniądze, to niech wykonuje należycie to zadanie, bo widzę, że w budżecie na to środków nie brakuje. Panie Burmistrzu ja bym na Pana miejscu skorygował wydatkowanie tych środków, jeśli widzimy tego rodzaju sytuacje na co dzień, gdzie ci bezdomni niestety wędrują, a to tak nie może być. Ta noclegownia, to są ludzie. Ustawa przewiduje, że każdy bezdomny pies ma trafić do schroniska i tam nie ma czegoś takiego jak ochrona w okresie przejściowym. Na okres zimowy musi mieć zabezpieczenia, a później go wyrzucamy na ulicę. No to chyba człowiek jest tą materią ważniejszą a niżeli zwierzę.

Panie Burmistrzu w stosunku do Pana mam pretensję, bo już niejednokrotnie mówiłem o tej noclegowni i widzę, że w tym zakresie i w tym zarysie funkcjonowania noclegowni i ewentualnej pomocy tym wszystkim bezdomnym, tu się nic nie robi. Szpital nie jest miejscem do tego, żeby tych bezdomnych niejednokrotnie tam zwozić. Szpital ma ratować życie ludzkie i nieść pomoc chorym, a nie bezdomnym pijanym. Szpital to nie jest miejsce dla takich ludzi. Z tego tytułu przynajmniej ma kupę roboty i Policja i służba medyczna. Proszę, aby wdrożył Pan ten schemat pomocy bezdomnym w zakresie wyjścia z bezdomności, jak również wyjścia z tego alkoholizmu i żeby to miało ręce i nogi. Tak jak dzisiaj widzę bezdomnych przy markecie chociażby „Kaufland” i się nikt nimi nie interesuje a później ktoś ewentualnie zadzwoni po Policję, bo on leży, ale to nie jest rola Policji.

My nie wypełniamy tzw. wstępnych kroków, które by doprowadziły do tego, że ten bezdomny znajdzie gdzieś oparcie i pomoc w jednostkach samorządu, które za to odpowiadają. W ostatecznym etapie ci ludzie bez tej pomocy wstępnej trafiają tak jak powiedziałem do szpitala, albo Policja się musi nimi zajmować. To jest jakiś ostateczny etap, który powinien dotyczyć nielicznych bezdomnych, ale co z tą inną grupą szerszej pojętych osób bezdomnych?

Burmistrz – powiedział, że w pierwszej kolejności odniesie się do sprawy osób bezdomnych. Zawsze mnie zastanawia sposób postrzegania spraw jaki prezentuje Pan Jerzy Harłacz bardzo ciekawy, ponieważ przyrównuje ludzi do opieki nad zwierzętami. No nie da się tak wprost, bo każdy bezdomny ma prawa obywatelskie, nie został ubezwłasnowolniony i często to oni decydują jak chcą żyć.

Problem polega na tym, że tam jest wiele problemów nagromadzonych. Każdy ten człowiek dźwiga wiele różnych problemów i to jest problem alkoholowy, uzależnienia od narkotyków i oni decydują o tym, że chcą tak żyć. Mają wolną wolę. Nie można ich ubezwłasnowolnić, bo to by uprościło naprawdę sprawę. Byśmy ich wszystkich pozamykali w odpowiednim ośrodku, nakarmili, kazali się codziennie myć i nie byłoby problemu. Natomiast oni się przemieszczają. My mamy swoich bezdomnych tak zwanych. To jest taki synonim. Nazywamy ich bezdomnymi, ale tak naprawdę każdy z nich ma gdzieś rodzinę w Białogardzie. Został nadzwyczajnie w świecie przez rodzinę wystawiony za próg z określonych powodów.

Oni mogliby mieszkać, gdyby nie nadużywali alkoholu. W większości ich znamy. Przyjeżdżają nowi. Pojawiają się u mnie w Urzędzie. Próby pomocy im czasami są po prostu nieskuteczne. Kierowani są do MOPS-u. Kierowani są przez MOPS dalej do wsparcia, do pomocy. To nie jest łatwe. Problem jest ogólnoeuropejski, nie tylko Polski z tymi ludźmi, którzy chcą tak żyć. Wystają ci ludzie oczywiście, bo dziennie mogą zebrać dosyć sporą kwotę. Być może więcej nawet, niż ci którzy pracują. Tu dwa złote, tam pięć złotych, złotówka i tak przez cały dzień i to wszystko idzie niestety na przelew, na alkohol. Do mnie do domu też i pewnie do Pana przychodzą, wydzwaniamy ciągle ci sami i umawiamy się, że ma skorzystać z pomocy a on przytakuje, że tak, ale na drugi dzień już go widzę znowu pod wpływem alkoholu. Jeżeli chodzi o tzw. bezdomnych, to uważam, że te instrumenty, które my stosujemy w Białogardzie są wystarczające. Nie da się ich ubezwłasnowolnić. Nie ma takiej możliwości.

Burmistrz – odpowiedział, żeby już zakończyć sprawę Kartę Dużej Rodziny Panie Tomaszu proponuję, żeby Pan tak łatwo nie oceniał Burmistrza i powstrzymał czasami te swoje negatywne opinie, bo nie chciałbym złośliwym na takim samym poziomie jak Pan, skoro mówię że nie było zainteresowania. Przecież nie można tak działać, a mógłbym zmusić kilku przedsiębiorców, tylko po co. Można wdrożyć na siłę, żeby medialnie to ładnie wyglądało, tylko pytam się po co, skoro koszty przewyższyłyby faktyczną pomoc tym ludziom, więc zachowujmy się racjonalnie. Bardzo prosiłbym na przyszłość, żeby Pan tak łatwo nie oceniał, czy byłem zaangażowany, czy nie byłem zaangażowany, a gdym był to na pewno by się udało itd.

Radny J. Harłacz – powiedział, uważam, iż ani siły, ani środki ze strony samorządu są niewystarczające. Ja rozumiem, że Pan będzie bronił swojej racji, bo tak na prawdę odpowiadamy tu wszyscy za całokształt funkcjonowania samorządu i niesienia pomocy w tzw. szerszym spektrum. Natomiast myślę, że można zrobić więcej dlatego, że z tymi ludźmi się spotykam. Ja ich nagminnie widzę i rozmawiam. Nawet jak Pan tutaj podkreśla, ta pomoc jest nie wystarczająca. Mógłbym zadać Pani Dyrektor MOPS pytanie ile razy jest możliwość wzięcia kąpieli przez tych ludzi? Kto ewentualnie mógłby doprowadzić do tego, że ktoś na wymianę da im ciuchy czy pomoże je jakoś wyprać?

Trzeba bardziej podejść bez takich emocji ze strony nas tu wszystkich. Ja te pytanie celowo skierowałem. Nie może być tak, że świat zwierząt z ustawą o ochronie zwierząt będzie ważniejszy od ludzi, bo ci ludzie przede wszystkim nas otaczają i my się z nimi na co dzień spotkamy.

Rozumiem, że materia jest trudna do ogarnięcia, do podjęcia stosownych działań. Tutaj się z Panem zgodzę, że nie wszyscy rokują nadzieję na wyjście z tej bezdomności i z alkoholizmu. Niemniej jednak widzę, że ten problem jest narastający. Ten problem jest bardzo widoczny i w tym zakresie powinniśmy większą uwagę skierować na pomoc tym ludziom, na pewne rozmowy.

Mamy tu różne organizacje, które powinny nieść tą pomoc. Ja już nie wspomnę o organizacji Pana Kraczkowskiego zwalczania alkoholizmu itd. Z roku na rok nam tu przedstawia przepisaną ustawę, ale to chyba nie o to chodzi, tu chodzi o to, żebyśmy realnie mogli powiedzieć, że w danym roku z bezdomności powiedźmy i jeśli było dwadzieścia, trzydzieści osób, to wyszło piętnaście. Naprawdę nie pomożemy wszystkim, ale starajmy się pomóc tym, którzy na tę pomoc oczekują, a są nie zaradni też w tym schemacie bezdomności. Te osoby niejednokrotnie nie wiedzą gdzie i do kogo się zwrócić o stosowną pomoc. Ta noclegownia i celowo podkreślam tę noclegownię ona musi być otwarta dla tych ludzi przez cały rok. Oni nie mogą szukać miejsc na działkach, oni nie mogą szukać miejsc po klatkach schodowych, piwnicach. Ci, którzy mieszkają w tych zasobach czy komunalnych, spółdzielniach też sobie nie życzą tych ludzi i ta patologia się wtedy rozwija, bo nikt nie ma nad tym żadnej kontroli. Dlatego prosiłbym o większe działanie.

Radna B. Dragańska – zapytała ile osób skorzystało ze stypendium szkolnego ubiegłym roku? Jakie przeciętne było to stypendium szkolne? Kiedy będzie wypłacany drugi etap tego stypendium?

Radny R. Borkowski – prosił aby wyjaśnić mieszkańcom, bo o tym rozmawialiśmy na komisji, sprawę tych komisji, które mogłyby pojawić się po Programie 500 Plus, żeby po prostu weryfikować i sprawdzać czy pieniądze z Programu 500 Plus są wydawane faktycznie na dziecko.

Radny J. Andrysiak – zapytał czy prowadzimy ewidencję bezdomnych ludzi w Białogardzie?

K. Krzemińska –Kumpin Dyrektor MOPS – odpowiedziała, że w ubiegłym roku czterysta pięćdziesiąt osób średnio co semestr otrzymuje stypendia. Średnio to jest 120 zł miesięcznie. W bieżącym roku w miesiącu czerwcu planujemy wypłatę i na początku miesiąca. będą wypłaty stypendium.

W odpowiedzi na pytanie radnego R. Borkowskiego Dyrektor - odpowiedziała, że nie planujemy powoływać żadnych komisji, które będą weryfikować przyznanie 500 Plus. Natomiast pracownicy socjalni i pracownicy naszego ośrodka będą sprawdzać środowiska, które będą tego wymagały. Będziemy sprawdzać w ogóle środowiska czy środki są dobrze gospodarowane przez rodziny.

Jeżeli chodzi o bezdomność, to prowadzimy taką ewidencję osób bezdomnych.

Radny J. Andrysiak – zapytał ile w związku z tym takich osób w Białogardzie jest zaewidencjonowanych?

Dyrektor – odpowiedziała, że takich typowo osób bezdomnych jest dwanaście osób, natomiast bez meldunku, ale to są osoby które mają jakieś schronienie, jest ich znacznie więcej, bo jest ich około siedemdziesięciu.

Radny A. Milczarek – zapytał ile będziemy musieli jako Miasto dołożyć do tego co zaplanowała Pani w ramach dotacji i potrzeb? Ile Miasto będzie musiało dołożyć przez cały rok 2016, żeby się zbilansowało to wszystko?

Dyrektor – odpowiedziała, że 3.700.000 zł. W ubiegłym roku było ponad 3.600.000 zł i to jest wkład Miasta na wszystkie zadania.

Radna E. Bury – zapytała o mieszkania treningowe z programu „Cztery Kąty” i czy osoby przebywające w tych mieszkaniach to te same osoby od początku funkcjonowania programu, czy jest jakaś rotacja w tych mieszkaniach?

Dyrektor – odpowiedziała, że w dwóch mieszkaniach są dwie rodziny, które od początku zamieszkują w tych mieszkaniach. Natomiast w jednym mieszkaniu była mała rotacja, ale generalnie tam jest jedna osoba, która przebywa na stałe.

O godzinie 10⁵² Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił pięć minut przerwy.

O godzinie 11⁰⁰ Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Ad 3. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:

a) w sprawie liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży

A. Madziewicz Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji – poinformowała, że ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi daje radzie gminy kompetencje do ustalenia w drodze uchwały liczby punktów sprzedaży dla terenu gminy.

W mieście Białogard taka uchwała obowiązuje od 2011 roku ustalając liczbę punktów sprzedaży napojów alkoholowych do spożycia poza miejscem sprzedaży na ilość stu punktów oraz czterdziestu punktów sprzedaży napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży.

Uchwała ta ma charakter aktu prawa miejscowego, jednak nie została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego, dlatego zasadnym jest podjęcie kolejnej uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),

- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za - 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinii nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu listy mówców.

Dyskusja:

Radny A. Wegner – zapytał o punkty sprzedaży, do których były uwagi mieszkańców odnośnie zakłócania ciszy czy spokoju po godzinie 22⁰⁰. Czy były podejmowane tutaj decyzje wspólnie z Policją Białogardzką odnośnie wstrzymania takiego zezwolenia na sprzedaż alkoholu? Czy była cofnięta jakaś decyzja?

Naczelnik – odpowiedziała, że rozumie, iż Radny mówił o punktach sprzedaży na ul. Lindego i ul. Borzymowskiego. Burmistrz jako organ wydający takie zezwolenie może je cofnąć w przypadku powtarzającego się dwukrotnie w ciągu sześciu miesięcy zakłócania porządku publicznego. Niemniej jednak nie jest to łatwe narzędzie, bo żeby udowodnić takiemu przedsiębiorcy tę przesłankę, czyli zakłócanie i musi nastąpić związek przyczynowo-skutkowy między sprzedażą napojów alkoholowych a zakłócaniem porządku publicznego.

Wiemy o interwencjach Policji, niemniej jednak jest za mało dowodów na to, żeby skutecznie cofnąć te zezwolenia, a z drugiej strony przedsiębiorca spełnia przesłanki do tego, żeby takie zezwolenie otrzymać.

Radny A. Milczarek – powiedział, że na komisji wspominał o tym, że jest już projekt ustawy odnośnie możliwości ingerencji przez gminę w zezwolenia, a zwłaszcza ograniczenie czasu ich sprzedaży. Myślę, że jeśli ta ustawa zostanie wprowadzona, to będziemy mogli już tutaj podejmować decyzje. W takich przypadkach jak najbardziej będziemy mogli ingerować. Na chwilę obecną czekajmy.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży: za - 20 jednogłośnie.

Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/160/2016.

b) w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych

A. Madziewicz Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji - poinformowała, że ta sama ustawa, czyli ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi daje radzie gminy kompetencje w ustalaniu zasad usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

W naszym mieście taka uchwała została podjęta w 1999 roku, czyli stosunkowo dawno. W związku z tym jej zapisy w wielu miejscach stały się nieaktualne, m. in. rada gminy utraciła kompetencje w ustalaniu zasad wydawania i cofania zezwoleń napojów alkoholowych, przeprowadzania kontroli u przedsiębiorców czy też ustalania warunków sprzedaży tych napojów, dlatego też należy podjąć nową uchwałę.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska - pozytywna (za – 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Nie zgłoszono opinii.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu dyskusji.

Nie podjęto dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych: za - 20 jednogłośnie.

Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/160/2016.

c) w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek prowadzonych przez Miasto, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane na rok 2016

M. Budna Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – poinformowała, że w związku z przejęciem prowadzenia Młodzieżowego Domu Kultury zaistniała konieczność włączenia MDK –u do planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli.

Ta uchwała jest analogiczna do tej, którą Rada podjęła w lutym. Tamta uchwała traci moc, natomiast w tej zachodzą dwie zmiany. Pierwsza zmiana dotyczy dopisania w tytule słowa „placówek”, ponieważ MDK jest zgodnie z zapisem ustawy o systemie oświaty placówką opiekuńczo-wychowawczą, więc zaistniała konieczność zapisania tego wyrazu.

Druga zmiana to środki finansowe przydzielone na dofinansowanie form doskonalenia zawodowego nauczycieli w kwocie 1.248,60 zł. W tej chwili zatrudnionych w Młodzieżowym Domu Kultury jest trzech nauczycieli. Prowadzą zajęcia z biologii, zajęcia taneczne i zajęcia wokalnie-recytatorskie. Jeżeli chodzi o samą kwotę, to z informacji uzyskanych od Starostwa Powiatowego wiem, że ta kwota kształtowała się na podobnym poziomie.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za - 5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie innych Komisji bądź Klubów Radnych?

Nie zgłoszono opinii.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu listy mówców.

Dyskusja:

Radny K. Skoczyk – powiedział, że w paragrafie 1 w punkcie 3 jest mowa o tym, że dyrektorzy szkół, przedszkoli i placówek mogą dokonywać przeniesień kwot dofinansowania w ramach szkoły, przedszkola lub placówki pomiędzy różnymi specjalnościami i formami kształcenia. Czy jest to praktykowane i czy takie przeniesienia w szkołach i przedszkolach miały miejsce?

M. Budna –odpowiedziała, że jest to praktykowane, ale bardzo sporadycznie. Szkoły i przedszkola na bieżąco nas o tym informują, jeżeli chcą dokonać takich przeniesień.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek prowadzonych przez Miasto, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane na rok 2016.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek prowadzonych przez Miasto, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane na rok 2016: za - 20 jednogłośnie.

Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/161/2016.

d) w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Białogard na rok 2016

E. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej – poinformowała, że zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt do zadań własnych gminy należy zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie. Rada Miejska realizuje ten obowiązek określając w terminie do 31 marca każdego roku program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.

Program obejmuje: zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt, opiekę nad wolno żyjącymi kotami, odławianie bezdomnych zwierząt, sterylizację albo kastrację zwierząt w schronisku dla zwierząt, poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, usypianie ślepych miotów, wskazanie gospodarstwa rolnego, całodobową opiekę weterynaryjną w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt oraz wskazanie wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację tego programu.

Projekt programu opieki nad zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności został przekazany do zaopiniowania właściwemu Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii, organizacjom społecznym, które w swoim statucie mają ochronę zwierząt, dzierżawcom lub zarządcom obwodów łowieckich, działających na obszarze naszej gminy

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 2),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za – 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna: łącznie z poprawką w programie na stronie 3 wers 4 od góry: Ważnym postępowaniem w zakresie opieki nad kotami bezdomnymi i wolno żyjącymi jest zapewnienie im opieki weterynaryjnej w przypadku napotkania zwierzęcia chorego lub rannego. W takich przypadkach należy zgłosić fakt do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta i wykreślić zapis „lub Policji” a dodajemy zapis „schroniska dla zwierząt SOS i gabinetu weterynaryjnego, z którym Miasto podpisze umowę.”(za - 3 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej - odczytał poprawkę: W takich przypadkach należy zgłosić fakt do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta, schroniska dla zwierząt SOS i gabinetu weterynaryjnego, z którym Miasto podpisze umowę.”.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał: W takich przypadkach należy zgłosić fakt do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta, schroniska dla zwierząt SOS, gabinetu weterynaryjnego, z którym Miasto podpisze umowę.” i zapytał czy zamiana spójnika na znak interpunkcyjny, bądź ewentualnie na spójnik „lub”, gdyż takie słyszy propozycje, wypacza znaczeniu zgłoszonej przez Komisję poprawki?

M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska – odpowiedział, że nie wypacza.

Radny A. Milczarek – odpowiedział, że zdaje sobie sprawę, że można było w jakiś sposób to przeoczyć przy tak dużej ilości uchwał do zaopiniowania, ale był to mój wniosek, żeby poprawić zapis dotyczący powiadamiania Policji.

Radny - powiedział, proszę sobie wyobrazić sytuację, gdzie ktoś informuje Policję na telefon alarmowy wskazując kota po libacjach marcowych, gdzie on jest i jak wygląda, a w tym czasie próbuje się dodzwonić chociażby dziecko, które wymaga pomocy. Zlikwidujemy ten zapis. Mamy przecież schronisko, mamy gabinet weterynaryjny, z którym będzie podpisana umowa i to są właściwe podmioty, mające wiedzę na ten temat.

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Nie zgłoszono opinii.

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Dyskusja:

Radny J. Turnik – powiedział, że ma jedną uwagę dotyczącą zapisu w punkcie 5 o wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację programu oraz tryb wydatkowania tych środków w kwocie 25.000 zł. Radny powiedział, że mówimy tu oczywiście o realizacji programu.

Radny – zapytał czy nie powinny się znaleźć tutaj wszystkie środki, które my, jako Miasto wydajemy na walkę z bezdomnością zwierząt, czyli również na schronisko dla zwierząt, które jest prowadzone? Zresztą schronisko jest tutaj wymienione w tym programie, jako nieodłączne ogniwo tego programu. Czy nie powinny znaleźć się tutaj kwoty, które mówią o faktycznie ponoszonych kosztach w związku z tym problemem?

Radny – zapytał, ponieważ jest program opieki nad zwierzętami bezdomnymi, a w którym miejscu znajduje się bezdomne dzikie zwierzę? Czy to osobne przepisy regulują? Wprowadźcie nas to nie spotyka, ale są miejsca, gdzie żubry już chodzą blisko ludzi. Dzikich zwierząt jest coraz więcej, zwłaszcza dzików, które pustoszą nawet niektóre miasta. Czy to powinno się znaleźć w tym programie, czy jakieś inne przepisy to regulują w zakresie tego problemu?

Radny J. Harłacz – powiedział, że tu o dziko żyjących zwierzętach nie może być mowy i one też nie mogą być zapisane w stosownej uchwale, bo samorząd jest odpowiedzialny za zwierzęta domowe i w tej części gospodarskich o ile o nich mówimy w tej uchwale. Zwierzęta dziko żyjące jak Państwo wiecie są własnością Skarbu Państwa, a skarb Państwa w linii prostej reprezentuje Starostwo Powiatowe i ono jest odpowiedzialne za szkody wynikłe z tytułu działalności dziko żyjącej zwierzyny. Mamy takie miejsca jak ogrody działkowe itd., gdzie te zwierzęta czasami niszczą uprawy.

Radny – powiedział, że złożył do projektu uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na rok 2016 uwagi dotyczące sterylizacji kotów wolno żyjących i prosiłem o zwiększenie środków. Chyba tutaj tych środków zwiększonych nie ma o ile chodzi o koty wolno żyjące. Jednakże Miastu należy się ukłon za budowę czy też wyposażenie w niektórych miejscach budek kocich, że mają gdzieś jakieś zabezpieczenie, natomiast skierowałbym większe nakłady na sterylizację tych kotów dziko żyjących powiedźmy i wolno żyjących. Na pewno żaden organ nie ma prawa, tutaj to podkreślam z całą mocą stanowczością, do zakazywania dokarmiania kotów wolno żyjących.

Natomiast bardzo się cieszę, że został wykreślony zapis dotyczący informacji, które miały być kierowane wcześniej w zapisie do Policji. Policja nie jest od tego, żeby załatwiać sprawy zwierząt bezdomnych, bezpańskich. Policja może tylko i wyłącznie reagować z ustawy, kiedy mamy do czynienia ze znęcaniem się nad zwierzętami. Bardzo dobrze, że ten zapis został wykreślony i myślę, że schronisko miejskie SOS w Kłępinie powinno się tym zajmować pełniąc dyżury.

Mieszkańców kieruję do schroniska SOS, bo to już trwa od jakiegoś czasu i mam telefony i proszę mieszkańców, aby nie dzwonić do Schroniska Animals w Białogardzie w sprawach zwierząt, tylko do schroniska SOS w Kłępinie.

Podejrzewam, że lekarzem będzie ponownie doktor Pigla, który w tych wypadkach losowych zwierząt i potraconych na ulicy będzie podejmował stosowne działania zgodnie z zapisem w uchwale miejskiej.

Radny – powiedział, że ma uwagę i to o czym powiedział radny J. Turnik, że my powinniśmy mieć wyszczególnioną kwotę w całości dotyczącą zadań w zakresie zwalczania bezdomności zwierząt w tejże uchwale z rozpisaniem poszczególnie na co te środki idą i będą w 2016 roku wydatkowane.

Radny - zapytał jakie są środki przewidziane na funkcjonowanie schroniska w Kłępinie?

Radny R. Borkowski – powiedział, że może warto byłoby rozwiesić na kłatach schodowych informację z numerem telefonu, do kogo można dzwonić i zgłaszać takie uwagi, jeżeli chodzi o zwierzęta bezdomne. Niejednokrotnie ludzie nie wiedzą gdzie mają dzwonić, do kogo i komu udzielić takiej informacji gdzie są takie zwierzęta.

To jest ważne, aby taka informacja wisiała we wspólnotach i może Prezesi wyślą pracowników poszczególnych wspólnot w spółkach, żeby rozwieszono taką informację.

Naczelnik – odpowiedziała, że jeżeli chodzi o wysokość środków przeznaczonych na schronisko dla bezdomnych zwierząt w Kłępinie Białogardzkim, to w tym roku w budżecie jest zapisanych 300.000 zł na funkcjonowanie schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Naczelnik – poinformowała, że zapis ten uzupełnimy i wpisujemy do programu, że na całość realizacji zadania zaplanowana jest kwota 325.000 zł w tym roku. Wpiszemy do programu kwotę 325.000 zł.

W odpowiedzi na pytanie, gdzie należy się zgłaszać z podaniem numeru telefonu Naczelnik odpowiedziała, że będą plakaty rozwieszane i przekazane do poszczególnych zarządców budynków.

Radny J. Harłacz – powiedział, że to jest jakieś kuriozum, że na rok wydajemy 325.000 zł na zwierzęta. To ta stawka 325.000 zł roczna to u Harłacza byłoby zabezpieczenie na siedem lat. Natomiast z pełną świadomością chcę powiedzieć, że z roku na rok te stawki będą coraz wyższe z jednego powodu.

Zwierzęta złapane w danym roku, które nie trafią do adopcji w danym roku kalendarzowym zostają na kolejny rok i zwiększa się przez to liczbę zwierząt, więc kosztuje utrzymanie później tych zwierząt.

Radny – powiedział, że widzi, iż jest coraz więcej zwierząt wałęsających się w mieście i nie tylko ja to widzę i dobrze gdyby Pańska ekipa solidnie podchodziła do odławiania tych bezdomnych psiaków. W dniu wczorajszym jadąc widziałem, jak to wyglądało. Uśmiełem się po pachy. Niemalże z jadącego samochodu wyskakuje pracownik, biegnie za psem a pies ucieka a samochód za nim jedzie. Tak się nie postępuje. Mogę ich wziąć na szkolenie, niech do mnie przyjdą nauczę jak wabić psa do siebie, żeby pies podszedł, bo w taki sposób to naprawdę niczego nie załatwimy.

Panie Burmistrzu ja już nie chcę Panu wtyczki dodatkowo wkładać czy też napięcia wrzucać dodatkowo, ale niech Pan zobaczy, bo dla mnie jest to marnotrawstwo publicznych pieniędzy dosłownie. Tym bardziej, że schronisko do dnia dzisiejszego nie spełnia wymogów weterynaryjnych o ile chodzi o schronisko w Kłępinie i jeszcze trzeba wydatkować kupę pieniędzy.

Burmistrz Białogardu – powiedział, że jeżeli chodzi o porównywanie schronisk prowadzonych przez stowarzyszenia do schronisk prowadzonych przez samorządy to takich porównań czynić nie należy, ponieważ możemy się porównywać do innych schronisk prowadzonych przez samorządy i tam wydawane są pieniądze dużo większe do kilku milionów złotych.

Wybudowanie schroniska w Koszalinie czy w Szczecinku, to był koszt ponad 6.000.000 zł. Natomiast koszty utrzymania też są większe, co nie oznacza, że są lepsze. Są to budynki kubaturowe. Zwierzęta trzymane są jak w hotelu, przymierzając jak dla ludzi. Psy tego nie znoszą, bo to są pomieszczenia ogrzewane i wiele problemów nastęrczają, więc rozwiązania są przeróżne, stosowane w Polsce. Jest to nieuregulowane. Ubolewam nad tym, bo wystarczyłoby Szanowni Państwo wprowadzić obowiązek czipowania zwierząt, odpowiedzialności za zwierzę. Każdy, który decyduje się na posiadanie psa czy innych zwierząt powinien ponosić konsekwencję i powinniśmy wiedzieć kto takie zwierzę posiada. Powinien opłaty wносить, po tych zwierzętach trzeba niestety sprzątać, a mieszkańcy nie sprzątają. To są dodatkowe koszty, które ponosimy i oczywiście później ilość tych psów.

Wtedy, kiedy współpracowaliśmy ze schroniskiem Pana Jerzego Harłacza Stowarzyszeniem Animals rocznie tych psów było około pięćdziesięciu. W roku 2015 tych psów wyłapanych było już osiemdziesiąt osiem. Skąd się te psy biorą? Różne są metody, tak jak krążą zwierzęta leśne, tak samo i te psy bezdomne. My jesteśmy otoczeni gminą wiejską Białogard i też nie wiem jak ten obowiązek jest realizowany w Gminie Białogard i za jakie pieniądze. Więc tych czynników wpływających na koszty jakie musimy ponosić jest wiele.

Życzyłbym sobie jako samorządowiec i myślę, iż Wysoka Rada również, że Parlament Polski, nasi Posłowie uporządkują to szybko. Już była przygotowana przecież propozycja ustawy w tym zakresie i Pan Suski z Wałcza pilotował to. Nie wiem dlaczego nie zostało to przegłosowane. Zdaniem Burmistrza wystarczy wprowadzić prosty obowiązek za kilkanaście złotych czipowania psa i wtedy będzie wiadomo, kto jest właścicielem tego psa i skąd on tu przybył, a tak uważam, że bez sensu wydajemy publiczne pieniądze. To my obywatele powinniśmy ponosić odpowiedzialność, jeżeli decydujemy się na psa.

Burmistrz – powiedział, że są takie rodziny, gdzie jest po pięć, sześć psów. Umiera starszy człowiek i raptem się okazuje, że jesteśmy bogatsi o pięć, sześć psów, którymi trzeba się zająć. Takich sytuacji w Białogardzie jest sporo.

Zdaniem Burmistrza popełniliśmy błąd w tamtej kadencji udzielając ulgi tym, którzy mają więcej tych psów. Powinno być działanie wręcz odwrotne, za każdego dodatkowego psa powinna być zwiększona opłata, żeby się ludzie zastanowili po co im tyle tych psów. Czy są w stanie je otrzymać i zabezpieczyć itd.

Nad tym też należałoby się zastanowić. Myślę, że niebawem doczekamy zmiany w tym zakresie, bo w całej Europie jest to uregulowane, a u nas jakoś nie wiem dlaczego tylko się skupiamy na wydatkowaniu tych pieniędzy, a nie na innych metodach.

Burmistrz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o nasze schronisko, to mamy wszystkie niezbędne dokumenty od lekarza weterynarii. Oczywiście, tam jeszcze trzeba wiele rzeczy poprawić w sensie technicznym. Budynek administracyjny jest bez elewacji, więc żeby to lepiej wyglądało, to trzeba byłoby to zrobić. Takie obiekty kupiliśmy i budynek administracyjny tak wyglądał. Trzeba będzie go po prostu ocieplić, ale to są techniczne sprawy nie wpływające na jakość świadczonych usług.

Radny J. Andrysiak – powiedział, że podaliśmy przed chwilą informację, że będzie udostępniony numer telefonu do schroniska. Radny - zapytał czy w schronisku są prowadzone dyżury, czy będą prowadzone?

Radny A. Milczarek – powiedział, że należą się podziękowania, ponieważ na chwilę obecną jest bardzo dobrze rozwiązanie wydawania karmy dla tych wszystkich społeczników, którzy zajmują się bezdomnymi wolno żyjącymi kotami. Karma jest w sklepach wydawana, więc jest to bardzo dobre rozwiązanie. Myślę, że z każdym rokiem są coraz lepsze te udogodnienia.

Radny - powiedział, że chciałby uzupełnić wypowiedź Pani Naczelnik, bo w programie w punkcie 3.8 jest zawarta informacja, że wszystkie działania związane z rozpowszechnianiem informacji na temat telefonów, osób, które się powinny tym zajmować będą propagowane we wszystkich dostępnych środkach, którymi dysponuje Miasto i inne ośrodki też. Informacja jest już zawarta, a tu wyszczególnione, że wspólnoty, spółdzielnie powinny to mieć na tablicach ogłoszeniowych to tak, jak najbardziej. To jest to też trafny pomysł.

Naczelnik – odpowiedziała, że w schronisku są dyżury.

Radny J. Andysiak – zapytał całodobowe i w dni świąteczne?

Naczelnik – odpowiedziała, że tak.

Radny T. Strząbała – odniósł się do zgłoszonej poprawki, o której mówił radny Andrzej Milczarek i powiedział, że doskonale rozumie, że takie rzeczy nie powinny być zgłaszane na Policję. To tak jakby nie ta kategoria spraw, ale w momencie likwidacji Straży Miejskiej była mowa o tym, że Policja przejmie te zadania, które realizowała Straż Miejska.

Drugą sprawą jest kwestia informacji faktycznie tych telefonów czy to do schroniska czy nawet do gabinetu weterynaryjnego i ich braku. Takim chyba naturalnym odruchem jest, że jedziemy samochodem w mieście i widzimy zwierzę, które leży przy drodze i pierwsza myśl jaka nam się nasuwa, to potrzeba poinformowanie jakieś służby. A jakiej? Policji i to jakby naturalny odruch. Myślę, że u nas w mieście można próbować od tego odejść.

Radny A. Milczarek – powiedział, że chciałby podziękować koledze, że mimo wszystko puentą jest, że możemy odejść od tego zapisu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie poprawkę Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska „W takich przypadkach należy zgłosić taki fakt do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta, schroniska dla zwierząt SOS lub gabinetu weterynaryjnego, z którym Miasto podpisze umowę.”

Rada Miejska Białogardu przegłosowała zgłoszoną poprawkę: za - 20 jednogłośnie.

Poprawka została przyjęta.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Białogard na rok 2016 łącznie z poprawką.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta

Białogard na rok 2016 łącznie z poprawką: za- 20 jednogłośnie.

Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/162/2016.

e) w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Brojce w zakresie wykonywania zadania publicznego obejmującego zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom

E. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej – poinformowała, że zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach do obowiązkowych zadań gminy należy w szczególności zapobieganie bezdomności zwierząt, ale na zasadach zawartych w ustawie o ochronie zwierząt, a konkretnie zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie.

Ustawa o samorządzie gminnym, a konkretnie art. 74 mówi o tym, że gminy mogą zawierać porozumienia międzygminne w sprawie powierzenia jednej z nich określonych przez nie zadań publicznych.

Gmina wykonująca zadanie publiczne objęte porozumieniem międzygminnym przyjmuje prawa i obowiązki innej gminy, a w tym przypadku zapewnienia bezdomnym zwierzętom z terenu gminy Brojce miejsca w schronisku prowadzonym przez Miasto Białogard.

Gmina Brojce ma obowiązek udziału w kosztach realizacji powierzonego zadania, zaś Miasto Białogard realizujące zadanie z zakresu działania innej jednostki samorządu terytorialnego otrzymuje od tej jednostki dotację celową, w kwocie i na zasadach określonych w porozumieniu międzygminnym.

Przejęcie zadania publicznego od innej gminy na podstawie porozumienia międzygminnego wymaga podjęcia w tej sprawie uchwały przez radę gminy przejmującej.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 2),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za - 2, przeciw- 0, wstrzymało się - 1).

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinii nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu dyskusji.

Dyskusja:

Radna E. Bury – zapytała kto będzie ponosił koszty odbioru tych zwierząt? Czy Gmina Brojce będzie je przywozić, czy ktoś z naszego schroniska?

Radny J. Turnik – powiedział, że na komisji zadawał pytanie, ale dla pewności chciałby jeszcze raz usłyszeć odpowiedź. jak należy rozumieć ostatnie zdanie uzasadnienia, które mówi, że zawarcie tego porozumienia przez Miasto nie powinno powodować dodatkowych obciążeń finansowych dla budżetu Miasta z tytułu przejęcia tych zadań?

Nie wyobrażam sobie abyśmy my mieszkańcy Białogardu mieli w jakikolwiek sposób dopłacać do piesków bezdomnych z Brojców. Chciałbym definitywnego określenia, czy stawki zaproponowane przez Miasto zabezpieczają interes Miasta, że nie będziemy ponosili kosztów z tytułu porozumień międzygminnych z tą Gminą czy też kolejnymi innymi, jeśli będą takie zawierane.

Naczelnik – odpowiedziała na pytanie Radnej. Gmina Brojce będzie dostarczała do psy schroniska psy i my nie będziemy ponosić żadnych kosztów.

Naczelnik – odpowiedziała na pytanie radnego J. Turnika informując, że stawki określone porozumieniu są tak zabezpieczone, żebyśmy nie dokładali żadnych środków finansowych na ten cel.

Radny J. Harłacz – powiedział, Szanowni Państwo jeszcze nie tak dawno atakowaliście mnie przeróżnie, że stowarzyszenie Animals bierze opłatę tzw. schroniskową rocznie od gmin w wysokości 10.000 zł, a ja bym powiedział, że wy dublujecie moje pomysły, bo ten sam pomysł daliście dla Gminy Brojce. Nie mam co do tego absolutnie żadnych zastrzeżeń, bo trzeba pilnować swoich interesów i utrzymać na odpowiednim poziomie funkcjonowanie i zabezpieczenie miejsca w schronisku.

Wiem, że cena ta za przyjęcie psa wynosi 500 zł plus opłata z podatkiem, dzienna opłata za utrzymanie psa to jest 12 zł i koszt dowozu, transportu tego zwierzęcia i to jest sto kilometrów, ale to jest już na barkach Gminy. Na pewno nie jest to tańsza inwestycja dla niej, jakby te psy znajdowały się u mnie, czy trafiały do mnie, bo ta gmina u mnie wcześniej była i wie Pan o tym.

W roku 2014 zrezygnowali, bo myśleli, że taniej sobie coś znaleźli, a jakby przeliczyli później te dojazdy itd., to by zobaczyli, że im się to nie opłacała i to jest skórka za wyprawkę, bo Harłacz zrobił za przyjęcie psa 1.000 zł jednorazowo za wszystko.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że już nie przerywa Radnemu, ale prosiłby aby Radny kończył wypowiedź.

Radny J. Harłacz – powiedział, że tylko mówi o tym, czym się kierują gminy. Gminy się kierują tym, żeby jak najtaniej po prostu załatwić sprawę zwalczania bezdomności zwierząt. Taniej to nie będzie. Już dzisiaj powiem, że pewnie Gmina wróci do mnie, bo sobie zrobią kalkulację ekonomiczną.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, czy to ma być taki marketing radnego?

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że nie, absolutnie nie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że tak to zabrzmiało.

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że absolutnie nie. Tylko ja mogę tu podać, że w 2013 r. czterysta siedemdziesiąt dwie adopcje, w 2014 r. pięćset dwie adopcje, w 2015 r. czterysta siedemdziesiąt adopcji.

Radny A. Milczarek – powiedział, że powróci do pytania Pana Turnika i nie zgodzi się z odpowiedzią, że nie poniesiemy kosztów. Poniesiemy koszty, bo żeby przyjąć psy musimy najpierw budować kojce i my musimy ponieść te koszty. Kwota 10.000 zł wpisowego tyle o ile wystarczy na jakąś określoną ilość ich wybudowania, a ile tych psów będzie, jeśli dowiezie nam Gmina Brojce, tego nie wiemy. Tak, że myślę, iż musimy mieć świadomość, że koszty poniesiemy, ale być może zminimalizuje to nasze koszty.

Radny – zapytał kto oprócz porozumienia Miasto podpisze umowę z Gminą Brojce na przyjmowanie tych psów czy podpisze spółka?

Burmistrz – odpowiedział, że Miasto.

Radny - powiedział, że wiemy o tym, iż się kończy umowa z Miastem Tychowo. Kto ją podpisze czy może podpisane jest przedłużenie umowy z Tychowem na odbiór psów i na jakich zasadach?

Burmistrz – odpowiedział, że z Tychowem prowadzone są negocjacje bezpośrednio ze spółką. Są dwie możliwości współpracy z naszym schroniskiem, bądź tak jak z Gminą Brojce poprzez podjęcie uchwały i współpracy z samorządami, bądź bezpośrednio ze schroniskiem. Negocjacje jeszcze trwają. W ubiegłym roku mieliśmy umowę podpisaną z Tychowem.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące kosztów, o których mówił radny A. Milczarek to jest to tak pomyślane i tak zabezpieczone, żebyśmy dodatkowych kosztów nie ponosili. W uzasadnieniu trzeba byłoby zapis zweryfikować i wprost napisać, że nie będzie to skutkowało poniesieniem dodatkowych kosztów. Natomiast zgłoszone sugestie zostały przez Panią Naczelnik zapisane.

Burmistrz – powiedział, że nie jesteśmy zainteresowani prowadzeniem jakiejś szerszej współpracy z gminami. Tylko jedna gmina się zgłosiła. Natomiast wszystkie inne, które pytały o koszty, nie wyraziły ochoty współpracy. My aż tak bardzo nie jesteśmy zainteresowani, gdyż chcemy zabezpieczyć tylko ewentualnie nasze tu potrzeby. Tak jak mówiłem Państwu rocznie jest około stu psów, więc myślę, że potrzebna jest duża praca profilaktyczna i tłumaczenie w szkołach i wszędzie, gdzie to jest możliwe o odpowiedzialności za zwierzę. Zdaniem Burmistrza to jest coś przerażającego, że w tak niedużym mieście około stu psów w ciągu roku traci właściciela.

Radny J. Harłacz – powiedział, że chce Pana Burmistrza uspokoić, że to nie w samym mieście tyle zwierząt traci swoich właścicieli, czy też są porzucane. To jest tzw. migracja tych zwierząt. Podrzucają nam z różnych okolicznych miejscowości. Nie do końca te psy muszą być z Białogardu. Wiem jak to wygląda na terenach innych gmin. Tak samo w gminie Białogard ta rotacja zwierząt jest taka, że one nie są konkretnie z tej gminy, albo z miejscowości, z której te psy są odławiane i odbierane.

Radny – powiedział, że absolutnie podziela ten wątek podniesiony przez radnego A. Milczarkę dotyczący kosztów a 10.000 zł to są koszty zbyt niskie, żeby zabezpieczyć miejsca nawet powiedźmy rocznie dla dziesięciu psów. Po pierwsze schronisko musi być wyposażone w izolatkę, w kwarantannę, w kojce dla psów agresywnych, dla suk, dla psów i dla szczeniąt. Teraz przyjmijmy taki wariant, że trafia pies agresywny. Tego psa nie możemy w żadnym wypadku wkładać do kojca z innymi.

Widziałem w Klępinie jest pięć stanowisk i można tam umieścić pięć psów, bo następnego dnia jak przyjdziemy to będą cztery padle. Nigdy nie ukrywałem tego, że człowiek też się uczy i popełnia pewne błędy. U mnie też parujemy te psy, żeby nie dochodziło do pogryzień i zagryzień. To są zwierzęta stadne mięsożerne, więc normą jest, że te psy mają wśród siebie przywódców w stadzie. Też się nieraz człowiek pomyli i okazuje się, że są źle sparowane psy i dochodzi do tego, że pies zostanie pogryziony, bądź zagryziony. Z całą odpowiedzialnością biorę na barki takie działania, gdzie człowiek też zawini z tego tytułu, że nie odpowiednio sparuje te psy. Mimo, że jestem przewodnikiem psów służbowych itd., to też nie trafiam zawsze w tzw. setkę, gdzie umknie mi to uwadze.

Radny – zapytał ile z tych osiemdziesięciu ośmiu psów w ubiegłym roku pozostało na ten rok?

Naczelnik – odpowiedziała, że w schronisku pozostały pięćdziesiąt trzy psy.

Radny – powiedział, że teraz osiemdziesiąt kolejnych dojdzie w tym roku. To są koszty budowy kolejnych kopców. Z roku na rok będzie coraz wyższy koszt utrzymania tego schroniska z tytułu ilości tych zwierząt.

Radny M. Kopczyński – powiedział, że podsumowując tę rozległą dyskusję, chyba półtoraroczną dyskusję o psach, mam nadzieję, że w końcu faktycznie tak, jak Pan Burmistrz mówił, nastąpi jakiś przełom i zostanie wprowadzona ustawa o obowiązkowym czipowaniu i wtedy nie będziemy rozmawiać w końcu o psach, tylko o odpowiedzialności ludzi za swoje własne psy. Myślę, że jest presja społeczna i nie dotyczy to nie tylko Białogardu, ale wszystkich innych miast w Polsce i powinniśmy się już zastanowić, co na miejscu schronisk trzeba będzie wykonać, bo ten problem rozwiąże się i będzie święty spokój.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Brojce w zakresie wykonywania zadania publicznego obejmującego zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Brojce w zakresie wykonywania zadania publicznego obejmującego zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom: za - 17, przeciw - 0, wstrzymało się - 3.

Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/163/2016.

f) w sprawie planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Białogard

M. Barcicka Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska – poinformowała, że plan dla miasta Białogardu został opracowany w ramach realizacji przez Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty w Karlinie zadania „Opracowanie Planów Gospodarki Niskoemisyjnej na terenie gmin zrzeszonych w Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty”. Został on dofinansowany w wysokości 85% z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Rada Miejska Białogardu w dniu 26 listopada 2015 r. przyjęła taki plan, jednak jak się okazało na wniosek Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty forma rozliczenia przyznanej dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska polega na zgodności z ustaleniami w regulaminie przyznającym tę dotację. Tam zostało określone, że wszystkie uchwały podjęte przez gminy powinny posiadać w treści uchwały, że zostały przyjęte do realizacji przez gminy. W naszej sytuacji tak, jak i we wszystkich gminach, które uczestniczyły w tym programie wystąpiły zapisy w uchwałach polegające na zapisie, że plany zostały przyjęte przez rady gmin. W związku z tym Związek wystąpił do wszystkich gmin z prośbą o ponowne przyjęcie uchwał, tak, żeby ich treść odpowiadała regulaminowi konkursu, który przyznawał im dotację na ten cel. Projekt uchwały został zapisany zgodnie ze wszystkimi wymogami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywnie (za - 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska - pozytywna (za - 3 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinii nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu dyskusji.

Dyskusja:

Radny M. Siwek – poinformował, że ma drobne uwagi do samej treści i być może nie mają one wpływu na merytoryczną zawartość programu, ale skoro mamy głosować, to dobrze żeby to było zgodne ze stanem faktycznym.

Na stronie 24 programu widzę, że szpital ciągle funkcjonuje jako Szpital Powiatowy, jako Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Wśród NZOZ na stronie 24 przy „Ambulatorium” brak jest ulicy Mickiewicza 6b a jest to największa przychodnia wchodząca w skład tej spółki.

Na stronie 23 w dziale Turystyka jest wymieniony całoroczny obiekt turystyczny dysponujący osiemdziesięcioma dziewięcioma miejscami noclegowymi. O jaki to obiekt chodzi? W którym miejscu mamy dosyć spory obiekt turystyczny?

Naczelnik – odpowiedziała, że proponowany był BOSiR oraz „Stop” jeżeli chodzi o dwa hotele zsumowane.

Radny – powiedział, że na stronie 75 tabela 35 widzę są przewidziane do budowy cztery ronda w mieście. Czy już wiemy w jakich lokalizacjach te ronda będą się znajdować?

Radny powiedział – że gazyfikacja miasta kształtuje się na poziomie 21,5% Czy coś w tym temacie się zmieni? Jaki są plany ku temu, żeby zwiększyć ten procent zgazyfikowania naszego miasta?

Naczelnik – odpowiedziała, że ten plan w treści został przyjęty z uchwałą w listopadzie. Jedyne zmiany, jeżeli chodzi o treści planów polegały na tym, że w międzyczasie Starostwo wystąpiło o uzupełnienie w części dotyczącej planowanych inwestycji termomodernizacyjnych i były to cztery obiekty będące własnością Starostwa, które nie zostały ujęte pierwotnie w planie. Plan realizowała firma zewnętrzna, która sama zbierała indywidualnie dane. My w pewnym sensie nie odpowiadamy za to, co jest opracowane, ponieważ nadzór nad tym pełnił Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty, ale jeżeli chodzi o inwestycje, które proponowaliśmy do realizacji w granicach miasta, to ronda, które omawialiśmy. Mówiliśmy o rondach na wysokości ul. Świdwińskiej i ul. Kołobrzeskiej i to jest pierwsze rondo. Drugie rondo na wysokości ul. Połczyńskiej z ul. Batalionów Chłopskich i ul. Sobieskiego, bo tam jest trudne skrzyżowanie. Trzecie rondo przy ul. 1 Maja z ul. Grunwaldzką a czwarte rondo ul. Grunwaldzka z ul. Kopernika i ul. Dąbrowszczaków. To by były takie miejsca, gdzie największe problemy są z włączaniem się czy pieszych czy też komunikacyjnie samochodów. Stąd ta liczba czterech rond pojawiła się w opisie.

Burmistrz – odpowiedział, że tak, jak Pani Naczelnik powiedziała, że wtedy, kiedy my zajmowaliśmy się tym planem, to dane były aktualne, teraz one się zmieniły i po prostu będą uaktualnione, tak jak kolega Radny tu sugeruje. Tak jak już dzisiaj mamy zmiany tych nazw, to już dzisiaj musimy je uaktualnić i proszę to jako autopoprawkę potraktować i zostanie to naniesione. Natomiast miejsca noclegowe to jest to, czym dysponuje generalnie BOSiR Sp. z o.o. plus hotel „Stop”.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Białogard.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Białogard: za - 20 jednogłośnie.

Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/164/2016.

g) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016

I. Kubiak Skarbnik Miasta - poinformowała, że w przedłożonej uchwale o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016 są istotne zmiany jeżeli chodzi o kwotę dochodów, o kwotę wydatków oraz przychodów.

Zgodnie z zakończeniem rozliczenia roku 2015 w planie przychodów wprowadza się wartość nadwyżki budżetowej w wysokości 1.470.211,33 zł oraz wyliczono kwotę wolnych środków, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 ustawy o finansach publicznych w wysokości 1.451.918,85 zł. łączna wartość przychodów w tym wypadku zwiększy się o kwotę 2.922.130,18 zł. Łączna kwota przychodów planowanych w 2016 roku będzie wynosić 5.340.475,18 zł.

W związku ze zmianami w budżecie na rok 2016 łącznie zwiększy się deficyt o kwotę 2.922.130,18 zł i ten deficyt budżetowy zostanie pokryty wspomnianymi przychodami.

W proponowanej zmianie uchwały budżetowej zwiększa się łącznie wartość wydatków inwestycyjnych budżetu o kwotę 2.1720.500 zł. i będą stanowiły ponad 8.731.803,50 zł oraz wydatki bieżące zwiększa się o kwotę 1.632.141,28 zł i będą stanowiły kwotę 7.820.703,06 zł.

Zwiększa się plan dochodów budżetowych łącznie o kwotę 822.511,10 zł, z tego 800.000 zł to zwiększenie planowanych wpływów z tytułu podatku od nieruchomości od osób prawnych. Kwotę tę można było oszacować na podstawie wyniku zakończenia postępowania upadłościowego jednego z podatników, w wyniku czego Miasto uzyska kwotę 500.000 zł oraz kwotę 300.000 zł, jako wpływy z podatku od nieruchomości od Regionalnego Centrum Medycznego Sp. z o.o., które wcześniej nie były planowane.

Pozostałe zwiększenie dochodów o kwotę 82.511,10 zł dotyczy planowanych wpływów z opłaty adiacenckiej na skutek podziału nieruchomości.

Łączna kwota wydatków zwiększy się o kwotę 3.804.641,28 zł w poszczególnych działach i tak w dziale dotyczącym dróg publicznych zwiększa się wydatki remontowe dróg, chodników o kwotę 125.000 zł oraz wydatki inwestycyjne o kwotę 1.320.000 zł w ramach tych kwot planuje się wykonanie m. in. parkingu przy ul. Reja, budowę i przebudowę ulic: łącznik ulic Leśnej i Podlaskiej, przebudowę ul. Raczyńskiego, ul. Dąbrowszczaków oraz przebudowę chodnika przy ul. Przejazdowej.

W dziale dotyczącym gospodarki gruntami i nieruchomościami zwiększa się wydatki łącznie o kwotę 253.469,36 zł, z tego 200.000 zł dotyczy zwiększenia planu wydatków Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Sp. z o. o., w tym zwiększenie planowanych wydatków remontowych o kwotę 127.500 zł oraz wydatków inwestycyjnych w wysokości 72.500 zł. Powyższe kwoty dotyczą remontu zasobów komunalnych będących w zarządzaniu spółki.

W tym samym dziale w planie finansowym Urzędu Miasta zwiększa się wydatki o kwotę 53.469,36 zł jako wydatki związane z wypłatą odszkodowań z tytułu przejęcia nieruchomości pod drogi w wyniku podziałów.

W dziale 710, czyli Pozostała działalność planuje się wydatki związane z wniesieniem wkładu do spółki Białogardzki Park Inwestycyjny „INVEST-PARK” w wysokości 700.000 zł.

W dziale promocji jednostek samorządu terytorialnego zwiększa się wydatki o kwotę 40.000 zł w związku z podjęciem działań promocyjnych Miasta.

W dziale 851 Przeciwdziałanie alkoholizmowi zwiększa się wydatki w wysokości 77.499,74 zł na prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Powyższa kwota stanowi nadwyżkę finansową między dochodami a wydatkami wykonanymi w roku ubiegłym.

W dziale 852 rozdziale dotyczącym zasiłków i pomocy w naturze oraz składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe zwiększa się wydatki w wysokości 150.000 zł na pokrycie kosztów realizacji uchwały Rady Miejskiej o przyznawaniu zapomogi z tytułu urodzenia dziecka w roku 2016.

W dziale dotyczącym gospodarki odpadami zwiększa się wydatki łącznie o kwotę 278.672,18 zł która stanowi nadwyżkę finansową między dochodami a wydatkami wykonanymi w 2015 roku. Zgodnie z ustawą nadwyżka będzie przeznaczana na zakup wyposażenia nieruchomości przeznaczonych do celów publicznych w pojemniki przeznaczone do zbierania odpadów komunalnych, ich opróżniania oraz utrzymywania w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym.

W dziale gospodarki komunalnej zwiększa się łączną wartość dopłat do spółki ZGKiM Sp. z o.o. o kwotę 250.000 zł, z tym, że podział tej kwoty przedstawia się następująco: 35.000 zł zwiększamy dopłatę do oczyszczanie miasta, 65.000 zł zwiększamy dopłatę na utrzymanie zieleni, 170.000 zł zwiększamy dopłatę do schroniska dla zwierząt pomniejszając jednocześnie dopłatę na wyłapywanie psów o kwotę 20.000 zł., ponieważ ta kwota została przeniesiona do dopłaty dla schroniska dla zwierząt.

W tym samym dziale tworzy się wydatek inwestycyjny „Budowa placu zabaw przy ul. Mieszka I”.

Pani Skarbnik - poinformowała, że załączniku inwestycyjnym wystąpił błąd. Powinna być w tytule wpisana ul. Mieszka I. Zapisana jest ul. Obotrytów i ta nazwa zostanie poprawiona. W związku z tymi wydatkami planowana jest kwota 80.000 zł.

W dziale dotyczącym domów i ośrodków kultury zwiększa się dotację podmiotową do działalności Centrum Kultury i Spotkań Europejskich o kwotę 110.000 zł, w dziale obiekty sportowe zwiększa się wartość dopłaty do działalności spółki Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. o kwotę 300.000 zł oraz zwiększa się kwotę planowanych dotacji celowych udzielanych organizacjom prowadzącym działalność pożytku publicznego o kwotę 120.000 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za - 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 2),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 3, przeciw- 0, wstrzymało się - 2),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za - 5 jednogłośnie),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska - pozytywna (za - 2, przeciw- 0, wstrzymało się - 1).

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinii nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu dyskusji.

Dyskusja:

Radna E. Bury – zapytała z czego wynika zwiększenie o 170.000 zł na schronisko? Jaki był koszt od kwietnia zeszłego roku, bo od kwietnia mamy własne schronisko miejskie, do końca 2015 roku?

Radna - powiedziała, że znalazła w zmianie budżetu kwoty na remonty ulic. Kilkakrotnie zwracałam się do Pana o naprawę ulicy Obryckiego, dokończenie ulicy Szpitalnej. Wydaje mi się najpierw trzeba skończyć to, co się zaczęło, a tam akurat nie potrzeba dużych środków finansowych na ulicę Szpitalną. Odpisuje mi Pan w kolejnych interpelacjach, że gdy znajdą się środki w budżecie. Mam taką prośbę, bo pewnie nie raz do Pana napiszę w tej sprawie, że niech mi Pan nie pisze. Niech mi Pan napisze, że mi Pan tej ulicy po prostu nie robi. Ponieważ są kolejne środki, tyle tylko, że na inne ulice. Tyle razy prosiłam, żebyśmy zrobili jakiś harmonogram naprawy budowy ulic w Białogardzie.

Czym spowodowane jest to, że robiona jest na przykład ulica Raczyńskiego? Rozumiem, że jest w centrum i nie mam nic przeciwko, ale w kolejnych latach odpisuje mi Pan na moje interpelacje, że ulica będzie zrobiona. To niech Pan nie kłamie. Niech Pan po prostu nie pisze. Niech Pan się śmieje. Jestem wściekła na Pana. Obiecał mi Pan i to w poprzedniej kadencji i to Pan chciał i Pan został Burmistrzem i to Pan powiedział, żeby nie było, że radni wchodzi i się licytują i się szarpia o ulice i to Pan powinien zmienić. Niech Pan nie robi Obryckiego, niech Pan robi inne, ale niech Pan robi katalog ulic i według harmonogramu będziemy robić te ulice. Szlag mnie trafia jak widzę kolejne ulice, a Pan mi pisze na interpelacje, że Pan nie ma pieniędzy na ulicę Obryckiego czy na dokończenie ulicy Szpitalnej.

Proszę, żeby Pan Burmistrz przejechał się codziennie ulicą Szpitalną w stronę Stamma na jedyne czce, na najmniejszej prędkości, bo można sobie zgubić nadwozie. Mam nadzieję, że Pan sobie weźmie do serca odnośnie odpisywania na moje interpelacje. Niech Pan mi odpisze, żebym sobie dała spokój z tą ulicą, żeby mieszkańcy sobie dali spokój z tą ulicą, bo Pan nigdy jej nie naprawi. Obym się miliła i chciałam się tutaj mylić.

Radna – powiedziała, że Pan Burmistrz przesuwają środki na działalność komunalną. Czy są zabezpieczone jakieś zwiększone środki na remont mieszkań komunalnych?

Na profilaktykę alkoholową jest zapisanych 77.000 zł na jakie konkretnie zadanie będą przeznaczone te pieniądze? Czy mamy jakiś dodatkowy program stworzony? Tak bardzo wypowiadał się Pan na temat Karty Dużej Rodziny, że trzeba liczyć pieniądze. Tam gdzie trzeba Pan ich nie liczy, a tam gdzie nie potrzeba Pan je liczy.

Zwiększa się wartość dopłaty do działalności spółki BOSiR o kwotę 300.000 zł. Z czego wynika to zwiększenie i na co planowane są środki?

Zwiększa się kwotę planowanych dotacji celowych udzielanych organizacjom prowadzącym działalność pożytku publicznego o kwotę 120.000 zł. Na co te środki będą przeznaczone, jakie organizacje dostaną pieniądze i na jakie działania?

Na kolejną moją interpelację w sprawie postawienia wiaty przystankowej przy cmentarzu armii radzieckiej dostałam kilka dni temu od Pana Burmistrza odpowiedź, że Miasto nie ma 10.000 zł, a jednak ma 700.000 zł na dokapitalizowanie spółki „Invest- Park”. Rozumiem, że takich drobnych nie mamy a już grubsze się znalazły. W związku z czym jest ta kwota przeznaczona na „Inwest-Park” i dlaczego Pan odpisuje mi Pan, że nie mamy 10.000 zł?

Kwota 40.000 zł jest na zwiększenie na promocję Miasta. Myślę, że to będzie niezła promocja Miasta właśnie ten brak przystanku, gdzie ludzie stoją i mokną. Wczoraj była taka świetna pogoda. Proponuję sobie też stanąć i przez dwadzieścia minut postać na przystanku.

Burmistrz – zapytał czy limit złościwości Pani Emilia wyczerpała, czy ma Pani dla mnie jeszcze?

Radna – odpowiedziała, że dla Pana mam zawsze zapasy.

Radny R. Borkowski – powiedział, że ma pytanie dotyczące kwoty 700.000 zł. Przy tym jak rozmawialiśmy na Sesji Nadzwyczajnej Pan radny A. Milczarek poruszył kwestię kredytu ile może tutaj wziąć „Invest- Park” i była mowa o kwocie 500.000 zł. Czy nie można byłoby wziąć tego kredytu 500.000 zł a Miasto wkład własny zrobiłoby w kwocie 200.000?

Robimy ulice, zwiększamy kwotę na wydatki remontowe. Będę się zastanawiał jak głosować, bo jednak coś się w tym mieście robi, ale to przemysłem.

Radny J. Harłacz – powiedział, że Emilia przeczytała moje pytania w większości ale dobrze, że nadajemy na jednej fali, nie tak jak Burmistrz, że obiecuje, lga a swoje robi.

Panie Burmistrzu, prosiłem Pana dwa miesiące temu o zwiększenie środków na bieżące wydatki remontowo-budowlane w zasobach komunalnych. No niewielka kwota. Rozczarował mnie Pan. Co to jest 200.000 zł, z czego tak naprawdę będzie 127.000 zł. Jestem rozczarowany widząc jednocześnie taki szeroki wachlarz finansowania zadań dla mnie mniej istotnych. Chociażby to schronisko. Wydaje się na budowę na to schronisko i powiedziałbym jak psu na budę. Nie wiem, po co wydawać tyle publicznych środków. To jest marnotrawstwo. To jest właśnie niekompetencja z Pana strony, że publiczne środki wydajemy na kolejne schronisko. Proponowałem Panu i przypominę Panu rok temu w marcu, dokładnie rok temu, że przyjmę Panu za darmo psy z Białogardu, tylko zabezpieczy je Pan pod względem czipów, szczepienia, sterylizacji, kastracji, a obsługę o ile chodzi o opiekę wykonam Panu bezpłatnie, bo mnie interesuje, żeby te psy żywotnie jak najszybciej wyszły ze schroniska i trafiły do nowych domów. Taką mam politykę, o ile chodzi o adopcję dla psów ze schroniska, trzysta osiemdziesiąt przyjąłem, czterysta siedemdziesiąt wydałem, więc ze stanów z lat porządnych jeszcze setka mi zeszła.

Pani Burmistrzu 700.000 zł na „Invest-Park”. Dobrze, że jest Pan Prezes i zapytam publicznie, proszę mi przedstawić rachunek ekonomiczny zysków jaki „Invest-Park” z tytułu działalności i funkcjonowania przez ten okres powołania tej spółki przez Pana Burmistrza uzyskał, bo dla mnie i przepraszam, że muszę to powiedzieć Panie Prezesie, to utrzymanie kołesiostwa za publiczne pieniądze.

Chciałbym znać rzeczywiste przychody, zyski jakie z tego tytułu spółka na tzw. garnuszku samorządowym otrzymała. Nie wydaje mi się za właściwe i rozumiem, że tu padną różnego rodzaju argumenty przeciwników innej opcji myślenia, że to są nowe miejsca pracy.

Trzeba globalnie patrzeć na to wszystko, że Program 500 Plus, chociaż nie ukrywam, że te 500 Plus w tym roku pewnie wypali, ale w kolejnych latach to będzie wielki problem dla Rządu, żeby te 500 Plus utrzymać, bo dzisiaj tak naprawdę kilka milionów złotych wpadnie jednorazowo z budżetu LTL telefonii komórkowej, które pozwalają zasilić te 500 Plus.

Natomiast mnie interesują efekty tej spółki, efekty o ile chodzi o rynek pracy. Mnie interesują efekty ekonomiczne, o których nie mamy wiedzy. Nie wystarczy Panie Prezesie przyjść na Sesję Nadzwyczajną i powiedzieć, że my się tam jakoś bilansujemy, czy też posiadamy jakieś dochody z tego tytułu, że jest spółka, ale spółka nie może tylko i wyłącznie na utrzymaniu i na garnuszku samorządu miejskiego. Chciałbym poznać rzeczywiste efekt ekonomiczny funkcjonowania tej spółki, bo dla mnie tak jak się dzieje w Szczecinku i pewnie w wielu innych samorządach to utrzymuje się kołesiostwo, szerzy się pewien nepotyzm i układy, układziki, tak jak wcześniej powiedziałem. To nie o to chodzi. My mamy swoje zadania, na które brakuje środków.

Panie Burmistrzu ja chciałbym z Panem rozmawiać rzeczowo, merytorycznie, konkretnie na temat rozwiązywania problemów w samorządzie, ale kiedy łgarstwo z jednej strony, które jest tu niejako powielane, potwierdzone przy innych radnych, czy powiem delikatnie kłamstwo, one ma krótkie nogi nie pozwala na ukończenie inwestycji czy na ulicy Szpitalnej, czy na niektórych innych o których mówią tu przedmówcy i odsyła się do lamusa w kolejnej interpelacji odpowiadając to samo, to zastanawiam czy warto pisać interpelacje. Myślę, że interpelacja powinna mieć początek i rychły koniec w realizacji tego o co pytamy w tej interpelacji.

Natomiast środki finansowe, które są dzisiaj zabezpieczeniem na mieszkalnictwo na bieżące wydatki związane z remontami, gdzie są podłogi pozarywane, schody, gdzie sufit komuś spada i 127.000 zł to jest za mało.

Tutaj trudno nie wbić jednocześnie szpili Panie Burmistrzu, w stosunku do Pana osoby, że obiecał Pan dwa miesiące temu mieszkanie pani Piekarskiej Karolinie i słyszę, że ona dalej biega, że mieszkania nie otrzyma. Nie dobrze się dzieje, że my oszukujemy mieszkańców, że my zwodzimy mieszkańców a co najgorsze my zwodzimy samych siebie tutaj na tej Radzie. Zastanawiam się po co jest samorząd, po co jest ustawa o samorządzie i po co te gremium się spotyka na sesjach Rady, skoro my tak na prawdę nic nie możemy, bo jedna osoba decyduje tak naprawdę o tym, co my przyjmujemy w uchwałach, nad czym my procedujemy i nie wykonuje z ustawy wynikającej tego o czym my mówimy. Nie można zmieniać co rusz zdania, nie można absolutnie w taki sposób panie Burmistrz podchodzić w sposób lekceważący jaki Pan to robi do spraw tych, które my tu poruszamy. Albo Pan zacznie nas traktować jako partnerów w rozwiązywania problemów samorządowych, albo będziemy się na tych sesjach kłócić. Mogą to Panu gwarantować.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że Radny ulega emocjom.

Radny J. Harłacz – powiedział, że nie ulega emocjom. Mówię czasami w sposób emocjonalny, aby osoby decyzyjne w tym mieście, osoby odpowiedzialne wzięły sobie to do serca. Nie chcę powtarzać tego, że czasami mną kierują emocje. Mogę mówić teraz bardzo spokojnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że prosi aby te sprawy poruszać w interpelacjach

Radny J. Harłacz – powiedział, proszę mnie zrozumieć i też bardzo Pana proszę, żeby Pan Przewodniczący przestał mi przerywać. Mną nie kierują emocje Harłacza, jakieś widzi mi się, tylko mną kierują emocje tych wszystkich, którzy są traktowani przez samorząd obietnicami. Mną kierują emocje tych ludzi, którym się obiecuje a się nie sprostą ich zadaniom. To są proste sprawy. Tu nie trzeba być ani astronomem i tu nikt nie będzie odkrywał fizyki, ani galaktyki. My jesteśmy na ziemi i spójrzmy na to co wokół nas otacza.

Panie Burmistrzu, absolutnie będę głosował z całą odpowiedzialnością przeciwko zmianie budżetowej, albowiem widzę tutaj pewne mankamenty. Mówię to co myślę i tego nikt nie zmieni. Nie widzę potrzeby finansowania jeszcze z budżetu samorządu budowy hali dla „Invest-Parku”. Chciałabym, żeby tu „Invest-Park” pokazał tu jakimi sam dysponuje środkami. Dopiero daliśmy w zastaw mienie samorządowe dla „Invest-Parku”. Chcę powiedzieć i otwieram wszystkim Państwu oczy, to co powiedziałem że miasto Białogard staje się pewnym lombardem. Dajemy wszystko pod zastaw. Tylko, że jak przyjdą pewne zadania unijne, na które będziemy musieli niestety wysupłać własne środki w jakimś procencie, to my nie będziemy mieli możliwości zastawowych nawet pod wzięcie kredytu na realizację pewnych zadań.

Burmistrz Białogardu – powiedział, że zwykle jak są rekolekcje i kiedy jest tak płomienne kazanie jest chwila ciszy na zastanowienie się na refleksję. Miał Pan tą chwilę i my również. Trzeba wziąć głęboki oddech, żeby przejść do porządku dziennego na tymi Pana emocjami, tą nieprawdą, którą Pan głosi, a powinno być odwrotnie. Jak Pan może mówić, że osoba, która dostała mieszkanie, tego mieszkania nie dostała? Jak może Pan kłamać publicznie, bo dostała tylko odmówiła przyjęcia. Więc, trzeba mówić prawdę.

Radny J. Harłacz – powiedział, że to jest nora, nora gdzie jest wilgoć.

Burmistrz Białogardu – powiedział, że to możemy pójść i nakręcić z telewizją kablową i puścić mieszkańcom Białogardu jak to mieszkanie wygląda. Obywatelka omówiła przyjęcia mieszkania. Tak często bywa, więc proszę mówić prawdę.

Jeżeli chodzi o „Invest-Park” to jak może się Pan twierdzić, że są to bezcelowo wydane pieniądze, kiedy tam, a tej chwili już w Inkubatorze i halach, które zostały udostępnione przedsiębiorcom, pracuje blisko pięćset osób i jest przesłanka ku temu, żeby po oddaniu po użytku kolejnej hali pracowało dwieście osób więcej. Jest taka szansa. Jak będziemy marudzić ciągle i zniechęcać inwestorów, to kto przyjdzie do tego Białogardu? Niech Pan skończy z tym czarnowidztwem.

Mówiłem na Sesji Nadzwyczajnej, że takie pieniądze będziemy planować, że mamy nadwyżkę. Skąd się wzięła nadwyżka 3.800.000 zł? Właśnie dlatego, że wspólnie dbamy o dochody i trzeba podziękować tutaj służbom finansowym Urzędu, Pani Skarbnik i pracownikom, którzy pilnują tych spraw i mamy wpływy do budżetu. Można nic nie robić i twierdzić, że no trudno padła firma jedna, druga, trzecia i nie mamy. Powstają nowe firmy, mamy wpływy do budżetu i można te pieniądze dzielić.

Jeżeli chodzi o wydatki remontowe, to Pan tylko widzi poszczególne zapisy i nie patrzy Pan na całość problemu. Mówiłem wcześniej, że ponad milion złotych my, jako Miasto wpłacamy na fundusz remontowy. Pan myśli, że to jest przypadek, że te wszystkie kamienice, które w Białogardzie są remontowane, to jest bez udziału Miasta? Czy te kolejne mieszkania, które oddajemy, które remontujemy to jest bez udziału Miasta? Kolejny budynek, który budujemy i na to przeznaczaliśmy pieniądze na ulicy Świętochowskiego, to jest bez udziału Miasta? Niedawno na ul. Przejazdowej oddany budynek. Jak można tego nie widzieć i opowiadać bajki, że się nie robi i nie buduje, nie remontuje?

Burmistrz – powiedział, że odniesie się do uszczypliwości Pani Emilii Bury na temat schroniska i otrzyma Pani odpowiedź na piśmie za okres od kwietnia do końca roku ile wydatkowano dokładnie co do złotówki. Myślę, że to była kwota porównywalna jaką planujemy wydać w roku 2016. To jest łącznie 300.000 zł, o których dzisiaj była mowa. Czyli było 130.000 zł plus te 170.000 zł.

Radny J. Harłacz – zapytał czyli 300.000 zł?

Burmistrz – odpowiedział, że tak 300.000 zł rocznie.

Burmistrz – poinformował, że jeżeli chodzi o ulic Szpitalną, to po raz kolejny chcę Panią zapewnić, że ta ulica będzie wyremontowana.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące 77.000 zł na profilaktykę Burmistrz odpowiedział, że to jest po prostu nadwyżka i nie mamy jeszcze przeznaczenia. To są pieniądze znaczone i muszą być wydane na profilaktykę.

Burmistrz - odpowiedział, że 300.000 zł na BOSiR to jest kwota, która wynika z umowy wsparcia i to ma powiązanie z budową basenu. My zobowiązaliśmy się, jako Miasto do wsparcia tej spółki, żeby mogła regulować należności.

W odpowiedzi dotyczącej kwoty 120.000 zł przeznaczonej na organizację pożytku Burmistrz odpowiedział, że chcemy wesprzeć sport i te pieniądze przeznaczone będą na piłkę nożną, Takie pieniądze w ubiegłym roku były zabezpieczone, a w tym roku jeszcze nie, bo nie było takich możliwości.

Burmistrz - odpowiedział, że problem wiaty przystankowej jest Burmistrzowi znany i tu nie chodzi o 10.000 zł i że tej chwili takich środków nie posiadamy, tylko trzeba byłoby się zastanowić nad estetyzacją ewentualnie w całym mieście. Jeżeli mielibyśmy wymieniać wiaty przystankowe, to trzeba byłoby zrobić porządek w całym mieście, a tu już wchodzi w grę większe pieniądze. Czekamy na możliwości finansowe, żeby uporządkować te sprawy w całym mieście, bo nie będziemy wprowadzać rozwiązań prowizorycznych. Deszczu się nie boję, możemy razem postać na tym przystanku.

Burmistrz – powiedział, że kwota 40.000 zł na promocję Miasta i o tym mówiłem na komisjach, być może Pani wtedy wyszła i nie słyszała tego, że te 40.000 zł należy traktować łącznie z kwotą 110.000 zł, którą przeznaczamy na Centrum Kultury i Spotkań Europejskich i to ma związek z Dniami Białogardu. Też nie zabezpieczyliśmy w grudniu w budżecie wystarczającej kwoty, żeby tę imprezę przeprowadzić.

Burmistrz – odpowiedział, że kwota 700.000 zł, o której już raz mówił i powtórzy po raz kolejny, że takie pieniądze są niezbędne, żeby dokończyć budowę hali. Hala nie jest żadną darowizną, tak jak to niektórzy próbują przedstawiać. Czy to jedna czy druga hala dla firmy „Kabel-Technik” i jest to obiekt dzierżawiony przez nich. To są tak policzone stawki, które wystarczą na obsługę zadłużenia, czyli kredytu, który został zaciągnięty na wybudowanie i jeszcze pozostają pieniądze na obsługę tego projektu.

Burmistrz – powiedział, że możemy postępować tak, jak inni. Proszę sobie przypomnieć strefy inwestycyjne, specjalne strefy w gminach tu w okolicy, które stoją puste i ubolewać, że nie ma inwestorów, czy trzeba podejść w sposób inny, innowacyjny i proponować obiekty gotowe, które są pożądane przez przedsiębiorców. Wcale się nie dziwię, że ten model w Polsce się sprawdza, bo każdy kto budował dom, kto budował halę wie ile mitręgi tej administracyjnej trzeba przejść. To dla obcokrajowców jest zupełnie temat niezrozumiały, dlaczego jest tyle dokumentów i dlaczego tyle instytucji po drodze trzeba odwiedzić, żeby wybudować cokolwiek w Polsce. My to bierzemy na siebie i dlatego jest spółka „Invest-Park”, która te rzeczy załatwia za inwestorów. Ludzie chcą tam pracować i będą pracować. Proszę o godzinie 15⁰⁰ czy 14⁰⁰ pojechać i zobaczyć ile osób tam pracuje i wychodzi z pracy, więc proszę z nimi porozmawiać czym im się to podoba czy nie.

Burmistrz – powiedział, że wolałby, żeby państwowe instytucje, które do tego zostały powołane lokowały tego typu przedsięwzięcia w regionach dotkniętych szczególnie wysokim bezrobociem. Tak się nie dzieje. Marszałek Województwa ma swoje służby, które odpowiadają za ściąganie inwestorów. U nas nie pojawił się żaden skierowany przez służby Marszałka. Już nie mówię o Agencjach Rządowych, które mają być zreformowane i zapewne dobrze, bo skuteczność działania jest niewielka.

Burmistrz – podsumował, że co do kosztów otrzyma Pani odpowiedź na piśmie. Ulica Szpitalna będzie zrobiona i Burmistrz poprosił, aby nie pisać, nie ma potrzeby. Profilaktyka została omówiona, BOSiR został omówiony. Na wszystkie pytania, które Pani postawiła odpowiedziałem. Na złośliwości odpowiadać nie będę.

Radny J. Harłacz – ad vocem- Pani Burmistrzu, bez emocji, niech Pan nie emocjonuje się, bo to zaszkodzi Pana urodzie. Mam tutaj litanie spisanych informacji od Pani, o której przed chwilą powiedziałem. Pani Burmistrzu mieszkanie na Świętochowskiego i to Pan obiecał mieszkanie tej osobie i miało to być mieszkanie tzw. chronione. Czy Pan tam w tym mieszkaniu był w ogóle?

Przewodniczący Rady Miejskiej – zaproponował, aby radny pozostawił tę sprawę i przedstawił ją w punkcie interpelacji.

Radny J. Harłacz – powiedział, że nie. Pan Burmistrz mi tutaj zarzucił jakieś złośliwe działania, kłamstwa. Pani Burmistrzu, ta Pani siedemnaście lat czeka na mieszkanie. Pan ją po prostu zbywa i to są jej słowa, że jest zbywana. Próba przekazania jej mieszkania chronionego, które wymaga remontu, nakładów finansowych w granicach 20.000 zł. dla osoby, która ma najniższe dochody, nie pracującej, bo gdzieś tam pracuje w CIS-ie, to Pan wybaczy. Ma siedemset parę złotych i jak ta osoba ma wyremontować? Notabene Pan obiecał, że to mieszkanie będzie wyremontowane.

Może nie szukając, albo nie dominując nad tą jedną osobą, o której dzisiaj prowadzimy dywagacje, to Pan doskonale wie z iloma i w sprawie ilu mieszkańców do Pan się zwracałem, czy też z iloma się z Panem spotkałem. I też oczekuję, że Pan sprostą obietnicy danej pewnej osobie, którą Pan złożył przy mnie, że rzeczywiście się coś tam polepszy, a wujek tu siedzi.

Burmistrz – odpowiedział, że Pan też ma dotrzymać słowa.

Radny J. Harłacz – powiedział, że tak, że pomogę.

Burmistrz – powiedział, Pani Jerzy, żeby nie przedłużać Pani Dyrektor MOPS-u i za chwilę Panu wyjaśni jaka była sytuacja z tą Panią.

Radny J. Harłacz – powiedział, że ja wszystko wiem. Dostała regulamin, ale regulamin nie może ograniczać pewnych praw wolnościowych dla mieszkańca.

Burmistrz – odpowiedział, że niczego nie ogranicza.

Radny J. Harłacz – powiedział, że praw dla mieszkańca, gdzie jest zakaz wprowadzania gości.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że jest cierpliwy, ale ta dyskusja nie jest korektą budżetu.

Radny J. Harłacz – powiedział, że już kończy, ale jeśli Pan pozwala Burmistrzowi wpływać poza budżet

Przewodniczący Rady Miejskiej – odpowiedział, że Panu też pozwalam. Jestem bardzo cierpliwy, chociaż Rada nie po to mnie tu powołała.

Radny J. Harłacz – powiedział, że krótko, Pani Burmistrzu, krótka piłka będzie z mojej strony.

Przewodniczący Rady Miejskiej – odpowiedział, że piętnaście sekund.

Radny J. Harłacz – powiedział, że jutro melduję się u Pana z tą Panią i niech Bóg mi świadkiem jak Pan tej sprawy nie załatwi to ja na kolejnej sesji Pan po prostu rozszarpie słowami.

Radny J. Turnik – zaproponował pięć minut przerwy.

O godzinie 12³⁸ **Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił pięć minut przerwy.

O godzinie 12⁵⁴ **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady i o zabranie głosu poprosił radnego J. Turnika.

Radny J. Turnik – powiedział, że 65.000 zł na utrzymanie zieleni miejskiej uważam, że jest bardzo duża kwota. Co to będzie zrobione?

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że dopłaty do spółki są ustalane w kwocie planu ogólnego działalności spółki. Pan Nowak robi plan działalności. Przedstawia go. Te dopłaty są dzielone kwotowo w działach i to są kwoty do poziomu wykonania roku ubiegłego dopasowane, czyli do faktycznych potrzeb i do faktycznych zamierzeń pielęgnacji tej zieleni. Mogę odpowiedzieć tak ogólnie. Tego sam Pan Nowak nie będzie wiedział, na co dokładnie będzie się składać na te 65.000 zł. Po prostu takie wychodzą koszty działalności o ile chodzi o koszty utrzymania zieleni z merów kwartowych pielęgnacji, koszenia itd. To nie są zamierzenia inwestycyjne. To są tylko i wyłącznie zamierzenia bieżące pielęgnacji zieleni w mieście. Koszt utrzymania zieleni w roku ubiegłym i to była kwota razem prawie 968.000 zł. Otrzymane dopłaty były na poziomie 766.185 zł i w tym roku chcemy Panu Nowakowi dołożyć te 65.000 zł do kwoty 840.000 zł.

Radny – zapytał czyli w dalszym ciągu będzie to 150.000 zł mniej a niżeli w roku 2015?

Pani Skarbnik – potwierdziła. Wynik w ogóle na działalności jest minus 839.000 zł. Dopłaty były 766.000 zł. Ponieważ były koszty 968.000 zł, ale Prezes otrzymał także refundację z Powiatowego Urzędu Pracy na kwotę 121.259,28 zł, więc ten poziom, który teraz zagwarantujemy dopłacając te 65.000 zł będzie wyrównaniem tak jakby wyniku.

Radny J. Turnik – odpowiedział, że rozumie, bo z tak z wcześniejszej wypowiedzi Pani Skarbnik wglądało, że Pan Nowak nie potrafi planu zbudować, o co nigdy go nie posądzałem.

Pani Skarbnik – odpowiedziała, że nie absolutnie. To też jest tutaj analizowane pod kątem właśnie tego jak wygląda faktyczne wykonanie i dlatego tutaj było takie wskazanie, żeby te braki uzupełnić w tym roku bieżącym.

Radny J. Turnik – powiedział, że 120.000 zł na organizację pożytku publicznego i była mowa o piłkarzach. Czy to jest tylko dla klubu piłkarskiego 120.000 zł? Z czego to wynika, że aż taka kwota w ciągu roku? Nie wiem, bo za dawnych czasów, kiedy była sprawiedliwość ludowa, to tak sprawiedliwie ludowo to mi tak nie wygląda. Myślę, że inne stowarzyszenia mają też potrzeby i to różne. Myślałem, że te 120.000 zł zostanie jakoś podzielone między te wszystkie stowarzyszenia.

Radny – powiedział, że rozumie iż 150.000 zł na pokrycie kosztów realizacji uchwały o przyznawaniu zapomogi tzw. becikowe miejskie i zakładamy, że stu pięćdziesięciu dzieciaczków przybędzie nam jeszcze w ciągu roku, w stosunku do tego co było wcześniej?

Skarbnik Miasta – odpowiedziała, że w początkowym budżecie było założone 50.000 zł. Takie mieliśmy wskaźniki i w wydatkach bieżących nie mogliśmy zwiększyć tej wartości. Natomiast tutaj zwiększamy do 200.000 zł, czyli zakładamy 200.000 zł w roku.

Radny - powiedział, że ma propozycję wynikającą z analizy tych ulic, które tutaj są planowane pod budowę ulic, remonty, parkingi i jest to propozycja, którą wcześniej zgłaszałem aby jeśli coś zostanie, bo wiadomo że będą przetargi ogłaszane itd. i gdyby coś pozostało bo będzie robiony parking przy ul. Reja. Myślę, że dużym stopniu pomogłoby gdyby w okolicach osiedla Kochanowskiego powstało ich chociaż kilka. Często mieszkańcy wykonują kółka wokół całej dzielnicy, żeby znaleźć miejsce parkingowe. Jest duży deficyt miejsc parkingowych. Jest tam miejsce na którym można byłoby utworzyć kilka miejsc parkingowych, może nawet kilkanaście, przy tej ulicy zostało utworzonych.

Radny – poinformował, że chciałby powtórzyć swój nieformalny wniosek, luźny wniosek dotyczący kwoty 77.000 zł, którą mamy w budżecie dodatkowo na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych śladem innych miast i Pan Burmistrz na komisji się wyrażał, że jest temu kierunkowi ogólnie rzecz biorąc przychylny. Wnioskuje, żeby z tych środków 77.000 zł nie poszły pieniądze na kolejne szkolenia czy nie wiadomo jeszcze na co, tylko aby z tego sfinansować i takie rzeczy są w wielu miejscach i które są robione też z tych środków w innych samorządach a mianowicie takie siłownie na otwartym terenie, na świeżym powietrzu.

Wiem, że koszt tego w zależności od tego co się chce otrzymać jest w granicach kilkunastu, dwudziestu tysięcy złotych. Dobrze gdyby w dwóch miejscach Białogardu powstały. Mieszkańcy zgłaszali, że żałują, że tego nie ma, bo jest plac tylko zabaw w Parku Orła Białego. Fajnie byłoby, bo dużo mieszkańców z tego korzysta i fajnie byłoby gdyby dzieci mogły się bawić na placu zabaw a rodzice mogliby sobie poćwiczyć w tym czasie, a nie tylko siedzieć na ławeczce. Jest to propozycja do rozważenia. Będzie miło, jeśli coś takiego się uda.

Radny – powiedział, że podczas obrad Sesji Nadzwyczajnej nie dane mu było zabrać głosu i krótko mówiąc w mojej ocenie tutaj Pan Prezes był wychwalany przez niektóre osoby. W mojej ocenie Pan Prezes poszedł na łatwiznę. Poszedł do Burmistrza i powiedział, Panie Burmistrzu daj Pan milion, ja zrobię miejsca pracy. Burmistrzowi się nie dziwi, bo przecież gdy takie coś się rozeszło wśród ludzi, ludzie by zjedli Burmistrza, gdyby później to dotarło, że Burmistrz żałuje pieniędzy na walkę z bezrobociem. Dlatego też rozumiem, że Burmistrz takie coś proponuje. Dlatego uważam, że to jest łatwizna, bo sam Pan Prezes stwierdził, że Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych posiada fundusz pożyczkowy i może do wysokości pół miniona udzielać takich pożyczek.

Czy Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych nie mogłoby udzielić takiej pożyczki w wysokości pół miliona dla „Invest-Parku”? O pozostałą kwotę mógłby wtedy przyjąć i powiedzieć. Wtedy byłbym obiema rękoma i nogami za tym. Nie jestem jakimś profesorem od zarządzania, ale moim zdaniem, to byłby przykład dobrego menadżera, który szuka pieniędzy. Różnice w wysokości oprocentowania w stowarzyszeniu i w banku były już wykazywane. Już one same dają oszczędności po prostu. Wiem, że sprawa już jest teoretycznie załatwiona, ale nie wiem Panie Burmistrzu czy by nie można było do tego wrócić i Pan Prezes nie przemyślałby pójścia w tym kierunku właśnie, jeżeli nie ma żadnych ograniczeń natury prawnej, formalno-prawnej czy innych.

Dla mnie to nie jest takie działanie, Burmistrz wie i wszyscy my wiemy też, że najprościej jest przyjąć, pójść do Miasta, do Burmistrza, do kogokolwiek kto ma kompetencje odpowiednie i poprosić o pięć tysięcy, dziesięć, sto, siedemset, milion. To jest najprostsza sprawa, ale gdy wymagamy od wielu innych szukania własnych pieniędzy, a tutaj jest firma, która ma te pieniądze, ma możliwość sięgnięcia po tańsze że tak powiem pieniądze.

Burmistrz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o pieniądze z funduszu alkoholowego, to my analizujemy tu z Panią Skarbnik i zastanawiamy się na ile można wykorzystać na te działania, o których Pan mówił jak najbardziej.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące 700.000 zł i możliwość wsparcia z funduszu pożyczkowego to jest to niemożliwe i tak przynajmniej Pan Prezes to przedstawiał, że z tego funduszu takich działań wspierać nie może i stąd też były zabiegi o pożyczkę plus wkład własny, który musimy tutaj pokazać, jako Miasto.

Burmistrz – powiedział, że raczej to nie jest chodzenie na łatwiznę i takiej rozmowy nie było, żeby dać milion a dostaje siedemset tysięcy itd. Jest to ciąg pewnych zdarzeń, od kiedy w ogóle powołaliśmy tę spółkę. Powiat przekazał grunty i były tam pewne plany i my realizujemy te plany. Sądziliśmy, że będzie wsparcie z Urzędu Marszałkowskiego. Nie ma niestety tego wsparcia. Wydano pieniądze na stworzenie strefy specjalnej w Tychowie i do dzisiaj jest kłopot z tą strefą. Były pieniądze proponowane nam i miały trafić do Białogardu. Niestety w ostatnim momencie zostały przekierowane na Tychowo. To było w poprzedniej kadencji. Owszem zrobiono ulice, oświetlono, zrobiono parkingi i do dzisiaj nie ma tam ani jednego inwestora. Z tego co wiem, w prasie czytałem są kłopoty czy Tychowo nie będzie oddawać tych pieniędzy, bo nie osiągnęli wskaźników, a my musieliśmy wykonać drogę z własnych pieniędzy za półtora miliona czy podobnego rzędu wielkości pieniędzy. To nie są łatwe tematy, gdyby było może większe zrozumienie naszych problemów to byłoby inaczej.

Burmistrz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o pewne sugestie, to Burmistrz z uwagą je wysłuchał. Będziemy się zastanawiali nad tym, o czym Pan Turnik mówił i postaramy się tutaj pewne rzeczy przeanalizować i ewentualnie wdrożyć w życie.

Chciałbym też abyście Państwo się zastanowili a na pewno skierujemy do komisji taki wniosek o utworzeniu parkingów w dwóch miejscach. Tylko jeszcze sprawdzimy plan zagospodarowania przestrzennego czy to będzie możliwe, ale do Komisji Infrastruktury skierujemy takie wnioski o utworzenie parkingu na byłym boisku przy ulicy Sikorskiego. Mieszkańcy od lat zgłaszają wnioski, że tam zakłócana jest cisza nocna i te urządzenia, które tam są, są ciagle dewastowane. My naprawiamy.

To jest niszczone systematycznie a obok jest boisko przy Gimnazjum nr 1, które jest urządzone, przygotowane ze sztuczną nawierzchnią, bezpieczne i pod nadzorem i można tam ćwiczyć i grać.

Drugie miejsce o którym myślę i Pan też wspominał, to jest nieużytkowane boisko asfaltowe na skrzyżowaniu ulic Kochanowskiego, Mickiewicza tuż przy „Biedronce:”. Gdyśmy usunęły ogrodzenie i wykonali wjazd, a jest to miejsce utwardzone i można byłoby tam wiele miejsc dodatkowych parkingowych urządzić.

Młodzież nie korzysta absolutnie z tego, tam tylko mieszkańcy wychodzą na ten teren prywatny i myślą to z miejskim terenem. Przystawilibyśmy ogrodzenie i urządzilibyśmy dodatkowe miejsca oraz postawili tablice, że to jest teren prywatny. Z proponowanego miejsca do przedszkola jednego czy drugiego nie jest tak daleko i myślę, że mieszkańcy by to zaakceptowali, ale też chciałbym znać opinie Komisji Infrastruktury na ten temat.

Takich miejsc w Białogardzie będziemy proponować więcej, między innymi przy ul. Raczyńskiego. Też mamy taki teren wytypowany i też będziemy pytać o opinię. Zwłaszcza w okresie przedświątecznym i tego co się działo na ulicy Wojska Polskiego, Świdwińskiej i przyległych uliczkach. Proszę się zastanowić i też taki wniosek zgłoszę do odpowiedniej komisji, żeby może okresowo, może w ogóle wprowadzić w końcu opłaty za postój, bo bez sensu niektórzy tam stawiają na cały dzień auta, a nasi sklepikarze na tym cierpią. Nie można zajechać, a niestety klienci w Białogardzie są już przyzwyczajeni do tego, że jak autem nie zatrzyma się i nie może podjechać pod sklep, to z tego sklepu nie korzysta. Tych sklepów już na Wojska Polskiego jest coraz mniej i bez zabezpieczenia miejsc postojowych one nie będą funkcjonować. Więc warto nie po to, żeby zarabiać, ale po to żeby wymusić rotację, żeby nie stał tam cały dzień samochód. Też do zastanowienia się. Nie chcę mówić, że to jest jedyne rozwiązanie i jedyna możliwość.

Myślę, że w innych miastach, nawet mniejszych a takie wprowadzono m. in. w Trzebiatowie i widziałem w Ustrzykach i wielu innych mniejszych miastach. Nie koniecznie są to automaty, mogą być to osoby fizyczne, które wystawiają paragony. Rozwiązań jest kilka przynajmniej. Więc nad tym też proszę się zastanowić i będziemy nad tym dyskutować. Warto takie rozwiązania wprowadzać. Też są takie parkingi i była wizyta firmy, która wykonuje piętrowe parkingi proponowane i dedykowane też w centrum miasta, skręcane z gotowych elementów stalowych. Też można byłoby się zastanowić i mam kilka takich miejsc wytypowanych i też chciałbym to przekonsultować przynajmniej w gronie radnych, żeby tu być zgodnym, bo nie ma nic gorszego, jak wydamy publiczne pieniądze a później będzie to przez mieszkańców krytykowane i w ogóle nie używane a wtedy to w ogóle nie ma sensu.

Radny J. Turnik – powiedział, że jeśli już Pan Burmistrz przyjmuje moje sugestie, to chętnie z tego skorzystam i podzielę się jedną moją sugestią. Warte rozważenia jest przyszłościowo w momencie ukończenia inwestycji przez tę firmę, która buduje ciepłociąg i będą likwidowane te kotłownie, więc stworzą się jak gdyby miejsca i wtedy ewentualnie byłaby możliwość może wykupienia, czy porozumienia się w sprawie miejsc na Kochanowskiego czy na innych osiedlach.

Radny M. Kopczyński – powiedział, że chciałby odnieść się do kwestii parkingów. w Gryficach jest ośrodek kultury, do którego nie można dojechać, ponieważ parking jest przy budynku, ale jest ciągle zajęty. Przy okazji będę miał taki plan, żeby wydzielić stosowne miejsca nie dla pracowników, ale ogólnie dla użytkowników Centrum Kultury i Spotkań Europejskich, żeby ten nasz parking nie był użytkowany właśnie przez użytkowników innych, co w jakiś sposób spowalnia pracę i utrudnia.

Natomiast ogólnie rzecz ujmując, kiedy słucham o tych planach, to jestem troszeczkę przerażony jako mieszkaniec, ponieważ w mieście są miejsca parkingowe, z których kierowcy nie korzystają. Przykładem jest miejsce przy murach obronnych i te miejsca nie są w ogóle wykorzystane a kierowcy chcą wjechać po prostu do sklepów, bo tak im wygodnie. Ja jestem przerażony, bo te kolejne plany mogą doprowadzić do tego, że w mieście będziemy mieli same parkingi i sklepy i nic więcej żadnej zieleni, żadnego oddechu.

Zachęcam wszystkich kierowców, żeby przesiedli się na rowery i pojeździli troszeczkę, bo ja nie wiem co będzie za kilka lat a spójrzcie Państwo i to nie jest temat dowcipny, bo na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat zwiększyła się liczba pojazdów i to miasto po prostu zaczyna umierać.

Nie ma gdzie postawić samochodu, ponieważ użytkownicy na prawdę poruszają się sto, dwieście, trzysta metrów od miasta tylko i wyłącznie samochodem. Oczywiście jeżdżą rowerem cały rok i zachęcam wszystkich do jazdy rowerem. Nie rozpędzałbym się strasznie z tą ilością parkingów, bo w pewnym momencie zgubimy się i okaże się, że nie ma miejsca w mieście i tylko parkingi, sklepy, banki, to wszystko.

Radny R. Borkowski – zapytał czy ta kwota 120.000 zł na „Iskrę” czy to jest ostateczna kwota, czy będzie coś jeszcze? Mogę się mylić, ponieważ w ubiegłym roku było 120.000 zł i później jeszcze dokładaliśmy jeszcze jakieś pieniądze?

W Białogardzie były kładzione rury ciepłownicze. Czy firma która to robiła i zajęła pas drogowy iściła jakieś opłaty dla Miasta? Wiem, że na Wojska Polskiego leżały te rury, na ul. Piłsudskiego. Czy Miasto miało jakieś pieniądze z tego?

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że przypomina, że jest to projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na obecny rok. Przypomnę, bo nie wiem gdzie już jestem.

Burmistrz – odpowiedział, Panie Przewodniczący ja mentalnie jestem w punkcie 7.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że jeżeli chodzi o Interpelacje, to może już zamknę dyskusję w tym punkcie?

Burmistrz – odpowiedział, Panie Przewodniczący jeżeli Pan pozwoli odpowiem na pytania, żeby już nie wracać do tematu. Oczywiście, że wpłaty są uiszczane. Później też będą opłaty za umieszczenie urządzeń w pasie drogowym, tam gdzie to będzie w pasie ruchu drogowego. Natomiast, jeżeli chodzi o „Iskrę” to zobaczymy. Jeżeli będą sukcesy, to być może wspólnie będziemy się zastanawiali. Powinno to wystarczyć. Niestety jest to dyscyplina bardzo kosztowna i ubolewam nad tym, że te gry zespołowe niestety są bardzo drogie.

Radny A. Milczarek – powiedział, Panie Burmistrzu myślę, że akurat zmiany budżetowe fatycznie przeistoczyły się już w interpelacje, życzenia, a ja chciałbym tematycznie.

Radny - zapytał czy kwoty 500.000 zł i 300.000 zł one są już w budżecie jeśli chodzi o mleczarnię i czy syndyk już tę kwotę 500.000 zł przekazał?

Burmistrz – odpowiedział, że fizycznie one jeszcze nie wpłynęły do naszej kasy, natomiast jest decyzja i czekamy na wpływ. Natomiast, jeżeli chodzi o 300.000 zł, to kwartalnie opłaty są wpłacane przez spółkę i oni mają pieniądze zabezpieczone na ten cel. Przypomnę, że wcześniej umarzialiśmy podatek od nieruchomości, a teraz pieniądze wpływają.

Radny A. Milczarek – odpowiedział, że jest to właściwe w takim razie, skoro jest to prywatny podmiot, to powinien tak jak wszyscy przedsiębiorcy płacić podatki.

Radny – powiedział, że jeśli chodzi o inwestycje przebudowy, modernizacji ulic i chodników w mieście to jest kwota 1.320.000 zł i jeśli chodzi o ul. Dąbrowszczaków czy tak kwota zabezpiecza całą ulicę do modernizacji, ponieważ jest tam częściowo projekt zrobiony. Wstępnie Pan Naczelnik powiedział, że ten projekt, który jeszcze tak prawdę mówiąc nie jest do końca wykonany na pozostałe odcinki, jest w granicach 6.000.000 zł. Czy to jest prawdą, że tyle cała przebudowa może nas kosztować?

Radny - zapytał o inwestycje Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w kwocie 72.000 zł? Czy wiemy jakie tu Pan Prezes zaplanował inwestycje? Czy to będą w końcu jakieś konkretne zakupy, które umożliwią prawidłowe wykonywanie zleconych zadań? To jest istotne. Generalnie nie wiemy co w tych planach Pan Prezes złożył. Dobrze, żebyśmy wiedzieli na co te pieniądze idą, bo potrzeby ma dosyć spore, a nie są na razie realizowane.

Nie będę się odnosił do zmian ulic, jedynie do ulicy Dąbrowszczaków, ponieważ tam są dosyć znaczące zmiany jeśli chodzi o poszerzenie pasa. Nie wiem z czego to wynika. Uważam, że dużym zapotrzebowaniem przez mieszkańców od wielu lat był remont ciągu pieszego, tego dostępu na całej ulicy Dąbrowszczaków. To jest moje osobiste zdanie i powinniśmy się skupić na tym właśnie ciągu pieszo-rowerowym można powiedzieć już, ponieważ pozostałe prace poszerzające będą zdecydowanie podwyższać całą modernizację. Nie wiem czy tak nam chce się, żeby wprowadzić ruch tirów do miasta, bo to sprawi, że ten odcinek będzie jak najbardziej uczęszczany przez tiry, a wszystkie miasta chyba z reguły próbują wyprowadzić ten ruch, a my chcemy go wprowadzić.

Burmistrz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Dąbrowszczaków, to absolutnie naszym zamiarem nie jest zachęcanie samochodów tir do przejazdu przez Białogard. To się odbywa ulicą Kołobrzeską, Połczyńską i dalej w kierunku Wałcza. Natomiast chodzi o lokalny ruch samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony.

Tu mamy lokalnych przedsiębiorców, którzy zgłosili nam problem przejazdu fragmentu ulicy Dąbrowszczaków od ul. Mickiewicza do ul. Wyspiańskiego. Tam jest tylko cztery metry szerokości, a powinno być sześć metrów. Nie tylko szerokość, ale też rosnące drzewa powodują, że te samochody ciężarowe przejechać nie mogą. Po konsultacjach wprowadziliśmy organizację tymczasową ruchu. To się spotkało z protestami mieszkańców między innymi tamtych lokalnych uliczek i zdaniem Burmistrza jest to niezbędne działanie. Niestety po jednej stronie będziemy musieli wyciąć drzewa i to jest od strony szkoły, byłego internatu. Te drzewa niestety muszą być usunięte, nawet wtedy, kiedy byśmy robili ścieżkę rowerową, to one też musiałyby być usunięte.

Burmistrz – poinformował, że mamy zaplanowany remont tego pasa pieszo-rowerowego i chcemy to zrobić z pieniędzy, które otrzymamy z ZIT-u. Prawdopodobnie Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, które wspólnie z Koszalinem, Kołobrzegiem mamy wykonywać w tym roku jeszcze nie ruszą. Są jeszcze pewne dokumenty do wykonania i nowy minister żąda tych dokumentów i to się przeciąga. Więc nie będziemy wydawać naszych budżetowych środków na budowę ścieżek rowerowych, bo pieniądze będą z ZIT-u na to. Natomiast nie ma żadnych pieniędzy na budowę ulic w mieście, ani z Unii Europejskiej, ani z ZIT-u. Tylko zostają programy Rządowe tzw. „Schetynówki”, które też są obarczone różnymi zapisami i też nie każdą ulicę można z tych pieniędzy remontować czy budować. Musimy przyjąć do wiadomości, że remonty ulic czy budowę dróg w mieście trzeba będzie wykonywać niestety ze środków własnych.

Radny A. Milczarek – zapytał czy należy rozumieć, że ulica Dąbrowszczaków ruszy z chwilą kiedy te pieniądze będą z ZIT-u?

Burmistrz – odpowiedział, że nie jeżeli chodzi o poszerzenie ulicy, to proponuję, żeby to zrobić w ramach tej kwoty 1.320.000 zł, natomiast jeżeli chodzi o budowę ścieżki pieszo-rowerowej to chcemy to zrobić z pieniędzy z ZIT-u, czyli europejskich, bo na to pieniądze będą. Mamy przygotowany projekt i czekamy na uruchomienie tych środków. Również „Ścieżka Poetów”, o której już rozmawialiśmy na komisjach i dzisiaj, też z tych pieniędzy będzie zrobiona.

Radny – zapytał czy nie ma możliwości, żeby połączyć budowę ścieżki rowerowej z poszerzeniem ulicy? Dwukrotnie nie dość, że będziemy utrudniać ruch, a z drugiej strony to rozgrzebiemy i znów będziemy robić. Z jednej strony wydajemy swoje pieniądze a z drugiej strony czekamy na pieniądze z ZIT-u. Czy nie można tego przesunąć, żeby za jednym razem zrobić kompleksowo? Ile nas będzie kosztować ta cała ulica Dąbrowszczaków? Jestem jak najbardziej za jak najszybszym zrobieniem ciągu pieszo-rowerowego.

Burmistrz – odpowiedział, że nie da się i jakbym miał sam zrobić, to zrobiłbym tak jak Pan proponuje, natomiast jeżeli te środki są niedostępne jeszcze, a poszerzenie ulicy jest wymagane w tej chwili, to nie ma przeszkód, żeby zrobić poszerzenie ulicy, a przebudować ciąg pieszo-jezdny później.

Były dyskusje przed wielu laty, kiedy też były różne projekty dedykowane w danym czasie i albo się samorząd decydował i to robił, albo nie. Przykładem były „Orliki”. Te samorządy, które zdecydowały się wtedy na budowanie tych boisk wybudowały. Projekt się skończył i ci, którzy dzisiaj chcieliby budować już nie będą mogli. Pamiętam też takie dyskusje, jak byłem jeszcze Starostą w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych wypadały okna, elewacja miała wiele do życzenia, dach był dziurawy a budowaliśmy „Orlik”. Też mówiłem, że to nie od nas zależy. Zrobimy „Orlik” bo akurat na to są pieniądze. Za chwilę wiedzieliśmy, że będą też pieniądze na termomodernizację i wykonywanie tych rzeczy i tak się stało. Mamy „Orlik” i mamy wyremontowaną szkołę z nowym dachem, nowe okna, instalacja ciepłownicza itd. też to nie było w normalnej kolejności, w jakiej człowiek mógłby to wykonywać, bo gdybyśmy mieli pieniądze, to robilibyśmy to zupełnie inaczej. Skoro chcemy korzystać ze źródeł zewnętrznych, to niestety ta logika działania czasami jest zaburzona i to nie jest wina samorządu, tylko kolejności uruchamiania pewnych środków.

Radny T. Strzabala – powiedział, że wpadł mu w uszy pewien bon mot, który rzucił Pan Burmistrz a mianowicie, że powstają firmy, nowe firmy. Zajrzałem do informacji z działalności Burmistrza w okresie między XVI a XVIII Sesją i mamy 14 wniosków o wpis do ewidencji działalności gospodarczej, 22 o zawieszenie, 22 o wykreślenie, 21 o wznowienie.

Saldo minus 9. Między XV a XVI Sesją też mam informację, ale Pan Burmistrz tak rzuca te bon moty i jest mi trudno tak szybko je weryfikować, ale jest 51 wniosków o wpis, 33 o zawieszenie, 31 o wykreślenie, 8 o wznowienie. Saldo minus 5. Bon mot się nie sprawdził Panie Burmistrzu.

Radny – powiedział, że z tymi wiatami przystankowymi, to również Pan Burmistrz też tak meandruje, ponieważ Pani Emilii Bury odpisał, że nie ma tych środków, że kosztuje 10.000 zł itd. Natomiast do mnie Pan Burmistrz odpowiedział na interpelację odnośnie nie tej samej wiaty przystankowej, ale przy tej samej ulicy i temat jest jakby analogiczny zbieżny, 29 września 2015 r., że wiata została wpisana do projektu budżetu na rok 2016. W tym projekcie budżetu nie znalazła się. W budżecie uchwalonym również się nie znalazła, Mija pierwszy kwartał i tak czekam z nadzieją, ale nie ma.

To samo rozmawiamy o parkingach i odnośnie parkingu przy ul. Stamma. Inne parkingi budujemy. Nie wiem jaka była kolejność, może zapotrzebowanie na ten parking przy Reja było wcześniej zgłoszone. Nie mam pojęcia. Ja tylko przypominam o parkingu przy ul. Stamma.

Jeżeli chodzi o 700.000 zł dla spółki „Invest-Park”, to niestety tak jak koledze Januszowi Turnkowi nie było mi dane wypowiedzenie się na Sesji Nadzwyczajnej. Niektórym bardzo mocno się spieszyło. Także pozwolę sobie odezwać tutaj. Podmiot, który przychodzi do naszego miasta „na gotowe”, bo droga jest wybudowana, tak jak Pan Burmistrz powiedział. hala jest w trakcie, czyli de facto spółka, przedsiębiorca przyjdzie do hali ze swoim sprzętem, ze swoimi urządzeniami i rozpocznie wykonywanie działalności gospodarczej. Nie wiem czy to inwestor. To jest przedsiębiorca. Co takiego spółka takiego zainwestuje? Padło pytanie co proponuję. Ja nie proponuję, ja się tylko odnoszę do tego. Najłatwiej powiedzieć co proponuję. Przykro mi nie jestem Burmistrzem, nie jestem Prezesem spółki „Invest-Park” tak że nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Natomiast, tak jak powiedział Janusz Turnik wydaje się, że Pan Prezes poszedł na łatwiznę i to samo o tym mówił radny Andrzej Milczarek. Jest ten fundusz pożyczkowy i Pan Prezes i tutaj muszę też odnieść się do słów Burmistrza, nie powiedział, że nie ma możliwości jakiś proceduralnych zaciągnięcia pożyczki z tegoż funduszu, tylko wskazał, iż jest możliwość pożyczania tylko 500.000 zł a zapotrzebowanie jest dużo wyższe, więc lepiej jest jednorazowo pożyczyć gdzieś indziej całą kwotę, a nie rozbić to na jakieś drobniejsze, pomniejsze kwoty.

Burmistrz – odpowiedział, Panie Tomaszu po raz kolejny jestem zdumiony poziomem, jaki Pan dzisiaj prezentuje tych pytań, bo jeżeli Pan przedsiębiorców, o których ja mówię zatrudniających, a to są duże firmy, porównuje do działalności gospodarczej jednoosobowej, rodzinnych, to trzeba zadać sobie trud i sprawdzić kto się rejestruje, kto się wyrejestrowuje. Mamy bardzo takich podmiotów, które są zarejestrowane, nie prowadzą działalności i później się wyrejestrowują. To nie ma nic do rzeczy. Pan próbuje manipulować informacją i próbuje Pan mieszkańców wprowadzać w błąd.

Jeżeli chodzi o przystanki autobusowe, to tym zarządza Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i potwierdzam, nie będziemy prowizorki wprowadzać. Jeżeli już, to kompleksowo podejmiemy do tematu i proszę to przyjąć do wiadomości. Były takie przymiarki, natomiast mamy po drodze inne wydatki, więc tak jak powiedziałem wcześniej: boisko, okna, szkoły, dach itd. i trzeba wybierać i swoje zdanie tu podtrzymuję.

Natomiast próba obśmiania, bo ja to obserwuję od jakiegoś czasu i nie rozumiem, bo ja na waszym miejscu a mówię o działaczach Platformy czy Forum, czy jakbyście się tam nie nazwali, to próba obśmiania ciężkiej pracy, sztabu ludzi, żeby pozyskać inwestorów, po to żeby były miejsca pracy itd. jest nie na miejscu po prostu. Bulwersuje mnie to i obraża tych wielu ludzi, którzy zabiegają o te pieniądze, zabiegają o inwestorów, organizują konferencje. Jeżdżą po całej Europie, żeby szukać tych, którzy przyjdą tu z nową technologią. Próbujecie to obśmiewać. Na litość Boską, opanujcie się. Gdzieś ta polityka i to politykierstwo powinno się kończyć, a zwłaszcza tu w samorządzie. Zapytajcie, proponuję Panie Tomaszu niedaleko tam od Pana z osiedla przejść się naprawdę do tych ludzi i z nimi porozmawiać. Na prawdę proszę pójść i porozmawiać. Chyba Pan nie rozmawia, bo takich rzeczy by Pan nie opowiadał, gdyby Pan z nimi rozmawiał. Bardzo proszę, aby jednak Pan się trochę opamiętał i przestał krytykanctwo uprawiać, bo myślę, że człowiek na tym poziomie powinien nie co inaczej dyskutować i nie używać takich argumentów, bo są nie na miejscu po prostu. Obraża Pan w ten sposób ludzi, którzy ciężko wiele lat pracowali na to, żeby te firmy w Białogardzie zainstalować.

To nie jest działanie od przypadku do przypadku, czy jakieś niechlujstwo, czy takie nonszalanckie podejście do tematu. Zbyt wiele czasu i ja na to poświęciłem i wielu innych ludzi, żeby w ten sposób słuchać takich opowieści.

Radny T. Strząbała – powiedział, że tutaj żadnej polityki i politykierstwa na pewno nie uprawiam. To Pan Burmistrz mówi o Platformach Obywatelskich, o Forach Obywatelskich i zaczyna właśnie odnosić to wszystko do polityki. O poziomie Pana Burmistrz również nie mówię, także myślę, że Pan Burmistrz o moim poziomie również nie powinien mówić. Natomiast odnośnie tej nieszczęsnej wiaty przystankowej pragnę tylko wskazać, że co najmniej od 1998 roku takiej wiaty tam nie ma, odkąd zacząłem jeździć komunikacją miejską a starsi koledzy mi podpowiadają, że również i w latach wcześniejszych takowej nie było. Pan Burmistrz widzi inne priorytety, zatem osobiście przekażę tę radosną wieść mieszkańcom osiedla Olimpijczyków, ulicy Olimpijskiej przy tym przystanku.

Myślę, że radna Emila Bury również chętnie przekáže mieszkańcom przy cmentarzu radzieckim, że taka wiata nie powstanie w czasie najbliższym i dalej będą musieli moknąć na deszczu, przyjdzie jesień a zimą na śniegu.

Radna B. Dragańska – powiedziała, że w zmianie budżetowej znalazł Pan 700.000 zł na „Invest-Park”. Tak jak Pan poinformował do tej pory w „Invest-Parku” pracuje pięćset osób. Do końca roku ma pracować dwieście. Bardzo bym chciała, aby Pan miał jakiś wpływ, jeżeli już dofinansowujemy, bo osoby które były skierowane przez Urząd Pracy tam do pracy przeszły tzw. medycynę pracy „na tak”, szkolenie przeszli „na tak” i Program 50 + a nie otrzymali pracy. Chodzi o to, że te osoby też pracowały kiedyś w „Unitechu”, w „Imperialu” i wykonywały prace monterów. Te osoby oczywiście mają grupę, zwrodnienia, ale to nie są osoby tak jak Pan Madejski mówi, że trzeba coś dodatkowego zrobić, ale to nie są osoby na wózkach. Chciałabym, aby ci ludzie, którzy są przed wiekiem emerytalnym, nawet ci, którzy są powyżej 40 lat, nie mają rodzin a mają grupę, żeby 10% na przykład zatrudnić z grupą. Już nie ma „Znicza”, ale ci ludzie muszą znaleźć pracę. Chciałabym, żeby Pan miał wpływ na to, żeby powstały miejsca dla ludzi z grupą.

Radny J. Harłacz – powiedział, że dobrze byłoby gdybyśmy głosowali nad poszczególnymi zadaniami, które są zaznaczone w uchwale budżetowej. Byłby to pewien kompromis uzyskania akceptacji, bądź też braku akceptacji co do niektórych zadań. Pan Burmistrz tu zawsze zmiesza te pozycje. To jest jakieś dla mnie działanie celowe. Bo ja na przykład zgadzam się z większością zadań, które wynikają z zapisów uchwały, natomiast są wciśnięte tutaj poniekąd wątki, zadania, których niestety nie popieram. Apelowałbym do Pana, żeby Pan nie krytykował tak tych wszystkich, którzy mają odmienne stanowisko, bo to chyba nie na tym rola Burmistrza polega. Trzeba znaleźć pewien konsensus, a nie tylko krytykować.

Zdaję sobie sprawę jak tutaj słuchałem radnych, że jedni są za parkingami, ja jestem bardziej za placami zabaw. Natomiast nie uzdrowimy wszystkiego jednym mechanizmem i w ciągu jednego roku, ale też powinniśmy robić to, co jest bardziej priorytetowe.

Radny – zapytał od której wysokości będzie wykonywany remont udroźnienia ulicy Dąbrowszczaków? Mam nadzieję, że tak rozmawialiśmy wcześniej Burmistrz odstąpi od puszczania tirów ulicami Mestwina w Kochanowskiego, które wyjeżdżałyby na ul. Poetów. Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że tam są budynki ponad stuletnie. Jeśli taki ciężki samochód tam przejedzie raz drugi, piąty, dziesiąty, setny. Mnie zastanawia skąd to działanie, że ulicę Dąbrowszczaków trzeba udroźnić. Dla kogo specjalnie? Dla dwóch, trzech furgonetek dziennie, które tam przejeżdżają? Tutaj, też apelowałbym o czym powiedział radny Milczarek ,jeśli na tym etapie, gdzie będzie wykonywane poszerzenie drogi, żeby jednocześnie naprawić te chodniki, te ciągi pieszkie, żeby na tej wysokości gdzie będzie remont wykonać. To nie są wielkie pieniądze.

Radny – zapytał czy droga Dąbrowszczaków jest drogą powiatową? Nie. Wiem, że my je przejęliśmy, ale była w składzie dróg powiatowych. Dlatego zawsze mówiłem, że to nas pozbawia możliwości, gdyby to ustawowo Powiat zarządzał drogami o pewną rekompensatę za wykonywanie pewnych zadań i właśnie w tym przypadku przy drogach powiatowych, to co kiedyś powiedziałem istnieją możliwości uzyskania z Ministerstwa Infrastruktury środków na modernizację, polepszenie, poszerzenie i różnego rodzaju remontów przy mostach itd. Niestety tej możliwości nie mamy, bo Miasto przejęło drogi powiatowe, które tak na prawdę nie powinny być składnikiem dróg miejskich.

Radny J. Harłacz – zapytał czy możemy głosować za poszczególnymi pomysłami w uchwale budżetowej na realizację, czy zostawia Pan tak jak jest? Naprawdę mi się wcale nie uśmiecha, żeby „Invest-Park”, który znowu wyciąga rękę bez przedstawienia nam jakiegoś ekonomicznego rachunku finansowego, jakiegoś bilansu przez te lata w jakich uzyskiwał środki dawać te pieniądze. Pan tu mówi tak, że to jest praca wielu ludzi. Ja się z Panem zgadzam, ci ludzie tam za darmo nie pracują i nie zarabiają po 1.000 zł. Zarabiają lepiej chyba jak Pan, więc ja nie mam zamiaru swoim nazwiskiem, czy poprzez głosowanie utrzymywać trzmieli, którzy nieźle zarabiają windykując jednocześnie kasę budżetu.

Burmistrz – odpowiedział, że nie ma takiej możliwości, ze względów formalnych po prostu, bo projekt uchwały jest jednolity.

Natomiast jeżeli chodzi o ulicę Dąbrowszczaków, to już mówiłem i powtórzę po raz kolejny. Poszerzenie będzie od ulicy Mickiewicza w kierunku ulicy Wyspiańskiego. Ten fragment. Powinna być i tu wcześniej Pan Milczarek mówił o tym, że powinna być cała droga przebudowana, ale koszty prawdopodobnie będą bardzo wysokie. Dokładne koszty będzie można podać dopiero jak będzie dokumentacja zakończona, a ma być do połowy kwietnia wykonana, przetarg i wtedy będziemy znali konkretne kwoty tej całej operacji. Do innych rzeczy nie będę się odnosił.

Radny J. Harłacz – powiedział, że chodzi o to, żeby Pan też podkreślił to stanowisko, które mi Pan w rozmowie przedłożył, że nie będzie puszczony ruch tirów na ulicach: Mestwina, Kochanowskiego, Poetów.

Burmistrz – odpowiedział, że tak i mamy przygotowaną nową organizację ruchu i za parę dni ta organizacja będzie wdrożona.

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że dziękuję bardzo.

Radna E. Bury – poinformowała, że chciałaby się odnieść do tego co Burmistrz powiedział odnośnie wypowiedzi Pana Tomasza Strząbały, że zawsze informujemy mieszkańców o tych złych wiadomościach, że Burmistrz czegoś nie chce wykonać. Ja wcale nie chciałbym tego robić Panie Burmistrzu. Wolałbym powiedzieć, że Pan Burmistrz Bagiński zrealizuje zamierzenia, które kiedyś obiecał i tylko tyle. Myślę, że nadejdzie taka chwila i powiem, że Bagiński robi.

Burmistrz – powiedział, że ma jeden komentarz do tego co Pani Emilia powiedziała. Mnie zawsze drażni w wypowiedziach samorządowców takie sformułowanie „ja” , „ja mam budżet”, „ja zrobiłem” , „ja wybudowałem”. Wolałbym, żebyśmy mówili, że nam się udało jako samorządowcom, bo występujemy tu w imieniu samorządu i dysponujemy tą kasą, którą mamy, bądź uda nam się zdobyć i wspólnie tutaj przy tym stole decydujemy i używamy takich argumentów, żeby przekonać do takiej czy innej inicjatywy.

To zawsze jest kwestia wyboru co robić wcześniej, co później i zdajemy sobie sprawę jak tu siedzimy wszyscy czego jeszcze w Białogardzie brakuje i co należałoby wykonać, tylko jest kwestia pewnej kolejności i kiedy to robić. Mamy tę świadomość, więc zawsze to są jakieś wybory i te emocje czasami powodują to, że się tutaj spieramy, ale tak naprawdę wszyscy wiemy. Kiedyś wam mówiłem, że najpilniejsze rzeczy, które trzeba w Białogardzie robić z takich komunalnych to jest minimum 250.000.000 zł, żeby te podstawowe rzeczy związane z utwardzaniem, z przebudową chodników, oświetleniem, odwodnieniem wykonać. Takie mamy opóźnienia cywilizacyjne. Takich pieniędzy nie mamy, myśleliśmy że jak będziemy w Unii Europejskiej, to będziemy dysponować taką kasą i będziemy różne rzeczy robić. Natomiast okazuje się, że na szkolenia, na projekty miękkie olbrzymie pieniądze są wydawane, natomiast na takie projekty, o których w tej chwili mówię jest bardzo mało pieniędzy i konkurujemy między samorządowcami. To są tego typu wybory.

Jeżeli już te zadania, o których Pani mówiła będą wykonane, to wspólnie powiemy, że samorząd się z tym uporał.

Radny A. Milczarek – powiedział, że nie zacznie tak, że jeśli robimy coś, czy Pan Burmistrz robi, to robi to dla radnego, tylko dla mieszkańców generalnie. Tak, że robimy to wszystko dla mieszkańców i nie robimy tego dla siebie.

Wróć do pytania, które zadałem odnośnie inwestycji, które ma przeprowadzić ZGKiM Sp. z o. o. i nie uzyskałem odpowiedzi jakie to, chyba, że Pan Burmistrz nie jest w stanie to zapytam Pana Prezesa.

Wróćę o do tych wszystkich modernizacji i przebudowy, zwłaszcza ulicy Dąbrowszczaków i chciałbym, żeby Pan Burmistrz odpowiedział, czy my głosujemy za ulicą Dąbrowszczaków na całym odcinku nad jej modernizacją i jeżeli powiemy „a”, to wiadomo czekają nas te wydatki, o których Pan powiedział, o których nie powiedział kwotowo, ale że nas czekają. Między innymi w planie niskoemisyjnym była zawarta budowa ronda na ulicy Grunwaldzkiej, Dąbrowszczaków. Tak że myślę, że to też trzeba wziąć pod uwagę, że jeśli zdecydujemy się teraz za tą ulicą, to konsekwentnie będziemy musieli realizować całą ulicę Dąbrowszczaków z tymi planami, które otrzymamy. Jak to jest w przybliżeniu, czy ta kwota o której powiedziałem to ona jest realna czy po prostu zostałem wprowadzony być może nie umyślnie w błąd?

Pod wątpliwość daję budowę ronda Grunwaldzka, Dąbrowszczaków i poruszanie się tam tirów. Dla mnie jest to troszeczkę takie wątpliwe, musimy to robić, chyba, że to jest takie rondo jak Świdwińska, Drzymały. Wszyscy wiemy jak się tam poruszać, jak się tiry poruszają i najlepiej środkiem, no bo jak. To są moje pytania, na które chciałbym uzyskać odpowiedź.

Burmistrz – odpowiedział, że odpowiedź na inwestycje zakładu dostanie Pan na piśmie. Nie ma dzisiaj Pana A. Nowaka.

Jeżeli chodzi o ulicę Dąbrowszczaków to wie wiem po raz który dzisiaj mówię i zapewniam, że chodzi tylko i wyłącznie o fragment od ulicy Mickiewicza do ulicy Wyspiańskiego i nic więcej. Robimy projekt tylko na ten fragment. Natomiast wiemy, że dobrze byłoby poszerzyć całą tę ulicę, natomiast ona jest najwęższa w tym fragmencie i tam nie można przejechać i zgłaszają kierowcy, że tu jest najgorzej. W związku z tym będziemy przybudowywać tylko ten fragment. Są pilniejsze potrzeby w mieście, niż w tej chwili przebudowa ulicy Dąbrowszczaków, chociaż jest to ulica wylotowa z Białogardu i dobrze byłoby, żeby ona była szeroka i można byłoby swobodnie nią przejechać. Natomiast są pilniejsze zadania w tym momencie, niż przebudowa całej tej ulicy, więc robimy tylko fragment. Robimy dokumentację na fragment i w tej kwocie zapisane są pieniądze tylko na ten fragment.

Radny A. Milczarek – zapytał czy nie obawia się Pan, że przykładem tych przedsiębiorców, którzy mają akurat te środki transportu, tiry i prowadzą działalność, będzie to sygnałem dla pozostałych, którzy będą chcieli również w swoich rejonach, tam gdzie akurat przejeżdżają czy parkują, o szybką naprawę czy poszerzenie, udroźnienia im przejazdu?

To jest sytuacja, że tak powiem łańcuchowa, jeśli jednym się da tą możliwość, powołując się w szczególności na to, że drzewa a myślę, że drzewa można byłoby dobrze za pielęgnować a może nasadzić mniejsze i gdzie będzie można bez problemu przejechać przez ulicę. Czy nie będzie to reakcją dla pozostałych, żeby domagać się również zainwestowania w ich rejonie?

Burmistrz – odpowiedział, że nie widzi takiego zagrożenia. Natomiast mieszkańcy, którzy mają nie utwardzone ulice systematycznie apelują i do nas piszą pisma i za pośrednictwem Państwa zgłaszają takie potrzeby. Było tych ulic 16 km, teraz będzie już około 20 km, ponieważ sprzedajemy działki. Przybywa kolejnych ulic i trzeba je utwardzać. Więc fragment Dąbrowszczaków. Natomiast będziemy się skupiać nad utwardzaniem ulic, które powstają, nowe ulice, albo te które od kilkudziesięciu lat czekają na utwardzenie. To będziemy robić, typu ulicę Wadowicką na przykład, która dostała oświetlenie, ale dalej jest gruntową. Mamy dalej Witkacego bardzo długa ulica, która również ma oświetlenie, nie ma nawierzchni i bardzo dużo ludzi tam mieszka. Już nie mówię o Szpitalnej, czy Obryckiego, żeby nikogo nie denerwować. Więc takich ulic i jeszcze raz powtarzam mamy około 20 km, więc nie będziemy angażować pieniędzy w przebudowę ulicy Dąbrowszczaków, która jeszcze jest w znośnym stanie i tylko jest problem z tą szerokością.

Radna B. Dragańska – poinformował, że nie otrzymała odpowiedzi.

Burmistrz – odpowiedział, że przykro ale my nie mamy instrumentów jak zachęcić przedsiębiorców, żeby stworzyli miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych. Kiedyś były zachęty. Były zwolnienia z podatku, były pieniądze dodatkowe. W tej chwili te zachęty są niewystarczające i dlatego przedsiębiorcy niechętnie wchodzi w takie projekty, żeby zatrudniać osoby niepełnosprawne i to po prostu musi się zmienić. Muszą być inne regulacje. My mieliśmy w Białogardzie kilka firm, tzw. zakładów pracy chronionej i osoby niepełnosprawne pracowały w tych firmach. Od kiedy zmieniły się przepisy i te metody wsparcia zostały zmienione, to przedsiębiorcy odchodzą od tego. Tu nie ma instrumentów takich samorządowych, żeby można było zmusić przedsiębiorców do tworzenia miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych.

Istnieje Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i w ramach tego funduszu były te pieniądze dla firm zatrudniające osoby niepełnosprawne.

Radny J. Andysiak – powiedział, że wróci do ulicy Dąbrowszczaków i wyjaśniliśmy już sobie, że jezdnia będzie remontowana w późniejszym terminie i tylko ten odcinek od Mickiewicza do Kochanowskiego. Co z chodnikiem? Od pierwszej sesji rozmawialiśmy na temat tego, że tym chodnikiem właściwie uczęszczają ludzie z całego miasta. W związku z tym jest prośba, żeby nie tylko częściowo go wyremontować, co zostało zrobione i za co dziękowaliśmy z Panem Przewodniczącym Rady za ten odcinek od Mickiewicza do Kochanowskiego, natomiast pozostaje dalsza część. To już zaraz będzie dwa lata kiedy, kiedy na ten temat rozmawiamy. Radny zaproponował, że może chodnik bez ścieżki rowerowej. Zaraz zapewne Pan Burmistrz mi odpowie, że kompleksowo, natomiast ludzie tam chodzą i szedłem tym chodnikiem nieszczęsnym na cmentarz i tam się naprawdę jest tragedia. Powrastane są korzenie drzew, asfalt jest połamany. Tak, że taka moja prośba, sugestia i pytanie co w tym temacie?

Burmistrz – odpowiedział, że już o tym mówił, ale odpowie po raz kolejny z przyjemnością, że ta tragedia musi jeszcze potrwać do momentu uruchomienia środków z ZIT-u. Będą to pieniądze europejskie i wtedy to zrobimy. Myślę, że to będzie wiosna roku kolejnego i wtedy będzie to szeroko, równo. Będzie ścieżka i rowerowa i dla pieszych. Nie ma sensu w tej chwili wydawać pieniędzy naszych samorządowych na co możemy dostać pieniądze z zewnątrz, więc też są chodniki do zrobienia w innych miejscach.

Rozumiem, że bardzo dużo ludzi w tej chwili się przemieszcza tymi chodnikami. Ta sytuacja trwa przynajmniej od kilkunastu lat. Tam prowizorycznie ułożono asfalt. Ten asfalt został w wielu miejscach uszkodzony poprzez różne przyłącza, które były wykonywane. Nie najlepiej to zostało odtworzone i mieszkańcy niestety męczą się tutaj z tą nawierzchnią.

Jeszcze za powtarzam, że nie ma sensu wydawać teraz, lepiej zrobić kawałek ulicy, czy innego chodnika, niż wydawać teraz te nasze pieniądze, kiedy za pół roku będzie można zrobić to z pieniędzy zewnętrznych. Proszę o cierpliwość i naprawdę to planujemy wykonać, bo tak potrzeba jest zgłaszana już chyba od siedmiu czy ośmiu lat.

Radny J. Turnik – powiedział, że tutaj w tym gremium nigdy nie używałem, przynajmniej nie przypominam sobie, sformowań, że ktoś jest z „PIS”, z „SLD” tego tamtego czy innego, zwłaszcza ironizując i w lekceważący sposób wypowiadając się o kimkolwiek w związkach czy w organizacjach.

Myślę, że Pan Burmistrz również nie powinien tego robić, na dokładkę uogólniając, że tutaj jest krytykanctwo, że jeśli w mojej wypowiedzi, a jestem członkiem, bo jestem radnym „Forum Obywatelskiego”, które reprezentuje kilka tysięcy ludzi Białogardu i chciałbym jeśli w którymś momencie mojej wypowiedzi, czy teraz przy tej uchwale budżetowej, czy przy jakiejś innej było politykierstwo, to proszę to wykazać. Nie uważam, żebym tutaj uprawiał politykierstwo, czy krytykanctwo, bo moja wypowiedź odnośnie tejże uchwały przede wszystkim jak i wielu innych nosi znamiona tylko i wyłącznie noszącego dbałości o interesy mieszkańców miasta Białogardu. Czego wyraz dam za chwilę zresztą, mimo tego, że mam mnóstwo wątpliwości dotyczących tej korekty, ale podniosę rękę „za” dlatego, że widzę, iż jest sporo rzeczy, których mieszkańcy oczekują. Oczekuję i ja i wielu innych. Dlatego prosiłbym bardzo Pana Burmistrza o to, aby takie swoje wystąpienia ograniczał.

Burmistrz – odpowiedział, że oczywiście ma Pan rację to uogólnienie było nie potrzebne. Ci, którzy to krytykanctwo uprawiają najlepiej wiedzą i to nie chodzi o konkretną opcję polityczną, tylko ci, którzy to robią, to doskonale wiedzą, więc to uogólnienie było rzeczywiście nie potrzebne.

Radny J. Harłacz – zapytał do kogo Pan pije?

Burmistrz – odpowiedział, że do tych którzy mówią i czynią, to co czynią.

Radny J. Harłacz – opowiedział, ale Pan jest nie lepszy. Pan jest mistrzem.

Radny R. Borkowski – powiedział, że chciałby dodać od siebie, tak jak powiedział radny Janusz Turnik wydajemy 170.000 zł na schronisko, 700.000 zł na „Invest-Park”, co też to mi się nie podoba, ale mimo wszystko poprę akurat tę uchwałę, bo widzę, że są inwestycje, jest plac zabaw, są robione ulice, chodniki.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016: za- 14, przeciw- 0, wstrzymało się - 6 .
Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/165/2016.**

h) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard

I. Kubiak Skarbnik Miasta - poinformowała, że Rada Miejska otrzymała nową wersję projektu, ponieważ w pierwotnej był tylko załącznik Nr 1 o wieloletniej prognozie finansowej Miasta Białogard, który tylko zmieniał wartości roku 2016 w związku ze zmianami wprowadzonymi do budżetu.

Od godziny 14⁰⁰ w sesji nie uczestniczył radny J. Harłacz. Na sali obrad obecnych było 19 radnych.

Skarbnik – poinformowała, że wprowadzamy załącznik nr 2 Wykaz Przedsięwzięć Wieloletnich. Wprowadzamy nową inwestycję, zadanie inwestycyjne w punkcie 1.1.2.1 czyli na stronie nr 1 załącznika nr 2, jako wydatki na projekty lub zadania związane z programami realizowanymi z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o finansach publicznych, czyli środków pochodzących Unii Europejskiej i to jest zadanie pn. „Poprawa stanu środowiska miejskiego poprzez budowę sieci i przykanalików w kanalizacji deszczowej oraz drenażu w ulicy Wiślanej, Patrycego, Bolesława Śmiałego, Bolesława Krzywoustego, Jagiełły, Mickiewicza, Dąbrowszczaków w Białogardzie”. Jest to zadanie przewidziane do realizacji w latach 2016-2018. Łączne nakłady finansowe to jest kwota 2.736.060, 28 zł, z czego limit wydatków na poszczególne lata wynosi: w 2016 roku kwotę 9.717 zł, natomiast w roku 2017 i 2018 jest to kwota 1.363171,64 zł. Jest to projekt dofinansowywany w 85%, więc otrzymany zwrot poniesionych nakładów.

W roku 2017 i 2018 w związku z wprowadzeniem tych limitów wydatków zmieniają się także wartości limitów poszczególnych wydatków w załączniku nr 1. Pani Skarbnik poprosiła o przyjęcie projektu uchwały wraz z tą autopoprawką.

Od godziny 14⁰² w sesji nie uczestniczyła radna E. Bury na sali obrad obecnych było 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poprosił o opinie Komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za - 3, przeciw- 0, wstrzymało się - 2),
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za – 2, przeciw- 0, wstrzymało się - 3),
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych pozytywna (za – 3, przeciw- 0, wstrzymało się – 2),
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za – 2, przeciw- 0, wstrzymało się – 1).

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Opinii nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Miejskiej - poinformował o otwarciu dyskusji.

Dyskusja:

Radny J. Turnik – zapytał czy dobrze pamięta, że mieliśmy w tym wykazie przedsięwzięć inwestycyjnych Muzeum Solidarności, czy nie mieliśmy, bo nie widzę teraz? Było to w planach, o ile się nie mylę a budynek w którym miało się to mieścić został sprzedany

Skarbnik – odpowiedziała, że nie ma. Było wcześniej.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard: za- 11 , przeciw- 0, wstrzymało się - 7 .
Rada Miejska Białogardu podjęła Uchwałę Nr XVIII/166/2016**

Ad 4. Wnioski, informacje i oświadczenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Zgłoszeń nie było.

Ad 5. Sprawy organizacyjne Rady.

Przewodniczący Rady Miejskiej – zapytał czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

Radny J. Turnik – nie zabierałem głosu w tej sprawie, chociaż boli mnie to od początku, ale wydaje mi się, żeby zachować naprawdę poziom odpowiedni wnioskuję o to, żeby wróciła na salę obrad Rady Miasta Białogardu mównica, przy której zaproszeni goście nie będą musieli się wyginać gdzieś tu przy jednym radnym czy przy drugim.

Prosto stać nie da rady, jeśli ktoś ma metr sześćdziesiąt to da radę i jeszcze go słyhać, ale jak przyjdzie dwumetrowy koszykarz na przykład czy ktokolwiek inny, to nie będziemy go słyszeć.

Pomijam fakt, że osoby referujące i patrzę na kolegów, na Państwo siedzących naprzeciwko, że muszą wychylać się i gdzieś muszą się skręcać, żeby widzieć kto mówi i jak mówi. Ja nie wiem w czym jest rzecz, że ta mównica zniknęła? Naprawdę jest to dziwne, że tego nie mogę zrozumieć, ale naprawdę trudno mi jest zrozumieć dlaczego tego urządzenia nie ma.

Radny - powiedział, że zgłasza wniosek do przemyślenia. Czy jest możliwe aby zmienić rodzaj oświetlenia na sali konferencyjnej, bo to oświetlenie nie jest przyjazne dla naszych oczu? Młodszy koledzy, to pewnie może tego nie odczuwają. Dwadzieścia lat temu, jak tutaj siedziałem, to też nie robiło to na mnie wrażenia. To oświetlenie nie jest dla nas korzystne i myślę, że to nie jest jakiś wielki wydatek inwestycyjny, pomijając to, że można tutaj jakieś nowoczesne ledowe oświetlenie zamontować, które dodatkowo będzie oszczędne i będzie dawało tutaj światło dla radnych, którzy siedzą tutaj nie raz po godzin kilka, czy kilkanaście i nie tylko ponieważ, odbywają się tutaj i inne spotkania.

Od godziny 14⁰⁶ w sesji uczestniczyła radna E. Bury. Na sali obrad było 19 radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej – odpowiedział, że rzeczywiście nie był Pan świadkiem teatru politycznego z wieloma wystawami, z wieloma pełnymi emocjami wystąpieniami, „z darcim szat” jakie tutaj się odbywało nad mównicą, bo w tym czasie był Pan radnym powiatowym i rzeczywiście ma Pan prawo tego nie pamiętać, ale to jest pewien kompromis. Nie sądzę, żeby zachowania radnych na tyle się zmieniły, żeby to nie wróciło.

Podjąłem taką decyzję, ponieważ chcę prowadzić obrady sesji w atmosferze pracy, umiaru emocji i względnego spokoju. To czynię i to się dzieje. Natomiast to jest kompromis. Też mi się to nie podoba i wolałbym, żeby ta mównica była, ale nie wierzę w to, że są radni, którzy nie wrócą do swoich zachowań, jakie miały miejsce trzy, cztery, pięć, sześć lat temu.

Próbuję sięgnąć do czasu, kiedy byliśmy razem w którejś poprzedniej kadencji radnymi i chyba tak dramatycznych wystąpień nie było, chociaż jak Pan sobie przypomni i myślę, że Pan to pamięta i przy mównicy działy się też dramatyczne sceny i teatrem politycznym bym to nazwał. Wzajemne dokuczanie sobie przy środkach dodatkowych z planszami poglądowymi, z przyniesieniem różnych rekwizytów, już nie wspomnę jakich. Stawianie ich przed tą mównicą.

To jest coś, co ja przeżyłem. Prowadząc obrady sesji czerpię z własnych doświadczeń. Ludzie mieli mównicę po to, żeby na niej odegrać teatr. Radni, którzy są ze mną kolejną kadencją, Pan Krzysztof Skoczyk sądzę zgodzi się ze mną bez problemu. Tak było. Pan Paweł Szyszlak. Przepraszam, że nie kojarzę wszystkich Państwa. Pan Paweł Szyszlak mówi, że tak było. Tak było po prostu, a ja rzeczywiście prosząc gości na obrady wskazuję im miejsce, z którego będą mówili. Czy wygodniej przy mównicy będąc Naczelnikiem Wydziału czy przy stole gdzie mam wszystko rozłożone, to też jest pewien kompromis. Nie wiem czy ta mównica wróci czy nie Panie Januszu? Nie będę się z Panem spierał. Przekazałem swoje racje, ale temperatura dyskusji politycznej według mnie o wiele bardziej wzrośnie, jeżeli ten rekwizyt tu się pojawi z powrotem.

Jeżeli pojawiają się na sali goście, którzy wcześniej nie byli zaproszeni i są w ostatniej chwili, to sami znoszą dyskomfort przemawiania. To jest ich problem, a jeżeli są goście, którzy się ze mną umówili, to ja naprawdę wskazuję miejsca z których będą przemawiali takie miejsca im udostępniam.

Radny J. Turnik – powiedział, że jednoznacznie o tyle, na ile moje kontakty z psychologiem są to mogę stwierdzić, że Pan Przewodniczący jest twórcą nowej teorii jakiejś.

Przewodniczący Rady Miejskiej – odpowiedział, to tak, Pan próbuje ironizować, obrazić mnie. Nie było moją intencją obrażenie Pana.

Radny J. Turnik – powiedział, absolutnie nie jest moją intencją obrażenie Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że Pan tak ironizuje, tak jak Pan Tomasz w stosunku do Pana Burmistrza miał pretensję, że Pan Burmistrz uogólnił.

Radny J. Turnik – powiedział, że jeśli Pan mówi o kompromisie, to ja rozumiem, że kompromis według mnie oznacza, że przenosimy mównicę z prawej strony na lewą, a tutaj Pan zabrał po prostu mównicę i tak jak Pan powiedział, że zdecydował o tym. To nie jest kompromis. Tak mi się wydaje przynajmniej, ale poczytam na googlach, co oznacza kompromis, może się douczę.

Przewodniczący Rady Miejskiej – chciałem powiedzieć, że pozostawiłem mikrofony Mównicy nie ma ale mikrofony są, bo kiedyś była mównica i mikrofon, jeżeli już sobie żartujemy. Dziękuję.

Radny A. Milczarek – powiedział, że chciałby tutaj zauważyć, że jeśli jest możliwość, to mam prośbę, żeby chociaż część opisowa czcionki była trochę większa w uchwale w sprawie wieloletniej prognozy finansowej, bo nie ukrywam, że ja mam trudności w okularach z jej odczytaniem.

Od godziny 14¹² w obradach uczestniczył radny J. Harłacz na sali obrad obecnych było 20 radnych.

Radny T. Strząbała - odnośnie tej nieszczęsnej mównicy, to chociażby dla tych naszych dostojnych gości przewidzieć jakiś mikrofon przenośny bezprzewodowy, żeby nie musieli się pochylać nad tym stołem.

Ad 6. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował, że Pan Burmistrz przedstawił informację i czeka na pytania.

Radny D. Glinka – w informacji Burmistrza w punkcie 3 podpunkt f jest napisane, iż zakończono prace projektowe dotyczące zagospodarowania obszaru od obiektów sportowych poprzez „Ścieżkę Poetów”, ulicę: Kościuszki, Kopernika Młynarską do ulicy Wojska Polskiego. Czyli projekt już jest. Jaki jest dalszy ciąg tej inwestycji?

Radny J. Turnik – powiedział, że chciałby się od odnieść nie do informacji Burmistrza ale faktu, który został zamieszczony w prasie. Chciałbym poznać zdanie Pana Burmistrza o aktualny stan, bo prasa lokalna doniosła, że mieszkańcy Moczyłek chcą się przyłączyć do Białogardu? Jest to sprawa bardzo poważna i na jakim jest etapie i co jest na dzień dzisiejszy wiadomo Burmistrzowi lub co może nam na dzień dzisiejszy odpowiedzieć na ten temat?

Radna E. Bury – zapytała o zmianę składowi Komisji Mieszkaniowej. Czy Pan Burmistrz wymienił jakąś osobę czy to dotyczy Pana radnego Andrzeja Milczarka czy ktoś jeszcze jest wymieniony?

W informacji zapisana realizacja spraw związanych z zatrudnianiem animatorów na boiskach „Orlik”. Radna poprosiła, żeby Burmistrz coś więcej powiedział, na ten temat. Na jaki okres? Czy to jest już na okres wakacyjny? Jeśli to nie jest tajemnica to za jakie pieniądze?

Radny T. Strząbała – poprosił o informację cóż to za ciekawe lapidarium u nas w Białogardzkie powstanie?

Radny A. Milczarek – powiedział, że była sugestia mieszkańców, jeśli chodzi o akcję jaka miała miejsce na terenie miasta, a chodzi o zbieranie odpadów wielkogabarytowych. Mieszkańcy mają pretensje, że jedni zostawiali to co jest duże, inny rozbierają a „Ład- San” zbierał tylko to co uważał za wielkogabarytowe, natomiast zostawiał wszystko inne i znów nasza spółka jeździła i zbierała to wszystko, a jak wiadomo z racji przyczyn sprzętowych nie wyglądało to najlepiej. Pan Burmistrz sam powiedział, że zależy mu na wizerunku miasta. Uważam, że powinna być zawarta umowa z podmiotem „Ład-San:” który by to robił kompleksowo i zabrał to, co zostawiają mieszkańcy i mamy posprzątane, a tak to wygląda bardzo ohydnie.

Radny J. Harłacz - poprosił o rozwinięcie zapisu przyjazny Białogard – kompleksowy program aktywizacji społeczno-zawodowej osób z terenu miasta Białogard zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym” w ramach Działania 7.1 Programy na rzecz integracji osób i rodzin zagrożonych ubóstwem i/lub wykluczeniem społecznym ukierunkowane na aktywizację społeczno-zawodową wykorzystującą instrumenty aktywizacji edukacyjnej, społecznej, zawodowej. Tu poprosiłbym o bardziej szczegółową analizę i działania ze strony Miasta i kto się tym konkretnie zajmuje.

Radny M. Kopczyński – powiedział, że na bieżąco chciałby się odnieść do spostrzeżenia Pana Milczarka w kwestii wielkich gabarytów, bo ja osobiście rozmawiałem z Panem Szwedem w tej sprawie i zostało mi to naświetlone inaczej i ja widzę ten problem, tylko ten problem jest problemem mieszkańców, którzy nie potrafią czytać co to jest wielki gabaryt. Jest wielu takich, którzy chcą przechytryć jak gdyby wywózkę śmieci i wystawiają zupełnie inne rzeczy do wywożenia.

W końcu decydujemy się na jakiś porządek w mieście w związku z tym obywatele muszą wiedzieć co wystawiamy w tym dniu i stosować się do tych zaleceń. Tak jak każdy z nas musi się do setki innych zaleceń w Państwie stosować. W związku z tym ja bym bardziej przełożył tę szalę goryczy na tych, którzy po prostu nie czytają, nie wiedzą co wystawiać i stąd ten cały nieporządek powstaje na ulicy. Ja się wcale nie dziwię, bo jest jakiś porządek zabierania tych rzeczy i jak gdyby apel do mieszkańców, czytamy. Każdy wie co wystawiać, co to jest wielki gabaryt i sami nie róbmy bałaganu w mieście na własne życzenie.

Radny A. Milczarek – powiedział, że musi się odnieść do słów kolegi i nie zgodzę się z nim, bo tak naprawdę jak robimy taką akcję, to zrobimy to porządnie i kompleksowo a nie będzie problemu. To, że jest tak a nie inaczej to jesteśmy świadomi, że wszyscy wchodzimy w temat segregacji i jak to wychodzi, to wiemy doskonale. Byłbym skłonny, żeby to robił jeden podmiot, który likwiduje śmieci nie zostawiając nielegalnego, dzikiego wysypiska i tak to się to nazywa, kiedy zostają takie komunalne odpady.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że zakończymy punkt wzajemne odpowiedzi radnych i przejdźmy do odpowiedzi Burmistrza.

Burmistrz – odpowiedział na pytanie radnego T. Strząbały w sprawie lapidarium. Mamy przygotowaną dokumentację i prowadzimy od kilku lat rozmowy z Muzeum Historii Żydów Polskich i oni nam słusznie kiedyś zwrócili uwagę na miejsce pochówku przy ulicy Połczyńskiej, to po pierwsze.

Po drugie zwrócono nam też uwagę na utwardzenie rzeki Lińnicy przy ul. Nadbrzeżnej i utwardzenie pobocza brzegu rzeki, które było wykonane z połamanych macew. Te macewy zostały odzyskane. Są zgromadzone na placu przy Urzędzie Miasta. Mamy przygotowany projekt, który jest zaakceptowany przez to muzeum i teraz zabiegamy o pieniądze. Koszt wynosi około 100.000 zł. Taki wniosek został złożony. Natomiast jeżeli nam się nie uda pozyskać pieniędzy, to pewnie będziemy musieli z własnych środków wykonać, bo uważam, że trzeba oddać hołd i pamięć tym, którzy tu kiedyś mieszkali i zostali po prostu stąd wywiezieni przez faszystów. Proponuję, żeby poważnie się nad tym zastanowić, bo była synagoga na ulicy Kopernika i też została zniszczona.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące „Ścieżki Poetów” Burmistrz odpowiedział, że mamy kompletną dokumentację. W tej chwili został złożony wniosek do Starostwa Powiatowego celem pozyskania pozwolenia na budowę i będziemy przygotowani do aplikacji o środki z ZIT.

Na pytanie radnego J. Turnika o Moczyłki Burmistrz odpowiedział, że nic nie wie. Dziennikarze po prostu się do Burmistrza zwrócili i pytali się co by było, gdyby mieszkańcy się zwrócili. To nie jest nowa sytuacja, bo kiedyś mieszkańcy zwracali się do nas o uruchomienie komunikacji miejskiej, bo oni w części czują się mieszkańcami Białogardu. Tam jest sytuacja taka, że kilka domów jest jeszcze w granicach administracyjnych Białogardu, a część jest w Gminie Białogard i tam są dwie stawki za wodę i pewnie o to chodzi. Jedni płacą tyle co w Białogardzie, a inni tyle co w Gminie Białogard.

Tak naprawdę trzeba byłoby zapytać radnych z Gminy Białogard czy rzeczywiście jest taka intencja, bo wtedy moglibyśmy się poważnie zastanawiać. Nie chcę tutaj wywołać jakiś konfliktów, że tutaj omawiamy na sesji przyłączenie jakieś gminnej miejscowości.

W odpowiedzi na pytanie radnej E. Bury dotyczące zmiany Komisji Mieszkaniowej Burmistrz poinformował, że tak, została dokonana zmiana w komisji i w tej chwili w Komisji Mieszkaniowej jest kolega radny Jan Sosnowski.

Na pytanie dotyczące „Orlików” Burmistrz odpowiedział, że od marca do grudnia koszt jednego animatora, a mamy takich czterech, po dwóch na jedno boisko, wynosi 1.200 zł a dopłata z Ministerstwa Sportu i Turystyki wynosi 500 zł. To są te same osoby, tylko tak to zostało sformowane.

Burmistrz – odpowiedział, że akcja duże gabaryty, to nie jest żadna akcja. To co było ostatnio to było zbiorowe zaśmiecanie miasta.

W związku z tym, że tak to wyglądało takich akcji proponuję już nie organizować, bo tam gabarytów praktycznie nie było, tylko były różne śmieci. Zbieracze złomu, którzy tam szukali jakiś resztek i dewastowali pralki czy jakieś inne urządzenia, które tam od czasu do czasu się pojawiały. Nie ma sensu i uważam, że trzeba się zastanowić jak inaczej to zrobić. Mamy punkt selektywnej zbiórki i tam powinny te urządzenia być wywożone.

Pomyślmy a tak na gorąco to myślę, że mieszkańcy zgłaszaliby, iż mają takie gabaryty. Podstawiamy samochód i zabieramy, a nie, że to się wystawia i to leży na ulicy i jeszcze ludzie nie trzymają się harmonogramu, tylko wystawiają kiedy im się podoba i wtedy są rzeczywiście problemy.

Jeżeli Państwo będziecie ewentualnie rozmawiać z mieszkańcami, to proszę wysondować, czy rzeczywiście są takie potrzeby i jeżeli tak, to byśmy podstawiali ewentualnie samochód i autentyczne gabaryty byśmy zabierali, bo od śmieci komunalnych, to my mamy umowę podpisaną z Panem Szwedem, z firmą wywozową „Lad- San” i nie powinniśmy dwa razy płacić za to samo.

P. Janowski Sekretarz Miasta – poinformował, że projekt „Przyjazny Białogard” jest to projekt przygotowany przez Miasto z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej i jest to pierwszy nasz projekt złożony do nowego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014 -2020 z działania 7.1.

Celem projektu jest szerokie wsparcie osób najbardziej potrzebujących beneficjentów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Projekt jest trzyletni, między innymi obejmujący zatrudnienie dodatkowych asystentów, pracowników socjalnych, którzy będą dodatkowo pracowali z najbardziej potrzebującymi środowiskami.

Radny J. Harłacz – powiedział, że dobrze, iż liczba nam się powiększy osób, które będą zabiegały, czy też wspomagały te osoby najbardziej potrzebujące, tylko co z tego programu dla tych ludzi? Dla tych osób, które mogą być społecznie wykluczone? Poza zatrudnieniem osób zajmujących się tą tematyką interesuje mnie bardzo kluczowe i istotne w tym następstwie zadanie jaka rzeczywiście realna pomoc trafi do tych najbardziej potrzebujących.

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że głównym celem całego tego projektu, a także głównym celem całego działania 7.1 jest aktywizacja społeczna. Tak, że te osoby najbardziej potrzebujące dostaną dodatkowe wsparcie pracownika socjalnego, asystenta, prawnika, terapeuty. Dodatkowo w ramach środków wydzieliłiśmy specjalną pulę środków na dodatkowe zasiłki, które bezpośrednio trafią właśnie do beneficjentów tego projektu. Warto wspomnieć, że jest to projekt trzyletni łącznie obejmujący siedemdziesiąt pięć rodzin. Każdego roku objętych będzie dwadzieścia pięć rodzin, które obecnie korzystają z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Natomiast gdy ten projekt zostanie zakwalifikowany do dofinansowanie, to te rodziny zostaną objęte jeszcze lepszym wsparciem.

Radny J. Harłacz – powiedział, że ma taką propozycję, że jeśli już ten program ruszy, to jako czynnik społeczny chciałbym uczestniczyć i zobaczyć w ramach tego programu jaką siłę poza samą nazwą wy przekazujecie tym osobom, czy też będzie miało wpływ na jakieś ostateczne decyzje Burmistrza w zakresie mieszkalnictwa, remontów itd. Myślę, że fajnie jest mieć psychologa. Fajnie jest mieć prawnika, ale skuteczność będzie właściwa, kiedy rzeczywiście potrzeby tych najstabiliej uposażonych ludzi będą właściwie realizowane.

Sekretarz Miasta – powiedział, że w poprzedniej perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2007-2013 w MOPS-ie i w pozostałych OPS-ach Powiatu Białogardzkiego był realizowany podobny projekt, które też celem było wsparcie społeczne i to wsparcie społeczne przełożyło się także na aktywizację zawodową. Pomimo, że bezpośrednim celem nie była aktywizacja zawodowa, to sporo osób, uczestników tego projektu podjęło zatrudnienie. Tak, że to jest taka wartość dodana tego typu projektów.

Radny J. Harłacz – zapytał jaki będzie koszt?

P. Janowski – odpowiedział, że planujemy iż koszty tego projektu w ciągu trzech lat to jest kwota 967.000 zł, około 320.000 zł rocznie, z tego 95% będzie finansowane ze środków Unii Europejskiej i budżetu Państwa. Dokładnie 85% z Unii Europejskiej a 10% z budżetu Państwa.

Radny R. Borkowski – zapytał czym się kierował Pan Burmistrz zmieniając skład Komisji Mieszkańcowej, że jej członkiem został Pan radny Sosnowski? Co to spowodowało?

Radny K. Szyperski – powiedział, że ma pytanie w kontekście wypowiedzi Pana Burmistrza odnośnie przyłączenia Moczyłek do Białogardu i różnicy cen wody.

Radny - powiedział, że ostatnio w prasie było podane, że Pan Wójt Jacek Smoliński chce zrobić prezent dla mieszkańców Białogardu i zrównać ceny wody, a co za tym idzie podwyższyć nam ceny wody o 100%.

Radny – zapytał czy były w tym czasie międzysesyjnym prowadzone jakieś rozmowy, czy jakieś spotkania w tej kwestii?

Radny A. Wegner – powiedział, że padają pytanie odnośnie zmian personalnych w komisjach i chciałem się dowiedzieć czy w Komisji Alkoholowej były jakieś zmiany, czy ta komisja jest w takim samym kształcie i są te same osoby co były?

Burmistrz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o komisję, to będą zmiany. Natomiast dlaczego akurat w Komisji Mieszkaniowej była zmiana to uważam, że po jakimś czasie te zmiany personalne będą musiały być z wielu powodów. Nie ma co ukrywać, że mieszkańcy szybko orientują się kto w takiej komisji zasiada i później różne legendy tworzą się na daną okoliczność.

Radny A. Milczarek – zapytał, Panie Burmistrzu może ściślej co Pan sugeruje?

Burmistrz – odpowiedział, że nic nie sugeruje a jak Pan chce, to mogę później w przerwie Panu wytłumaczyć. Publicznie nie będę o tym mówił.

W odpowiedzi na pytanie radnego K. Szyperskiego dotyczące cen wody i relacji z Gminą Białogard Burmistrz odpowiedział, że Gmina Białogard i to nie jest żadną tajemnicą od dłuższego czasu ustami Pana Wójta twierdzi, że ma bardzo trudną sytuację finansową, że musi wdrożyć program naprawczy.

Z tego co wiem program naprawczy w dużej mierze opiera się przestaniu, że będzie zmniejszona dopłata do ceny wody, bo oni dopłacają ok. 2.000.000 zł, kwotę 2.000.000 zł otrzymują od RWiK Sp. z o. o. za podatek od nieruchomości, czyli na czysto 2.000.000 zł dopłacają do ceny wody. Woda w tej chwili u nich kosztuje łącznie z odbiorem ścieków 44 zł jeżeli dobrze pamiętam i mogę się mylić, a w ubiegłym roku było 55 zł.

Nie wiem dlaczego i nie chcę za to odpowiadać lecz władze Gminy Białogard zakładają w programie naprawczym jakieś wskaźniki, które od nich nie zależą. Uśrednienie ceny wody musi być podyktowane pewnymi przesłankami ekonomicznymi i możliwościami. Miasto Białogard ma pozycję dominującą w RWiK Sp. z o.o. i mamy 33% udziałów i bez zgody Miasta do uśrednienia cen wody dojść nie może.

Ostatnio było zwołane w trybie pilnym Zgromadzenie Wspólników i ten punkt był omawiany. Argumenty absolutnie do mnie nie przemawiają. Dwie Gminy optują i nie tylko Gmina Białogard, ale Gmina Rąbino również. Nawołują do tzw. sprawiedliwości społecznej, że ta cena wody powinna być taka sama we wszystkich samorządach. Sprzeciwił się temu nie tylko Białogard, ale również Połczyn – Zdrój.

Największy wpływ na cenę wody mają inwestycje. Gmina Białogard zainwestowała 88.000.000 zł w wodę i kanalizację. Gdyby Miasto Białogard pozwoliło sobie na tak wielkie inwestycje, to cena wody, też byłaby wysoka.

To poprzednicy, to ci, którzy wcześniej zarządzali Miastem spowodowali, że spowodowano wymianę instalacji, wybudowano oczyszczalnię ścieków, wybudowano stację uzdatniania wody z innych programów i z innych pieniędzy, niż te które były do dyspozycji w ramach Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Na to nałożyła się też sytuacja wzrostu cen wykonania całego przedsięwzięcia i jest sytuacja w Gminie Białogard jaka jest. Pani Burmistrz z Połczyna-Zdroju mówi, że ona nie wykonała wszystkich zadań, wykonała tylko połowę zadań, bo wiedziała, że to będzie miało wpływ na cenę wody. Mówi teraz czy ma ponosić konsekwencję tego i mieszkańcy Połczyna-Zdroju mają dopłacić do mieszkańców Gminy Białogard, dlatego że chcieli sobie zrobić wszystkie zadania.

Poza tym jest problem liczenia kosztów. W mieście Białogard są inne koszty dostarczania wody, bo my jesteśmy miastem raczej zwarcie zabudowanym i te odległości przesyłu i odbioru nie są aż takie duże. Natomiast proszę sobie wyobrazić gminę Białogard, gdzie tłoczono są ścieki po różnych koloniach, małych miejscowościach. To są olbrzymie odległości i olbrzymie koszty dozoru, naprawy, obsługi przepompowni, koszty energii elektrycznej itd., zatrudniania ludzi.

Pan Wójt twierdzi, że Gmina Białogard dopłaca do cen wody w innych gminach, czyli sugeruje, że i również do Miasta Białogard.

Zaproponowałem, żeby Pan Wójt zrobił sobie symulację, bo taki model można stworzyć założenia własnej spółki z tym majątkiem jaki ma, aby policzył koszty zatrudnienia pracowników do obsługi tego systemu, obsługi zadłużenia, które powstało z tego powodu i zobaczył jakie będzie miał wtedy ceny wody, skoro nie chcą dostrzec tego, że wspólnie realizowany projekt był korzystny dla wszystkich.

Jeżeli będą się upierać, to zaprosimy Wójta Gminy Białogard niech przekona Państwa radnych i mieszkańców Białogardu, że zamiast 8 zł, żeby płacić 16 zł, bądź 20 zł za wodę, a my będziemy rocznie do tego dopłacać 10.000.000 zł i będziemy musieli w budżecie zabezpieczyć 10.000.000 zł, żeby tę cenę utrzymać. Koszty są niewspółmierne i nie wynikają z naszych decyzji, tylko z decyzji władz Gminy Białogard a przecież wiadomo kiedy te decyzji zapadały. Nie ma zgody na uśrednianie cen wody i na Radzie Nadzorczej i na Zgromadzeniu wspólników jasno o tym mówimy.

Taka próba była podejmowana w poprzedniej kadencji, w roku 2012 i pamiętacie takie ważne decyzje, które podejmowaliśmy to wprowadzenie majątku Miasta do RWiK Sp. z o.o. o znacznej wartości. Wtedy w 2011 roku traciliśmy tzw. pozycję uprzywilejowaną, która była zabezpieczona przy tworzeniu tej dużej spółki, więc była groźba, że Miasto może być przegłosowane. Dlatego też wprowadziliśmy majątek o znacznej wartości, żeby te 33% udziałów mieć w spółce i umowa spółki nie może być zmieniona bez zgody Miasta.

Nie tylko Miasto na to się nie zgadza a również Połczyn-Zdrój i być może inne samorządy, które nie zdążyły się jeszcze wypowiedzieć i też będą przeciwko temu. Być może propagandowo co niektórzy samorządowcy będą stwarzać wrażenie, że chcą uśrednienia cen wody, natomiast jak przyjdzie do decydowania, to na pewno jestem wręcz przekonany, że nie będą tym zainteresowani. Nie można ponosić odpowiedzialności za decyzje innych i też żądać sprawiedliwości społecznej.

Ad 7. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.

Radny J. Harłacz - powiedział, że jakby była mównica, to stojąc mógłbym się wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady Miejskiej – odpowiedział, że jakby była mównica mielibyśmy Twoje wystawy przeróżne i przy okazji wylałbyś czasami coś na moją głowę.

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że nigdy w życiu

Radny P. Szyszak – powiedział, że zgłasza pytania od mieszkańców i poinformował, że wzdłuż Szosy Połczyńskiej i dalej na końcówce ronda wzdłuż ulicy Kołobrzeskiej jest deptak po prawej stronie i mieszkańcy zgłaszają brak koszy na śmieci. Pojawiają się te kosze na śmieci dopiero przy następnym mostku. Podczas ładnej ostatnio pogody udałem się na spacer i wygląda to fatycznie nieciekawie. Papierków jest od groma i zaraz przyjdzie nam to sprzątać. Przewidziany jest zakup koszy na śmieci w tym miejscu też warto, żeby były.

Druga sprawa, to sprawa, którą zgłaszałem się do Pana Burmistrza już kilkakrotnie. Wiem, że ma być program utwardzania ulic wdrożony w II kwartale. Prosiłbym bardzo o najszybszą interwencję na ulicy Lutyków, gdyż pomiędzy płytami zrobiły się ogromne wyrwy. Nie wiem czy to firma RWiK czy jak mieszkańcy ciągnęli kanalizację. W tej chwili mieszkańcy starają się własnym sumptem to naprawić.

Trzecia sprawa, którą zgłaszają mieszkańcy dotyczy zabezpieczenia terenu cmentarza na ul. Szpitalnej. Pan Nowak teraz tam jakieś środki otrzymał i może mu się uda w końcu to wykonać, wiem, że to jest obiecywane. Dotyczy to położenia siatki odnośnie zwierzyny, która się po prostu przedostaje na ten cmentarz i faktycznie dewastuje, niszczy wszystko co napotka na swojej drodze.

Czwarta sprawa, z którą do Pana Burmistrza się zgłaszałem, ale jak na razie brak w tej sprawie interwencji, dotyczy ulicy Tatrzańskiej. Jest tam problem, bo przez tę ulicę jeden z przedsiębiorców przejeżdża sobie autobusami a jest to dość ciężki sprzęt. Mieszkańcy narzekają, że niszczy się nawierzchnia. Na ulicy jest nawierzchnia dobrze wykonana i szkoda byłoby tę nawierzchnię zniszczyć i jakby można było postawić znak do 3,5 tony. Jest tam wjazd i przedsiębiorca może sobie wjechać od drugiej strony bez problemu od strony osiedla Ks. Czesława Berki.

Ostatnią sprawą jest sprawa, na którą zwrócili uwagę mieszkańcy, że na Placu Wolności jak się wjeżdża od strony ul. Batalionów Chłopskich wjeżdżamy, mijamy Hosso i skręcamy w prawą stronę za Hosso jest ul. Najświętszej Marii Panny i tam można parkować i dobrze bo można blisko stanąć i przejść. Wydaje mi się, że tam ta organizacja ruchu jest taka jaka powinna być. Bo tam jest ruch obustronny i dochodzi do takiej sytuacji za zakrętem przy plebanii ludzie stawiają samochody i naprawdę to stwarza niebezpieczeństwo, bo następne auto zjeżdża a ktoś przechodzi i tam nie widać kto nadjeżdża z drugiej strony. Wydaje się, że ulica jednokierunkowa jak najbardziej byłaby wskazana.

Zastanawiając się na temat miejsc parkingowych i też widzę możliwość na odcinku jak wjeżdżamy od Batalionów Chłopskich wprost na Plac Wolności jest odcinek drogi przy Placu Wolności nie przejezdny i jest zamknięty. Trzeba zastanowić się, bo tam kiedyś były miejsca parkingowe, aby do tego wrócić. Jak można stawać koło apteki i stawać od Starostwa, to chyba na tym odcinku też można byłoby.

Radny R. Borkowski – powiedział, że dość niedawno rozmawialiśmy na temat tego mostku na ulicy Chopina, gdzie można tyłem pójść do parku na stadion. Tam kiedyś taki mostek był. Czy coś w tej sprawie zostało zrobione?

Rozmawialiśmy też o tych kamerach nielegalnie zamontowanych, o tym ganku w BTBS i Pan Burmistrz, odpowiedział, że też przyjrzy się sprawie. Czy cokolwiek też w tej sprawie zostało poruszone? Sprawa miała być w sądzie a nie jest w sądzie. Już półtora roku wojuję z tym, a to wszystko stoi w miejscu.

Radny – powiedział, że na rondzie przy ul. Zwycięstwa jak skręca się do ulicy Chopina jest chodnik do Szkoły Podstawowej Nr 3 i od ronda chodnik ten nie jest wyremontowany. Czy nie można byłoby znaleźć pieniędzy w budżecie, żeby dokończyć tę inwestycję?

Radny – zapytał czy wiadomo kiedy ruszy II etap rewitalizacji terenów zielonych na osiedlu Chopina?

Czy wiadomo gdzie zostaną zamontowane lampy oświetleniowe, ponieważ chodzi o dwie lampy na ulicy Moniuszki między tymi barakami, żeby ludzie mogli tam bezpiecznie przejść?

Radny – powiedział, że wiadomo, iż jest firma sprzątająca, która ma zamiatarkę, która ma podnośnik czy nie można byłoby tego jakoś podzielić, żeby te koszty były mniejsze. Firma jak rozmawiałem z właścicielką Pani Kowalewicz, to akurat u niej jest zamiatarka i inny sprzęt, a Pan Nowak mówi, że musi mieć zamiatarkę. Mamy obok firmę, która ma cały sprzęt.

Radny M. Kopczyński – powiedział, że odniesie się krótko do tych wielkich gabarytów. Nie zgodzę się ani z Panem Andrzejem, ani z Panem Burmistrzem, bo Pan Andrzej sugerował, żeby kiwnąć ręką na te przepisy i jakoś tam zamknąć oczy, ale ja bym się odniósł do przepisów ruchu drogowego i też bym chciał, żeby Policjant kiwnął ręką i ja bym sobie jechał dalej jak chcę. Nie zgadzam się z tym i myślę, że przepisy są dla wszystkich.

Natomiast nie jestem za likwidacją wielkich gabarytów a uporządkowaniem i dopracowaniem się takiej formuły, która w jakiś sposób opanuje to nieuporządkowanie niektórych mieszkańców, którzy w taki sposób czynią.

Radny – powiedział, że ma sugestię odnośnie chodników na ulicy 1 Maja, bo jest to ulica dość reprezentatywna dla miasta. Jest prośba w stronę Pana Nowaka, żeby tam ekipa mogła usnąć po prostu te trawy, które narastają na chodnik, bo to nie dość nieestetycznie wygląda to jednocześnie w jakiś sposób psuje te nawierzchnię chodnikową.

Radny M. Siwek – powiedział, że na skrzyżowaniu ulicy 1 Maja wjazd na osiedle Lelewela tam pomiędzy „Netto” a Bankiem Zachodnim były robione jakieś naprawy i tam już od dwóch tygodni jest to zasypane jakimś żwirem. Ten żwir pomału jest wyjeżdżony i robi się tam coraz większa dziura. Tak, żeby lada moment ktoś sobie koła nie urwał i jakby można było coś z tym zrobić.

Radny – powiedział, że składał w dniu 23 marca do Pana Burmistrza interpelacje odnośnie naprawy nawierzchni na ulicy Wojska Polskiego od strony bloków Lelewela, co prawda pojawiła się tam jakaś ekipa i załatała co piątą dziurę i to jeszcze w taki sposób, że za tydzień nie będzie śladu po tych naprawach.

Miasto wystąpiło do Starostwa odnośnie przejęcia działek na których znajduje się Inkubator. Radny poprosił o uzasadnienie tego i ewentualnie jakie będą koszty Miasta z tym związane?

Radny J. Andrysiak – powiedział, że kilka razy mówił na sesjach na temat wycinek i pielęgnacji drzew. Zgłaszali to mieszkańcy, zgłaszali inni radni. Do tej pory nic nie dzieje. Na co my czekamy, bo rośliny zaraz zaczną pączkować? Będzie wtedy problem, bo będzie dużo liści i będzie problem z wywozem gałęzi. Zgłaszali to mieszkańcy szczególnie ulicy 1 Maja a dotyczy to budynku nr 32 a interpelację zgłosił Pan Leszek Pięguła. Rozmawialiśmy na sesji, żeby coś zrobić, bo mieszkańcy chcą zobaczyć trochę światła w swoich mieszkaniach. Tutaj było parę interpelacji i zgłaszał to radny Marek Kopczyński, ja i pewnie inni też. Prośba, żeby coś zrobić, bo też były pieniądze na pielęgnację zieleni, natomiast jeżeli chodzi o sprawę wycinek i pielęgnacji drzew, to wydaje mi się, że tutaj chyba chcemy przespać problem.

Radny – powiedział, że swego czasu wokół kościoła przy Placu Wolności wykonana była iluminacja. To było robione częściowo z pieniędzy Miasta, częściowo społecznie. Brałem kiedyś w tym udział i widzę, że to podupało teraz. Część oświetlenia nie świeci. Oprawy, które były przed wejściem w chodniku są uszkodzone i co w tym temacie można byłoby zrobić?

Radna B. Dragańska- zapytała jaki jest stan zadłużenia w mieszkaniach komunalnych na koniec 2015 roku?

Mieszkańcy przy cmentarzu przy ul. Szpitalnej proszą, aby zwrócić uwagę na ekipy, który dokonują pochówku i ekipy, które sprzątają i w przejściach pomiędzy grobami niszczą kwiaty, znicze.

Zdaniem Radnej kiedy Państwo Pani Teresa i Pan Leszek Kowalewiczowie sprząkali miasto było znacznie czyszej. Teraz po prostu trzeba zgłaszać i pokazywać nieraz.

Radna zapytała na temat przekazanego materiału, który dostarczyła Panu Burmistrzowi w grudniu 2015 roku na koniec sesji odnośnie sceny z „Beczki” i czy coś w tej sprawie się dzieje? Czy coś już zrobiono?

Radna – zapytała o lampy na ulicy Matejki. Mamy koniec I kwartału z tyłu za „Hosso”, tam nie dość, że samochody nam parkują i niszczą teren to może dojść do wypadku, bo po prostu ludzie nie mają jak się poruszać. Czy można byłoby na tych terenach zielonych zrobić chodnik?

Radna podziękowała Wydziałowi Ochrony Środowiska. Zgłosiłam pracownikom wydziału, że przy ul. Połczyńskiej koło „Lidla” do rzeki ktoś wrzucił dywan. Z godzinę kiedy tam przechodziłam dywan został zabrany. Pracownicy interweniują na telefony oraz na zgłoszenia bezpośrednio do wydziału.

Radna - zapytała co możemy zrobić z dwoma mieszkańcami i dotyczy to dwóch braci, których wczoraj około godziny 11⁰⁰ widziałam na Kochanowskiego i od godziny 13⁰⁰ do godziny prawie 17⁰⁰ koczowali przy śmietniku przy barakach przy ul. Świętochowskiego i byli pijani? Żle się zachowują, śmiecą. Oczywiście jak się wskaże to grupa sprzątająca od Pana Nowaka posprząta. W piątek był porządek a w sobotę był znowu bałagan. Pytałam się Pani Dyrektor MOPS i Panowie ci nie podlegają pod MOPS, ale nawet radni bardzo dużo na temat ich zachowania mają do powiedzenia. Czy można było coś zrobić, bo to po prostu źle wpływa na nasze dzieci czy młodzież?

Radna E. Bury – odczytała pismo Wojewody Zachodniopomorskiego adresowane do Starostów Powiatów, Prezydentów Miast na prawach powiatów, wszystkich. Wojewoda pisze, że „działając na podstawie paragrafu 11 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie systemów wykrywania skażenia i powiadamiania o ich wystąpieniu właściwości oraz właściwości organów w tych sprawach proszę o przeprowadzenie w dniu 10 kwietnia 2016 r. o godz. 8⁴¹ treningu uruchamiania syren alarmowych i ich pracy zainstalowanych na terenie powiatu, miasta w okresie jednej minuty. Celem treningu jest wyrażenie pamięci i uhonorowanie ofiar katastrofy Smoleńskiej z dnia 10 kwietnia 2010 roku.

Pragnę przypomnieć Państwu, iż przepisy paragrafu 10 ust. 4 wskazanego wyżej rozporządzenia stanowią, że wykorzystanie sygnałów alarmowych i komunikatów ostrzegawczych w ramach treningów i ćwiczeń systemów wykrywania i alarmowania możliwe jest po ogłoszeniu tego faktu przez właściwe terytorialnie organy administracji publicznej z dwudziesto cztero godzinnym wyprzedzeniem w środkach masowego przekazu i w sposób zwyczajowo przyjęty na danym terenie. Ogłoszenie powinno zawierać informację o zasięgu terytorialnym prowadzonego treningu.

Dla podkreślenia wagi tego historycznego wydarzenia, proszę aby w dniu tym, na wszystkich budynkach administracji publicznej wywieszane zostały flagi państwowe.

Będę jednocześnie wdzięczny, jeżeli rozpropagujecie Państwo wśród lokalnej społeczności ideę uczczenia "pamięci ofiar katastrofy Smoleńskiej", poprzez wstrzymanie ruchu ulicznego i minutę ciszy. Jednocześnie proszę o przekazanie powyższego komunikatu do samorządu gminnego”.

Radna - zapytała czy dotarło już takie pismo do naszego Urzędu a jeżeli nie czy mamy jakiś pomysł jak nasze Miasto się ustosunkuje do pisma Wojewody ?

Radny K. Szyperski – zapytał czy wjazd i wyjazd z cmentarza na Pękaninie należy do Gminy Białogard czy Miasta? Tam stan nawierzchni jest tragiczny. Jest jeden wyjazd z tego parkingu. Jest żuźłówka, są krawężniki i po ostatnich ulewach zrobiły się koleiny. Nie wiem czy naprawę należałoby to zgłosić naszym służbom czy do Gminy?

Radny J. Turnik – powiedział, że chciałby się przypomnieć w imieniu mieszkańców ulic: Aldony, Hoffmanowej, Zapolskiej, Walezego o ich realizacji, żeby przy następnej okazji, jeśli pojawiły by się jakieś pieniądze. Oglądaliśmy z Panem Burmistrzem i Pan Burmistrz widział jak wygląda nawierzchnia na niektórych z tych ulic. Liczymy, że w jakieś niedalekiej perspektywie będą pieniądze na zrobienie stopniowo oczywiście tych ulic oczywiście nie wszystkich na raz.

Radny – powiedział, że nie ma dzisiaj Pana Nowaka akurat a mieszkańcy bloku mieszkalnego przy zbiegu ulic Piłsudskiego i Polczyńskiej i wielu z nich zwracało się do mnie bezpośrednio z prośbą o to, żeby zamontować chociaż jedną lampę na podwórku z tyłu bloku. Podwórce jest tam obszerne i jest ciemno.

Podjęliśmy dzisiaj uchwałę o niskich emisjach i ten blok cały czas jest wyposażony w piece. Myślę i jest prośba mieszkańców, że powinna przyjść pora aby porozmawiać nad tym, a nitka gazociągu jest w pobliżu, więc to jakiś dużych kosztów nie rodziłoby, aby pociągnąć tam gaz.

Radny R. Borkowski – zapytał czy w tym roku jest planowane zamontowanie kamer na osiedlu? Czy będzie zakładany dodatkowy monitoring?

Radny – powiedział, że na ulicy Wojska Polskiego 74 firma, która robiła remont tego budynku pozostawiła od strony podwórka potężną ilość śmieci m. in. po farbach. Mieszkańcy twierdzili, że wielokrotnie zgłaszali, żeby firma po sobie sprzątnęła, ale pół roku to trwa i nic się nie dzieje.

S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że w ubiegłym roku zakończony został remont fragmentu chodnika na ulicy Dąbrowszczaków i zwraca się z prośbą aby dokończyć uporządkowanie trawnika przy tym fragmencie, który został wyremontowany.

Burmistrz – w odpowiedzi na pytania radnego P. Szyszłaka poinformował, że rzeczywiście mamy zamiar kupić nowe kosze na śmieci, więc ustawimy we wskazanym przez Radnego miejscu.

Naprawa ulicy Lutyków nastąpi po zakończeniu najcięższych prac, ponieważ tam są budowane nowe budynki. Sprzedaliśmy działki i w tej chwili mieszkańcy się budują. W najbliższym czasie po przetargu uszkodzone fragmenty zostaną naprawione.

W sprawie ogrodzenia na ul. Szpitalnej Pan Nowak o tym wie i ma to wykonać, ponieważ przez rzekę przedostają się na ten teren zwierzęta.

Burmistrz – poinformował, że rozmawiamy oczywiście z przedsiębiorcą z ulicy Tatrzńskiej, żeby starał się nie jeździć po tej ulicy.

Burmistrz – powiedział, że organizacja ruchu przy Placu Wolności zostanie przeanalizowana. Po wprowadzeniu zmiany organizacji ruchu mieliśmy Plac Wolności wyłączony w ogóle z ruchu i zaobserwowaliśmy, że to miejsce się wyludnia i mieszkańcy nie chcieli w tym miejscu przebywać. Od kiedy uruchomiliśmy ruch po jednej i po drugiej stronie, nie bez protestów, to jednak poprzez „Hosso”, Starostwo i inne instytucje, mieszkańcy zaczynają tam powracać i ten plac zaczyna żyć. Pamiętam, że dawniej cały plac był jednym wielkim parkingiem i tam życie kwitło. Do tego stanu oczywiście nie ma powrotu. Zastanowimy się nad bocznymi ulicami. Zmiana organizacji ruchu była dokonana ze względu na bezpieczeństwo pieszych, którzy tam się przemieszczają, ale skoro i tak mieszkańcy tam parkują łamiąc przepisy, więc może warto byłoby też uruchomić już utwardzoną nawierzchnię, żeby umożliwić miejsca mieszkańcom. Wtedy będzie można jeździć dookoła Placu Wolności. To znowu jest zmiana organizacji ruchu, a za to jesteśmy ciągle krytykowani, że zmieniamy organizację ruchu pod dyktando mieszkańców. Tak dzieć się nie powinno.

Burmistrz udzielił odpowiedzi na pytania radnego R. Borkowskiego W odpowiedzi na pytanie w sprawie mostku przy stadionie Burmistrz odpowiedział, że jak będziemy robić już „Sieżkę Poetów” tam jest taka koncepcja, żeby cały ten ruch poprowadzić, aż do stadionu. Więc wtedy będziemy porządkować już wszystkie te sprawy.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące kamer przy ul. Połczyńskiej, to jest kwestia zarządcy. Wielokrotnie zwracałem uwagę, tak jak Radny. Wpływu nie mamy na te konflikty sąsiedzkie. Zarządca próbuje temat rozwiązać, a jak widać nieskutecznie. Ponownie zapytam Pana Prezesa co w tej sprawie. Dzisiaj Prezesa nie ma.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące naprawy chodnika od ronda przy ul. Zwycięstwa do Szkoły Podstawowej Nr 3 Burmistrz odpowiedział, że w tym roku na pewno tego nie zrobimy. Natomiast na spotkaniu z mieszkańcami, które Pan zorganizował, padały sugestie, żeby w ogóle wykonać w tej części miasta chodniki, bo będzie zrobiony basen i ruch będzie wzmożony. To jest kwestia wszystkich uliczek, które tam są i wykonania chodników, więc to jest problem dużo większy, niż tylko tego fragmentu przy Szkole Podstawowej Nr 3.

Drugi etap rewitalizacji terenów zielonych na ul. Chopina będzie realizowany jak będą pieniądze z Ochrony Środowiska, a mamy pieniądze za wycięcie drzew i innych rzeczy i takie odszkodowania, opłaty są wpłacane. Jak zbieramy odpowiednią ilość środków, to wtedy ruszymy z tymi pracami.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące kwestii współpracy firmy sprzątającej z ZGKiM Sp. z o. o. Burmistrz poinformował, że kilka razy pośredniczył w spotkaniu między firmą a Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o., żeby ten sprzęt wykorzystywać, ale Burmistrz też nie może nakazać Prezesowi i za kwoty, które tam stawiane są przez prywatną firmę, żeby koniecznie z tego korzystał. Kilka razy wiem, że były podpisywane umowy i ten sprzęt był wykorzystywany. Widziałem kilka dni temu też zamiatarkę na terenie miasta, czyli widocznie doszli do jakiegoś porozumienia. Nie zachęcałbym do takiego wkraczania wprost w to kto i co i za ile ma robić.

Burmistrz – poinformował, że radny Pan Marek Kopczyński nie zgadza się z Burmistrzem co uporządkowania spraw gabarytów, wywożenia, lecz nie ma Radnego w tej chwili, to niech się nie zgadza.

Chodniki na ulicy 1 Maja, które zarastają trawą systematycznie będą porządkowane. Niestety co roku trzeba te prace wykonywać.

Burmistrz – powiedział, że Pan Maciej Siwek zwrócił uwagę na dziurę przy skrzyżowaniu ulic, że nie jest jeszcze zaklejona. Jest to w ramach prac sieci ciepłowniczej i dziura oczywiście będzie zaklejona.

Burmistrz – poinformował, że rzeczywiście wpłynęło pismo w sprawie ulicy równoległej do Wojska Polskiego przy tym bardzo długim bloku. Zdaniem Burmistrza łatanie dziur nic tam nie da. Musimy zabezpieczyć pieniądze na wymianę nawierzchni. Tam po prostu trzeba sfrezować ten asfalt i położyć nowy. Burmistrz informuje Radnego, kiedy będzie to możliwe i będą pieniądze. Po przetargach zobaczymy czy stać nas będzie jeszcze na sfrezowanie tej nawierzchni. Pani Naczelnik ciągle Pana Burmistrza upomina i prosi o pieniądze, bo jest kilka takich ulic w Białogardzie, które wymagają sfrezowania nawierzchni i położenia nowej.

W sprawie dotyczącej Inkubatora Burmistrz poinformował, że Powiat Białogardzki przekazał około czterdziestu trzech hektarów gruntów i część działek została już przekazana w formie darowizny do Miasta a część nie. To nie będzie się wiązało z żadnymi kosztami, tylko kwestia aktu notarialnego.

Burmistrz udzielił odpowiedzi radnej B. Dragańskiej w sprawie stanu zadłużenia mieszkańców mieszkań komunalnych w stosunku do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Poinformował, że na komisji dyskutowaliśmy na ile Program 500 Plus wpłynie na poprawę opłacania czynszów i należności. Mam nadzieję, że to trochę się zmieni. W tej chwili zaległości są na około 4.000.000 zł, a było już 6.000.000 zł, a te 2.000.000 zł, które niby ubyły to nie dla tego, że mieszkańcy spłacili, tylko dlatego, że była taka uchwała oddłużeniowa. Ponadto też w niektórych sytuacjach umarzamy bardzo duże zaległości sięgające czasami ok. 70.000 zł, bo jak najemca umiera i innych nie ma, którzy mogliby spłacić, to umarzamy. Czasami są to olbrzymie środki.

Burmistrz - powiedział, że niektórzy mieszkańcy przez kilkadziesiąt lat w ogóle nie płacą, bo uważają że nie muszą, a później Państwo macie pretensje, że mieszkania są nie remontowane.

Gdyśmy dzisiaj mieli do dyspozycji te 6.000.000 zł, to byśmy pewnie wszystkie wyremontowali i jeszcze mogli wybudować co nieco. To jest taki temat wstydlivy, bo rzeczywiście niektóre mieszkania są tak zrujnowane, przydzielamy kolejne, bo jest eksmisja i jest dewastacja znowu, i kolejne i kolejne.

Burmistrz - powiedział, że jeżeli chodzi o wspomniany przez Radną pub, to postępowania są prowadzone. Pan Sekretarz może wytłumaczyć, bo zajmuje się sprawą.

Burmistrz - odpowiedział, że zwrócimy oczywiście uwagę tym filmom pogrzebowym, żeby przy okazji urządzania uroczystości pogrzebowych nie dewastowali sąsiednich grobów. To jest oczywiste.

Burmistrz – poinformował, że tereny zielone wiosną powinny być uporządkowane przy „Hosso” i już kilka razy o tym rozmawialiśmy. Natomiast, jeżeli chodzi o alkoholików w mieście, to nie ma pomysłu. Zakazać nikomu nie możemy spożywania alkoholu, chyba że kogoś jest ubezwłasnowolniony. Myślę, że poza sesją porozmawiamy jeszcze o tej sytuacji.

Na pytanie radnej Emilii Bury Burmistrz odpowiedział, że pisma od Wojewody jeszcze nie otrzymał. Z tego co ustaliliśmy z Panem Sekretarzem pisma są kierowane do Powiatów. Powiaty jeszcze tutaj w okolicy pisma nie dostały, więc Pani ma informację szybciej niż my. Będziemy analizować na ile to jest nakaz, a na ile to jest dobra wola samorządu. Zobaczymy z treści przekazanego pisma.

Burmistrz - powiedział, że Pan Janusz Turnik przypominał o konieczności remontu ulic Aldony, Walezego i tego całego rejonu przy ul. Piłsudskiego i oczywiście trzeba to zrobić, bo są one w centrum miasta. Natomiast pozostaje kwestia kiedy i za jakie pieniądze.

Sprawa zamontowania lampy na podwórku budynku na skrzyżowaniu ulic Połczyńskiej i Piłsudskiego została przez Panią Naczelnik zapisana, więc sprawdzimy i odpowiemy.

Burmistrz odpowiedział, że w kwestii ogrzewania bloku, to my jeździliśmy do gazownictwa do Koszalina, żeby ulicę Aldony zgazyfikować. Okazało się że decyzje zapadają aż w Warszawie i jeżeli jest jakieś uzasadnienie ekonomiczne, to oni to robią albo nie robią. Zdaniem Burmistrza jest jeszcze inne rozwiązanie. W tej chwili spółka ZEC, która układa swoje instalacje jest bardzo zainteresowana podłączaniem bloków i nawet jednorodzinnych domów do sieci. Z tego co oni w tej chwili mówią, to ogrzewanie ma być o 10% tańsze od ogrzewania gazowego, więc może to jest jakieś rozwiązanie, Pozostaje kwestia zamontowania wymiennikowni. Oni nawet proponują, że sami będą montować wymiennikownię, tylko po to, żeby zachęcić mieszkańców bloków do zasilania ciepła z ich ciepłowni. Jest to interes dla nich, ponieważ ich głównym zadaniem będzie produkcja prądu elektrycznego a przy produkcji powstaje ciepło, które mają sprzedawać i do spółdzielni mieszkaniowej i do innych. Otrzymali dofinansowanie trzydzieści parę milionów złotych na ułożenie sieci i oczywiście będą zainteresowani, żeby to ciepło sprzedawać.

Burmistrz - powiedział, że Pan Robert Borkowski pytał o nowe kamery. Nie przewidujemy w tym roku montowania kolejnych, bo to wiązałoby się z kolei z rozbudową biura, gdzie te kamery muszą być obsługiwane. Dwadzieścia pięć w tej chwili mamy i to już jest dużo. Natomiast pamiętamy o postulacie Pani Emilii, żeby ewentualnie zakupić mobilne kamery i nad tym w tej chwili się zastanawiamy, nad kamerami mobilnymi.

Burmistrz – odpowiedział że odpady po remoncie sprawdzimy. Nie powinny zalegać i oczywiście ktoś jest odpowiedzialny za to i musi je usunąć.

Na prośbę Przewodniczącego Rady Miejskiej w sprawie dokończenia uporządkowania fragmentu remontowanego chodnika na ulicy Dąbrowszczaków Burmistrz odpowiedział, że rzeczywiście tam niefortunnie usytuowano chodnik wyżej od krawężnika jezdni przy ulicy Dąbrowszczaków. Tam w tej chwili powstał skos, więc zastanawiamy się w jaki sposób to uporządkować. Prawdopodobnie trzeba będzie wymienić trochę ziemi i zasiać trawę, żeby wzmocnić to nabrzeże. To jest do uporządkowania jak najbardziej.

Burmistrz - odpowiedział, jeśli chodzi o pielęgnację drzew, to nie zgadzam się, że ktoś tutaj chce przeczezać, bo pielęgnacja odbywa się, tylko w innych rejonach niż Radnego interesuje. Ostatnio na przykład przycinane były drzewa na ulicy Chopina i jest to wykonywane systematycznie według planu. Burmistrz poprosił, aby dopisać do tego planu również ulicę 1 Maja.

M. Barcicka – odpowiedziała, że ulica 1 Maja będzie wykonana w tym roku, ale zaplanowana jest na jesień przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o., który miał teraz duże obciążenie, ponieważ wykonywał prace na ulicy Chopina i Nowowiejskiego.

Burmistrz – odpowiedział, że na ulicy 1 Maja były niedawno, dwa, trzy, może cztery lata temu były przycinane drzewa, była pielęgnacja. Zadanie zostało dopisane do bieżącego planu.

Burmistrz – poinformował, że jeżeli chodzi o iluminację kościoła to sprawdzimy jak działa. Tak naprawdę kościół wymaga gruntownej modernizacji. Zabiegaliśmy w różnych miejscach wspólnie z parafią, z Powiatem Białogardzkim o dofinansowanie. Koszt remontu kościoła wynosi około 8.000.000 zł i ciągle nie mamy szczęścia, bo idą pieniądze na duże miasta: Kraków, Wrocław, Warszawa, a teraz jak już było na małe miejscowości, to tylko zostały ukierunkowane pieniądze na kościoły drewniane i szachulcowe, a nasz kościół taki nie jest, więc znowu dofinansowania nie dostaliśmy.

Proboszcz sięga po mniejsze pieniądze, po kilkaset tysięcy złotych na takie cząstkowe remonty wnioski i zobaczymy. Dzisiaj albo jutro będzie naprawiany dach na kościele, bo niestety po ostatnich wichurach są bodajże trzy duże dziury na dachu, który został wykonany z dachówki karpioówki i co chwilę jest podwiewany. Na tej wysokości taka dachówka montowana być nie powinna i ciągle są z tym kłopoty.

W odpowiedzi na pytanie radnego Krzysztofa Szyperskiego Burmistrz odpowiedział, że cmentarz na Pękaninie jest na terenie Gminy Białogard, Natomiast my staramy się te zjazdy co jakiś czas remontować. Wczoraj widziałem też te dziury na wjeździe, natomiast przy zjeździe tam jest dosypane takim grubym grysem i woda wypłukuje go co jakiś czas, więc Pani Naczelnik też sobie to zapisze i uzupełnimy te braki.

Radny R. Borkowski – powiedział, że zadawał pytanie o dwie lamy na ulicy Moniuszki przy bloku czy jest możliwe aby one w tym roku stanęły?

Burmistrz – odpowiedział, że jest opracowywany projekt i z tego co mówi Pani Naczelnik i jak będzie projekt, to postawimy.

Radny P. Anuszkiewicz – że w formie informacji udzieli odpowiedzi na pytanie kolegi radnego R. Borkowskiego dotyczące kamer na Połczyńskiej 19. Posiadam dodatkową informację. Jak wiemy tam jest konflikt sąsiedzki a jedynym sposobem rozwiązania tego problemu była sprawa sądowa.

Wnioskodawcy czyli część tych mieszkańców chciała tego demontażu i sprawa została przekazana do mecenasa. Mecenas zajął się sprawą i kolejnym etapem było podpisanie upoważnienia dla tego mecenasa, aby mógł reprezentować w sądzie tę grupę mieszkańców. Przy podpisywaniu znowu ci mieszkańcy nie podpisali i nie wyrazili tego upoważnienia, czyli jak gdyby nie ma konsekwencji w działaniu mieszkańców, którzy nie chcą tych kamer. Powodem tego, że ta sprawa jest o tyle przewlekła, że raz ci mieszkańcy chcą ale nie dopełniają pełnych obowiązków, żeby to dociągnąć sprawę do końca.

Ad 8. Zamknięcie Sesji.

O godzinie 15²⁰ Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę: „**Zamykam obrady XVIII Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

protokołowała: Joanna Kamińska

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
mgr Sławomir Domański**

**Informacja z działalności Burmistrza Białogardu
w okresie między XVI-XVIII Sesją Rady Miejskiej Białogardu**

1. Burmistrz Białogardu wydał zarządzenie w sprawie:

- a) zmian w planie wydatków budżetu Miasta Białogard na rok 2016,
- b) przeznaczenia lokali mieszkalnych na mieszkania chronione,
- c) zmian w składzie komisji mieszkaniowej,
- d) przeznaczenia wolnych lokali mieszkalnych na lokale socjalne,
- e) jednostki organizacyjnej Miasta Białogard właściwej do realizacji zadań z zakresu świadczenia wychowawczego.

2. Burmistrz Białogardu w okresie objętym informacją przygotował projekty uchwał Rady Miejskiej Białogardu w sprawie:

- a) liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży,
- b) w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych,
- c) w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek prowadzonych przez Miasto, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane na rok 2016,
- d) w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Białogard na rok 2016,
- e) w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą Brojce w zakresie wykonywania zadania publicznego obejmującego zapewnianie opieki bezdomnym zwierzętom,
- f) w sprawie planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Białogard,
- g) zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,
- h) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.

3. Burmistrz Białogardu prowadził działania w sprawach:

1) organizacyjnych:

- a) przygotowanie wniosku o dofinansowanie następujących zadań inwestycyjnych:
 - budowa lapidarium w Białogardzie w ramach dotacji na realizację w 2017 r. zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego, udzielanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji,
 - przyjazny Białogard – kompleksowy program aktywizacji społeczno-zawodowej osób z terenu miasta Białogard zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym” w ramach *Działania 7.1 Programy na rzecz integracji osób i rodzin zagrożonych ubóstwem i/lub wykluczeniem społecznym ukierunkowane na aktywizację społeczno-zawodową wykorzystującą instrumenty aktywizacji edukacyjnej, społecznej, zawodowej RPO WZ 2014-2020,*
- b) przygotowanie sprawozdań z trwałości projektów realizowanych z udziałem środków RPO WZ 2007-2013,
- c) realizacja spraw związanych z zatrudnianiem osób przeprowadzających dzieci przez pasy przy Szkołach Podstawowych Nr 4 i 5 i zatrudnianie animatorów na boiskach Orlik,
- d) ogłoszeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na:
 - dostawę i montaż instalacji solarnej i odzysku ciepła na basenie przy ul. Moniuszki w Białogardzie,
 - roboty budowlane dla zadania inwestycyjnego w ramach „Działań infrastrukturalnych na rzecz poprawy stanu środowiska w obiektach użyteczności publicznej na terenie Dorzecza Parsęty – część 2: Termomodernizacja kotłowni, modernizacja instalacji centralnego ogrzewania i ocieplenie poddasza w budynku użyteczności publicznej w Szkole Podstawowej nr 5 w Białogardzie,

- roboty budowlane dla zadania inwestycyjnego w ramach "Działań infrastrukturalnych na rzecz poprawy stanu środowiska w obiektach użyteczności publicznej na terenie Dorzecza Parsęty" -część 3: Termomodernizacja kotłowni w obiekcie użyteczności publicznej - Gimnazjum nr 2 w Białogardzie,
 - roboty budowlane dla zadania inwestycyjnego w ramach "Działań infrastrukturalnych na rzecz poprawy stanu środowiska w obiektach użyteczności publicznej na terenie Dorzecza Parsęty" – część 4: Modernizacja instalacji centralnego ogrzewania w budynku użyteczności publicznej - Szkole Podstawowej nr 3 w Białogardzie,
- e) dokonano otwarcia ofert w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: roboty budowlane dla zadania inwestycyjnego w ramach „Działań infrastrukturalnych na rzecz poprawy stanu środowiska w obiektach użyteczności publicznej na terenie Dorzecza Parsęty - część 6: Termomodernizacja kotłowni gazowej w budynku hotelowo-administracyjnym na terenie basenów sportowych Białogardzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Moniuszki w Białogardzie,
 - f) zakończenie koordynacji prac projektowych dotyczących wielobranżowego projektu zagospodarowania obszaru od obiektów sportowych poprzez „ścieżkę poetów”, ul. Kościuszki, Kopernika, Młynarską do ulicy Wojska Polskiego,
 - g) w wyniku przeprowadzonej w dniach 7-10 marca 2016 r. akcji odbioru odpadów wielogabarytowych oraz sprzętu elektrycznego i elektronicznego zebrano 46,38 ton odpadów.

2) administracyjnych:

- a) przyjęcie 14 wniosków o wpis do CEIDG,
- b) przyjęcie 63 wniosków o zmianę wpisu w CEIDG,
- c) przyjęcie 22 wniosków o zawieszenie działalności w CEIDG,
- d) przyjęcie 22 wniosków o wykreślenie wpisu w CEIDG,
- e) przyjęcie 21 wniosków o wznowienie działalności w CEIDG,
- f) wydanie 49 decyzji o przyznaniu dodatku mieszkaniowego i 27 decyzji o przyznaniu dodatku energetycznego,
- g) wydanie 25 decyzji na zajęcie pasa drogowego w celu prowadzenia robót, 12 decyzji na zajęcie pasa drogowego w celu umieszczenia obiektu budowlanego lub urządzenia niezwiązanego z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego, 3 decyzje na zajęcie pasa drogowego na prawach wyłączności i 11 decyzji na lokalizację w pasie drogowym obiektów budowlanych lub urządzeń niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz 5 decyzji na lokalizację zjazdu,
- h) wydanie 69 zaświadczeń w sprawach meldunkowych i 26 zaświadczeń w sprawach dowodów osobistych,
- i) wydanie 221 dowodów osobistych,
- j) wydanie 13 wypisów i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
- k) wydanie 5 zaświadczeń o zgodności planowanej zmiany sposobu użytkowania z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
- l) wydanie 9 zaświadczeń o nadanym numerze porządkowym nieruchomościom gruntowym,
- m) wydanie 2 decyzji o podziale nieruchomości gruntowych, 3 decyzje o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności,
- n) ustalenie 23 opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego i naliczenie 27 bonifikat za opłaty z tytułu użytkowania wieczystego,
- o) wydanie 2 zezwoleń na usunięcie 75 drzew z terenu miasta Białogard,
- p) przyjęcie 184 deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

3) finansowych: zwiększenie planu dochodów ogółem o kwotę 8. 637.972 zł, w związku ze zwiększeniem subwencji z budżetu państwa na wypłatę świadczeń wychowawczych oraz koszty obsługi, w tym wdrożenia ustawy z dnia 11 lutego 2016 roku o pomocy państwa w wychowaniu dzieci.

4. Informacja o systemie gospodarowania odpadami komunalnymi:

- 1) liczba osób zameldowanych w Białogardzie, stan na 31.12.2015 r.: 23 524,
- 2) liczba mieszkańców miasta Białogard wg złożonych deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi: 19 553,
- 3) liczba złożonych deklaracji: 3 097, w tym:
 - a) z nieruchomości zamieszkałych: 2 500,
 - b) z nieruchomości niezamieszkałych: 458,
 - c) z nieruchomości mieszanych: 139,
- 4) ilość deklaracji, w których zadeklarowano segregację odpadów: 2 204
- 5) ilość deklaracji, w których zadeklarowano brak segregacji: 893.

5. Realizacja uchwał Rady Miejskiej Białogardu

UCHWAŁA NR XVI/143/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard, *opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 10 marca 2016 r. poz. 1134, po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwała weszła w życie celem realizacji.*

UCHWAŁA NR XVI/144/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej – lokal użytkowy ul. Grunwaldzka 43 *jest w trakcie realizacji.*

UCHWAŁA NR XVI/145/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej – lokal użytkowy ul. Lipowa 19 *jest w trakcie realizacji.*

UCHWAŁA NR XVI/146/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół i przedszkoli prowadzonych przez Miasto, maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane na rok 2016 *przekazana została dyrektorom szkół i przedszkoli miejskich celem bieżącej realizacji.*

UCHWAŁA NR XVI/147/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznych przedszkoli prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów *opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 10 marca 2016 r. poz. 1135, po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwała weszła w życie i przekazana została dyrektorom przedszkoli miejskich celem realizacji.*

UCHWAŁA NR XVI/148/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej publicznej szkoły podstawowej i klasy pierwszej publicznego gimnazjum, prowadzonych przez Miasto Białogard dla kandydatów zamieszkałych poza obwodami tych szkół, liczby punktów przyznanych tym kryteriom oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia *opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 10 marca 2016 r. poz. 1136, po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwała weszła w życie i przekazana została do szkół prowadzonych przez Miasto celem realizacji.*

UCHWAŁA NR XVI/149/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Białogard opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 10 marca 2016 r. poz. 1137, po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwała weszła w życie i jest realizowana na bieżąco.

UCHWAŁA NR XVI/150/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 9 marca 2016 r. poz. 1105, po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwała weszła w życie i jest realizowana na bieżąco.

UCHWAŁA NR XVI/151/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie opłaty prolongacyjnej opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 2 marca 2016 r. poz. 932, po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwała weszła w życie i jest realizowana na bieżąco.

UCHWAŁA NR XVI/152/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie określenia miejskich jednostek budżetowych prowadzących działalność określoną w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, które gromadzą dochody określone w uchwale na wydzielonym rachunku, źródeł tych dochodów i ich przeznaczenia oraz sposobu i trybu sporządzania planu finansowego dochodów i wydatków nimi finansowanych, dokonywania zmian w tym planie oraz ich zatwierdzania przekazana została do miejskich szkół i przedszkoli celem realizacji.

UCHWAŁA NR XVI/153/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016 opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 2 marca 2016 r. poz. 933, po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia uchwała weszła w życie i jest realizowana zgodnie ze zmianą.

UCHWAŁA NR XVI/154/2016 z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard jest w trakcie realizacji.

UCHWAŁA NR XVI/158/2016 z dnia 16 marca 2016 r. w sprawie zgody na obciążenie przez Burmistrza nieruchomości wchodzących w skład miejskiego zasobu nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym jest w trakcie realizacji.

Burmistrz
mgr Krzysztof Bagiński